



Nr 42 (705)

TYGODNIK LOKALNY

rzecz

KROTOSZYŃSKA

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

reklamy
w **3** gazetach
KROTOSZYN • JAROCIN • OSTRÓW
RAZEM !!!
21 000 egzemplarzy

Red. wydania: S. Pośpiech

14 października 2008 r. Rok XIX

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

ZGINAŁ NA POLOWANIU

Podczas polowania ojciec śmiertelnie postrzelił swojego syna. Doświadczony, 61-letni myśliwy we mgle pomylił człowieka z dzikiem. Syn pomimo natychmiastowej pomocy zmarł na skutki odniesionych ran.



W tym rejonie doszło do nocnej tragedii

REKLAMA

**REKLAMA
W RZECZY**



**BEDZIESZ
ZADOWOLONY!**

PROMOCJA ! PROMOCJA ! PROMOCJA !

Monitor LG 2242S

- przekątna ekranu 22"
- czas reakcji matrycy 5ms
- kontrast 8000:1
- rozdzielczość 1680x1050 pikseli
- trzy lata gwarancji

680 zł brutto



Hardbit



Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 062 725 72 06,
062 725 77 78.

Zatrzymało ich drzewo

4

Kolejny tragiczny wypadek w powiecie. Tym razem w podkoźmińskiej Orli zginęło młode małżeństwo. Ford fiesta, którym jechali, dosłownie owinął się wokół jednego z przydrożnych drzew. Do makabrycznego zdarzenia, którego przyczyny nie są jeszcze znane, doszło na prostym odcinku drogi. Ofiary wypadku osierociły ośmioletnie dziecko.

Bezkarne spalają śmieci

5

Przepisy o ochronie środowiska są w tej kwestii bardzo precyzyjne – odpady komunalne należy utylizować w wyznaczonych do tego miejscach. Pod żadnym pozorem nie wolno palić ich w piecach. Tymczasem mieszkańcy Krotoszyna notorycznie ignorują ten zakaz, a Straż Miejska go nie egzekwuje.

Mahle nadal milczy i zwalnia?

9

Według naszych informacji z MAHLE zwolniono już dwudziestu pracowników. Sytuacja w największej na naszym terenie firmie ma niebagatelne znaczenie również dla budżetu Krotoszyna. Firma regularnie płaci podatek od nieruchomości, a do gminnej kasy trafiają również niemałe pieniądze z tytułu udziału samorządu w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Bezrobotny nauczyciel donosi

11

Anonimowy donos na jednego z nauczycieli krotoszyńskiej szkoły wywołał duże zamieszanie. Życzliwa osoba poinformowała, że wymieniony nauczyciel ma wyrok sądowy za przestępstwo umyślne, a więc nie może uczyć dzieci. Zarzuty wystosowane w liście okazały się zwykłym pomówieniem.



Kolejny bankomat Banku Spółdzielczego w Krotoszynie

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie informuje, że z dniem 1.10.2008r. w siedzibie Oddziału Banku w Zdunach przy ul. Rynek 19 uruchomiono bankomat dostępny całą dobę.

Banki Spółdzielcze i banki zrzeszające na terenie całego kraju posiadają sieć 2100 bankomatów.

Pełen wykaz bankomatów Banków Spółdzielczych dostępny jest na stronie www.bskrotoszyn.pl lub www.sgb.pl

Krotoszyn, ul. Piastowska 14, tel. 062 725 32 78

maxima
komputery - akcesoria - programy

Kasa fiskalna
Posnet Bingo Plus
899 zł netto

MP4 Intenso
2 GB, wolny slot MICRO SD
122 zł brutto

Monitor LCD
LG 19", czas reakcji 5ms, kontrast: 10000:1
429 zł brutto

LAPTOP
TOSHIBA L300D-11M
AMD Athlon 64x2, 1,90 GHz dual core, MS Windows Vista Home Premium PL, 2048 MB DDR2, 160 GB SATA, nagrywarka DVD
1979 zł brutto

Drukarka
+ ksero + skaner
HP 2280
179 zł brutto

CD-R
0,45 zł

DVD
0,69 zł

Krotoszyn, ul. Koźmińska 28 (lokal po Papiu Pizzai)
Zapraszamy: pon. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰, tel. 062 722 84 54, 609 14 24 36

SZUKAM SKLEPU

o pow. od 100 m² do 500 m² w mieście

Krotoszyn

tel. (071) 398 70 86 tel. (071) 398 72 76
tel. (071) 398 71 32 fax. (071) 398 72 77
aniasobinska@wp.pl

LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI POD ZASTAW
ZŁOTO, MEBLE, AGD, RTV,
TANIE TELEFONY GSM.

- SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA -

Krotoszyn, ul. Koźmińska 50, tel. 062 722 88 85

Wywiad tygodnia

z **Mirosławą Cichowlas**, dyrektorką Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie

Co zmieniła Pani w szkole od momentu objęcia dyrektorskiego stanowiska?

Nie przeprowadziłam rewolucji, bo nie było i nie ma takiej potrzeby. Dyrektor Korsak przez 10 lat kadencji wiele zrobił. Zmienił się za to troszkę wystrój szkoły, jej otoczenie. Powstało szkolne schronisko młodzieżowe,

uruchomiliśmy Centrum Kształcenia Ustawicznego. Wkrótce będzie boisko szkolne z prawdziwego zdarzenia.

Właśnie. Kiedy zostanie oddane do użytku?

Z całkowicie nowego i do tego wielofunkcyjnego boiska można będzie korzystać już na początku listopada, jeśli oczywiście wykonawca dotrzyma terminów, a pogoda nie przeszkodzi w budowie.

Czy planuje Pani jakieś inne zmiany w prowadzonej przez siebie szkole?

Mam nadzieję, że uda się uruchomić pracownię językową, w której można będzie uczyć się języków obcych także za pomocą programów komputerowych. Musimy również doposażyć pracownię chemiczną, ponieważ od 2009 roku egzaminy zawodowe techników analityków będą miały część praktyczną, a do tego jest potrzebny specjalistyczny sprzęt.

W listopadzie przyjedzie do nas grupa młodzieży z Holandii, wybrani uczniowie wyjadą w listopadzie do

Niemiec, do Europagymnasium w Worth, a pod koniec maja młodzi Niemcy przyjadą z rewizytą. Inne plany pozostawię jeszcze w tajemnicy, bo mogą się okazać tylko marzeniami.

Czy osiągnięte przez uczniów ZSP 1 wyniki matury 2008 były dla Pani zadowalające?

Nie lubię słowa zadowalające. Pewnie wszyscy nauczyciele i dyrektorzy szkół powiedzą to samo – wyniki zawsze mogą być lepsze.

Czy cerama doczeka się w najbliższym czasie monitoringu?

Częściowo mamy. W tej chwili zupełnie nie wystarcza, ale być może skorzystamy z programu rządowego.

Czy uczniowie mogą jeszcze Panią czymś zaskoczyć? Jaka jest Pani wizja szkoły bez wad?

Na pewno mogą zaskoczyć, ale liczę tylko na pozytyw. Myślę, że nie istnieje szkoła bez wad i nigdy takiej nie będzie. Tam, gdzie spotyka się wielu ludzi, jest też wiele zdań. Nigdy więc wszyscy nie będą zadowoleni, a poza tym szkoła bez wad byłaby nudna.

Rozmawiał
Kamil Kujawski

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

CO SIĘ DZIEJE W MAHLE?

Zwalniają za byle co i to dyscyplinarnie, a w pracy jest taka psychoza, że ludzie albo się sami zwolnią, albo do czubków trafią. O pracę nie obawiają się tylko zaufani ludzie kierownika i dyrektora, to tak zwane uszy hali. Sam tam pracuję i nie wiem, co będzie. Na dzisiaj wiem, że kto nie ma umowy na stałe, to już jej mieć nie będzie (...). Może lepiej teraz się zwolnić samemu, póki jeszcze w Krotoszynie jest jako taki rynek pracy, bo jak całe Mahle padnie, to będzie kiepsko

pracownik tłoków

Każdy mówił, jak nie masz pracy, to idź do Mahle, a teraz wszyscy spodniami trzęsą

Pracownik

Tylko ślepy i głuchy może nie słyszeć, ani(...) nie widzieć, że jest ogromny kryzys, który dotyczy również motoryzacji. Boję się, że niestety to może być dopiero początek problemów, więc proponuję zachowanie spokoju i rozważi, a przede wszystkim pracownikom Mahle (...).

krotoszyniak

Wszyscy tylko narzekają, a tak naprawdę wielu z was pracuje. Jak wam się nie podoba, to po co tam pracujecie. Przecież to wolny kraj i możecie zwolnić się w każdej chwili. Nie rozumiem was naprawdę.

Mahle to największa firma w Krotoszynie i tylko jej zawdzięczamy brak bezrobocia.

kama

Mahle nie docenia ludzi, ponieważ w ostatnim czasie uciekają nawet technolodzy i inżynierowie tłoków. Lepiej stracić specjalistów, niż dać im podwyżkę. Zresztą, kto by z kierownictwem wytrzymał tylko masochista.

ku chwale Mahle!

AUTOMATY NADAL NIECHCIANE

Niech zrobią te automaty, jakiś klub. Powiedzieć, gdzie my, jako młodzież, mamy się podziewać? W parku? To od razu mandat 100 zł za picie piwa! Śmiech na sali! Już nigdzie nie można pić!

Młodzież

ODGRADZAJĄ OSIEDLA

Nie rozumiem rady osiedla, każdy z mieszkańców ma garaż, a poza tym między blokami jest sporo miejsca do postawienia auta. Często przechodzę tamtędy i nie widzę wielkiej ilości aut na parkingach, więc dlaczego go nie udostępnić? Mieszkańcy tego osiedla to przeważnie była kadra wojskowa i pewnie działają w myśl zasady: sam nie wezmę, a obcemu i tak nie dam.

sąsiad

Jeszcze tylko brakuje tam Biura Przepustek przy tej bramie wjazdowej i wysokich płotów betonowych naokoło osiedla. I mamy następną Jednostkę Wojskową - bis z nie nadającą się do rządzenia Wspólnotą!

Obserwator

Po pierwsze nie wszyscy mają garaże. Po drugie bezpieczeństwo samochodów członków wspólnoty ulegnie zwiększeniu, trudniej będzie je ukraść lub zniszczyć. Po trzecie zwiększy się zdecydowanie bezpieczeństwo bawiących się dzieci na podwórku. Ponadto chciałbym zaznaczyć, iż decyzja o postawieniu bramy została podjęta w demokratycznym głosowaniu na zebraniu wspólnoty i nikt nie powinien być zdumiony realizacją projektowanej inwestycji.

mieszkaniec osiedla

Jak tam w sytuacjach nagłych dojadą np. służby ratunkowe. Czy pogotowie będzie do kogoś musiało się zgłosić, np. po przepustkę? Ktoś wcześniej napisał o powstawaniu jednostki wojskowej bis i to jest cała śmieszna prawda o pomysłodawcach, którym jednak zabrakło wyobraźni. Kiedyś słyszałam takie powiedzonko: tam gdzie zaczyna się wojsko, kończy się myślenie. Ludzie, zamiast się beznadziejnie grodzić, wyremontowalibyście dziurawą nawierzchnię dróg na osiedlu. Pewnie to jest podobny wydatek.

krotoszynianka

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane Internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Tragiczne polowanie

Policyjne źródła podają, że 61-letni krotoszyńszczyński posiadał wszystkie potrzebne zezwolenia. – *To była rodzina od pokoleń zajmująca się łowiectwem* – powiedział nam sołtys Chachalni Zbigniew Gaszyński. Obaj myśliwi uchodzili w krotoszyńskim środowisku za doświadczonych.

Zmarły, Paweł Buniowski, miał 36 lat, osierocił dwoje dzieci. – *Od dłuższego czasu zawodowo organizował polowania dewizowe* – wspomniał Gaszyński. Przyjeżdżali na nie goście z zagranicy. Firma młodego myśliwego istniała od 1995 roku. Kiedy kilka lat temu pisaliśmy o niej w *Rzeczy*, rokrocznie obsługiwała ok. 150 osób głównie z zachodniej Europy. Jej działalność polegała na kontaktowaniu chętnych na polowanie obcokrajowców z nadleśnictwami i kołami łowieckimi. Firma dbała o dojazd i pobyt swoich klientów oraz same polowania. Paweł Buniowski za powodzeniem organizował zarówno łowy zbiorowe jak i indywidualne.

– Do wypadku doszło wskutek pomyłki – myśliwy na polu oziminy usłyszał dźwięki ludzko podobne do tych, jakie wydaje dzik, i będąc pewnym, że jest to zwierzyzna leśna, oddał strzał – informują policjanci. Tragiczne zdarzenie rozegrały się na pustym polu. Podczas polowania mgła ograniczała widoczność.

W nocy z niedzieli na poniedziałek na terenie wsi Cha-
chalnia doszło do tragedii. Podczas polowania ojciec
śmiertelnie postrzelił swojego syna. Prawdopodobnie
doświadczony myśliwy we mgle pomylił młodszego
partnera z dzikiem.



Paweł Buniowski (z lewej) z kolegami

– Obecnie wszelkie czynności prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Krotoszynie – wyjaśnił Janusz Walczak, rzecznik Prokuratury Okręgowej. Śledczy ustalają listę osób mogących rzucić nowe światło na wydarzenia feralnej nocy. – Przesłuchaliśmy już osobę najbardziej zainteresowaną w sprawie – dodał enigmatycznie Walczak. Sekcja zwłok ofiary pozwoli jednoznacznie ustalić przyczynę śmierci.

– Żaden z myśliwych nie był nowicjuszem, obaj dobrze znali się na polowaniu – powiedział nam sołtys. Niestety, prawdopodobnie nie została zachowana wystarczająca ostrożność podczas polowania w trudnych warunkach. Jeden z komentujących sprawę myśliwych zwrócił nam uwagę na ważny fakt: – Nie ma przepisów zabraniających polowania w mgle. Zawsze obowiązuje jednak naczelną zasadą, iż nie strzela się do nierozpoznanego celu.

Winy tragedii może zostać ukarany. – *Trwające postępowanie ma na celu zweryfikowanie prawdziwości hipotezy o nieumyślnym spowodowaniu śmierci* – skomentował działania prokuratury Janusz Walczak. Wiele wskazuje na to, że 61-letni mężczyzna, ojciec zmarłego mężczyzny, przeżywający przecież ogromną tragedię, usłyszy zarzuty.

Mikołaj Niedbała

o zmianę w budżecie, **STOP.**

Święto Edukacji. 14 sierpnia o godz. 14.00 w sali reprezentacyjnej krotoszyńskiego ratusza odbędzie się miejsko-gminna uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej. **STOP.**

Szkolenie dla przedsiębiorców. 17 października o godz. 9.45 w siedzibie fundacji *Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości* odbędzie się szkolenie pt. *Fundusze UE na rozwój przedsiębiorstw*. Omówione zostaną następujące zagadnienia: koszty kwalifikowane, dokumentacja konkursowa oraz kryteria oceny wniosków. Liczba miejsc jest ograniczona, na zgłoszenia organizatorzy czekają w Kaliszu (ul. Częstochowska 25, tel. 062 767 23 43) do 15 października.

Dzień Jana Pawła II. Sulmierzycki Dom Kultury organizuje spotkanie poświęcone polskiemu papieżowi. Odbędzie się ono 16 października w miejscowej sali widowiskowej. W programie rozpoczynającej się o godz. 19.00 imprezy m.in. prelekcja zatytułowana *Karol Wojtyła - mity i fakty* oraz muzyka. **STOP.**

Porównaj ceny paliw i wygraj w naszym konkursie

Ceny paliw na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 13 października.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,29 zł	—	4,19 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , ul. Poznańska 26a	4,39 zł	4,48 zł	4,24 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,19 zł	—	4,09 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	4,29 zł	4,39 zł	4,19 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,52 zł	4,59 zł	4,29 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	4,19 zł	—	4,09 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Waresia	4,39 zł	4,48 zł	4,24 zł
Ostrów Wlkp., <i>Esso</i> , ul. Krotoszyńska 16	4,22 zł	4,49 zł	4,13 zł
Rawicz, <i>BP</i> , ul. Sarnowska 2b	4,24 zł	4,52 zł	4,22 zł



Właściciela tego pojazdu zapraszamy w piątek do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tego wydania *RK*, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie o wartości 50 zł. Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłącznie samochodów z naklejkami *Rzeczy* umieszczonymi na tylnej szybie. **(red.)**

Kto zaproszył ogień?

W nocy z soboty na niedzielę w budynkach za blokami na ul. Konstytucji 3-go Maja wybuchł pożar. Po raz kolejny paliły się pomieszczenia, w których mieszkają bezdomni. – *Do zdarzenia doszło około północy* – sprecyzował Tomasz Niciejewski, rzecznik prasowy krotoszyńskich strażaków zawodowych. Przybyli na miejsce ratownicy walczyli z ogniem w bardzo trudnych warunkach. – *Sam pożar nie był duży, ale ze względu na zgromadzenie się tam wielu osób, sytuacja była niebezpieczna* – powiedział.

madzone w pomieszczeniach plastik i gumę powstało znaczne zadymienie – wyjaśnił nasz rozmówca.

Poszkodowanych zostało dwóch bezdomnych. Prawdopodobnie zatruli się dymem. Na zewnątrz wynieśli ich ratownicy, którzy następnie przekazali ich pogotowiu. *Przypuszczamy, że ludzie ci nie mogli znaleźć wyjścia w gęstym dymie* – powiedział Nicięcjewski.

(mik)

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w nie-
m o c y
urzędniczej.
Problem spa-
lania śmieci
w prywatnych
budynkach
krotoszyń-
skich, który szeroko



opisujemy na stronie 5. dzisiejszego wydania, obnażył wielką niechęć do przeprowadzania kontroli w domach mieszkańców, którzy spalają śmieci, czyli ewidentnie łamią prawo. Zarówno lokalni decydenci, jak i ich podwładni ze Straży Miejskiej, wzbraniają się przed kontrolowaniem. W wyniku dziennikarskiego śledztwa ponad wszelką wątpliwość ustaliliśmy, że wyznaczeni do inspekcji strażnicy miejscy mogą wejść na teren prywatnej posesji w godz. od 6.00 do 22.00. I wcale nie potrzebują zgody prokuratora!

Dlaczego więc nie podejmują takich działań? Nie chce im się? Boją się reakcji ludzi? Wolą w tym czasie robić coś innego? Odpowiedzi możemy się tylko domyślać, ponieważ samorządowcy i szef municipalnych starają się nas przekonać, że istnieją przeszkody prawne nie do przebrnięcia. Praktyka ościennych straży miejskich pokazuje, że te bariery nie są szczególnie wysokie. Wystarczy chcieć się z nimi zmierzyć.

Swoją drogą, dziwię się naszym włodarzom, że nie robią nic lub robią niewiele, aby poprawić wizerunek Straży Miejskiej. Municypalni są pod nieustającym ostrzałem krytyki. Narzekają na nich mieszkańcy, podkreślając, że pracują niemrawo, opieszale. Kierowcy mają im za złe, że czychają w krzakach z fotoradarem lub tąpą nieprzepisowo parkujących zamiast wykonywać poważniejsze i trudniejsze zadania. Gorz-

kich słów nie szczędzili im również w ostatnich latach niektórzy radni – głównie z opozycji. Najbardziej radykalni żądali zlikwidowania tej struktury, bez której – według ich oceny – porządek i bezpieczeństwo w gminie Krotoszyn niewiele by się pogorszyło.

Czas zatem działać. Być może wystarczy kilka prostych, *pijarowskich* kroków, aby poprawić wizerunek strażników. Daleki jestem bowiem od tego, by pisać, że nasi strażnicy są leniami. Być może nie pracują na wysokich obrotach, ale bez wątpienia coś robią. Niewykluczone, że wykonują obowiązki, których na pierwszy rzut oka nie widać. Może mają na swoim koncie sukcesy (lub *sukcesiki*). Jeśli tak jest, to panie burmistrz i panie komendantcie: Pomóżcie nam je dostrzec!

Sebastian Pośpiech

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE Roman Kala
63-700 Krotoszyn, ul. Gałęckiego 4, tel. 0505 133 454, 062 725 47 72

STACJA PALIW
Benice, ul. Okrężna 20
Sprzedaż hurtowa
i detaliczna paliw
**JAKOŚĆ
GWARANTOWANA**
Najniższa cena na rynku

HANDEL
WĘGLEM, MIAŁEM
sprzedaż
piasku i żwiru

SKUP ZŁOMU
Handel
militarnymi

KRYMINAŁKI



8 października w Biadkach nieznany mężczyzna wszedł na korytarz jednego z domów i ukradł chodnik wartý 200 zł oraz pieniądze – 800 zł.

8 października nieustalony złodziej wła-

mał się do mieszkania na ul. Kobylińskiej w Krotoszynie i wyniósł z niego laptopa oraz telefon komórkowy Nokia. Pokrzywdzona mieszkanka stolicy powiatu oszacowała straty na 2 tys. zł.

Krotoszyńscy kryminalni ustalili, kto 3 października na ul. Raszkowskiej w Krotoszynie porysował lakier peugeot 106. Wandalem okazał się mieszkaniec Krotoszyna. Swoim postępowaniem spowodował szkody o wartości 600 zł. Teraz odpowie przed sądem.

WYPADKI

7 października na ul. Słonecznej w Krotoszynie mieszkaniec Zielonej Góry jadący ciężarowym volvo z naczepą podczas wyprzedzania doprowadził do zderzenia z jadącym przed nim renaultem, którym kierowała mieszkanka stolicy powiatu. Nieuważny kierowca został ukarany mandatem w wysokości 300 zł.

7 października na Małym Rynku w Krotoszynie mieszkanka tego miasta, jadąca fiatem, włączając się do ruchu, uszkodziła zaparkowaną toyotę należącą do innej krotoszyńki. Została ukarana mandatem (200 zł).

8 października na ul. Spichrzowej w Krotoszynie pochodząca z tego miasta kobieta, jadąc toyotą corolla, wymusiła pierwszeństwo i doprowadziła do zderzenia z peugeotem 307, którym kierował mieszkaniec gminy Krotoszyn. Ukarana została mandatem w wysokości 100 zł.

8 października na ul. Ogrodowskiego

w Krotoszynie rowerzysta ze stolicy powiatu nieprawidłowo włączył się do ruchu i uderzył w fiata punto, którym jechał ostrowianin. Policjanci ustalili, że cyklista miał 0,68 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za swój czyn odpowie przed sądem.

9 października na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie cofający fordem focusiem mieszkaniec tego miasta nie zachował ostrożności i uderzył w stojącą ciężarówkę scania, stanowiącą własność jednego z krotoszyńskich przedsiębiorstw. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

10 października na ul. Mickiewicza w Krotoszynie pochodzący z tego miasta kierowca opla corsy podczas włączania się do ruchu zderzył się z ciężarowym mercedesem actros, którym kierował inny krotoszyńianin. Został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

NIETRZEŚWI KIEROWCY

Między 7 a 13 października zatrzymano na terenie powiatu trzech pijanych kierowców. Niechlubnym rekordzistą okazał

się rowerzysta z Łagiewnik, mający w wydychanym powietrzu 3,20 promila alkoholu.

INTERWENCJE



Między 7 a 13 października Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Kro-

toszynie udzieliła pomocy ofiarom trzynastu wypadków, w tym czterech, które wydarzyły się na drogach. Na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza przyjeżdżało 37 pacjentów. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 111 osób.

(mik)

Bezpieczny pieszy

Policjanci przypominają o kilku podstawowych zasadach bezpieczeństwa na drodze, które przydadzą się pieszym szczególnie w okresie jesienno zimowym.

W miarę możliwości trzeba korzystać z chodnika lub pobocza. Jeżeli go nie ma, można iść jezdnią – koniecznie lewą stroną. Należy wówczas także ustępować miejsca nadjeżdżającym pojazdom.

Należy pamiętać także o widoczności na drodze. Policjanci ostrzegają – nie zawsze to, że pieszy widzi samochód oznacza, że kierowca widzi pieszego! W nocy, przy złej jesiennej pogodzie idący ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierow-

cę z odległości ok. 20 m. Jeśli ma na sobie jasne ubranie, widać go z odległości 50 m. Prawdziwe bezpieczeństwo dają dopiero odbłaskowe elementy stroju, które widać już z ponad 150 m

Każdy idący po drodze powinien zdawać sobie sprawę, że minimalna droga hamowania z 50 km/h wynosi ok. 30 metrów, a przy prędkości 100 km/h – 80 m. Ponadto samochód jadący 50 km/h przejeżdża w ciągu sekundy aż 14 m! Prędkość może być naprawdę zabójczą. Pieszy podczas zderzenia z rozpędzonym do 60 km/h samochodem ma jedynie 15 proc. szans na przeżycie!

(mik)

Dwie ofiary śmiertelne w Orli

W nocy z ostatniego wtorku na środę nieopodal Koźmina doszło do kolejnego w ostatnim czasie tragicznego wypadku. Młodzi małżonkowie zginęli, gdy ford fiesta, którym jechali, z impetem uderzył w drzewo. Osierocili ośmioletnie dziecko.

Do tragedii doszło na prostym odcinku drogi, na wyjeździe ze wsi Orla w kierunku Dobrzycy. Na miejsce wypadku wysłano strażaków ochotników z Koźmina, wóz ratownictwa drogowego kro-

toszyńskiej straży pożarnej oraz policję i pogotowie.

Kiedy ratownicy dotarli na miejsce, okazało się, że niebieska fiesta jest niemalże owinięta wokół drzewa. Ze wzglę-

du na to ratownicy musieli użyć sprzętu hydraulicznego do wydobywania poszkodowanych. Do jednego z nich dotarto po rozcięciu blachy, by wydobyć drugą osobę, trzeba było oderwać szczątki forda od drzewa.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że prowadzący samochód 29-letni koźminianin zjechał na prawe pobocze, po czym gwałtownie skręcił w lewą stronę i uderzył w drzewo. Bezpośrednią przyczyną takiego przebiegu wypadku nie jest jeszcze znana. Ustala ją biegli. Nieoficjalnie mówi się, że kierowca mógł się zagapić. Ze stopnia uszkodzenia samochodu można wywnioskować, że prędkość była duża, a wówczas wystarczą sekundy, by znaleźć się na poboczu. Na razie nie wiadomo także, czy zmarły koźminianin nie był pod wpływem alkoholu.

W wypadku oprócz kierowcy zginęła także jego 32-letnia żona. Zmarli osierocili ośmioletnie dziecko.

Mieszkańcy Orli mówią, że droga z ich wsi do Dobrzycy od wielu lat znana jest jako niebezpieczna. W rozmowie z nami wspomnieli kilka groźnych zdarzeń na tej trasie.

Mikołaj Niedbała



Dziś na miejscu tragedii płoną znicze

Antyterroryści ćwiczyli w Dzierżanowie

8 października w podkrotoszyńskim Dzierżanowie odbyły się ćwiczenia policjantów z komendy powiatowej. Był to element odbywającej się tego dnia większej akcji treningowej, w której wzięły udział również jednostki z Pleszewa i Jarocina.

Scenariusz działań przypominał gangsterski film. W Pleszewie konwojowany na rozprawę sądową mężczyzna okaleczył się i musiał być przetransportowany karetką do szpitala. Podczas przewożenia trzech nieznanych sprawców odbiło więźnia. Za przestępcami kierującymi się w stronę Jarocina ruszył pościg.

Przed Jarocinem poloneza, którym jechali sprawcy, zatrzymano na blokadzie. Okazało się, że w pojeździe znajdowali się dwaj mężczyźni, z których jeden okazał się konwojowanym skazanym. Podczas zatrzymania u jednego z nich znaleziono kartkę z numerem telefonu należącym do mieszkańca Dzierżanowa.

Ponieważ nadal nie zatrzymano dwóch z czterech mężczyzn, a w Pleszewie po napadzie na karetkę skradziono daewoo, sformułowano te fakty i postanowiono zorganizować zasadzkę w Dzierżanowie.

Pierwszy etap fragmentu ćwiczeń obejmował rozlokowanie sił na terenie starej gorzelni. Scenariusz przewidywał, że informa-



Przestępcę ujęto po szturmie na poczekalni przystanku kolejowego

cję o planowanym miejscu spotkania przestępców uzyskano od dwóch zatrzymanych. Uciekinierzy weszli do budynku, w którym jednego zatrzymano, a drugi zbiegł, raniąc policjanta. Druga część obejmowała szturm na poczekalnię przystanku kolejowego we wsi, gdzie zabarykadował się uciekinier. Do rozwiązania sprawy zaangażowano negocjatora, który przekonał przestępcę do złożenia broni i wyjścia z budynku.

Ćwiczenia przyciągnęły uwagę mieszkańców wsi. Wykonanie zadania, w których udział braли krotoszyńscy antyterroryści, wymagało użycia broni długiej oraz granatów dymnych. Sam widok policjantów w kominiarkach jest niecodzienny, tym bardziej przy akompaniamencie strzelaniny. Choć podczas ćwiczeń wykorzystano ślepe

naboje, to efekt musiał być porażający.

Podobne wrażenie działania te zrobiły na pasażerach przejeżdżających pociągów. Toczące się w pobliżu torów działania były nie mniej widowiskowe niż pierwsza część akcji. Policjanci zabezpieczający drogę, psy, antyterroryści z taranem oraz przestępca strzelający z karabinu przykuły uwagę przypadkowych widzów.

Uczestniczący w ćwiczeniach obserwatorzy z Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu oraz kadra kierownicza z jednostek w Pleszewie i Jarocinie, wnikliwie przyglądali się działaniom poszczególnych grup. Oceniono także współdziałanie między poszczególnymi komendami. Jak mówią krotoszyńscy policjanci, opinia była pozytywna.

(mn)

Pałą śmieci, a urzędnicy umywają ręce

Wielu mieszkańców Krotoszyna obawia się budowy w okolicach naszego miasta spalarni odpadów. A nie przeszkadza im, że we własnych piecach palą gumę i plastik, zatruwając siebie i sąsiadów szkodliwym dymem.

Prawo wyraźnie zakazuje spalania śmieci. Każdy z mieszkańców zobowiązany jest oddawać odpady na składowisko lub – gdy mają one małe gabaryty – wrzucać do specjalnych pojemników. Tymczasem wielu spala je w piecach. Wystarczy przejść niektórymi ulicami, by przekonać się naocznie, ile śmierdzącego dymu wylatuje z kominów domów jednorodzinnych.

Kto to ma robić?

Za egzekucję wspomnianych przepisów odpowiedzialne są władze samorządowe. Art. 379 Prawa o ochronie środowiska wyraźnie określa obowiązki w tym zakresie. Do wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast należy wyznaczenia służb odpowiedzialnych za przeprowadzanie kontroli. Mogą ich dokonywać pracownicy samorządów lub straże gminne, mając prawo wchodzenia

– między 6.00 a 22.00 – na teren posesji. Mogą również wprowadzać ze sobą kontrolerów oraz niezbędny sprzęt.

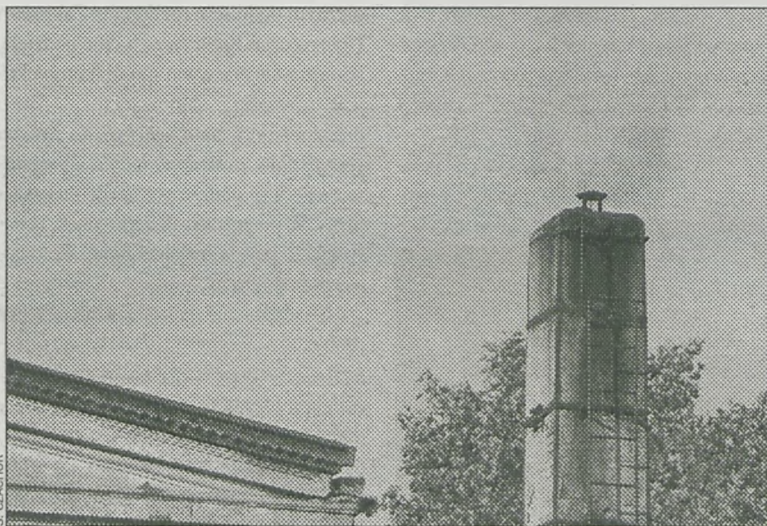
W sąsiednich miastach zadanie to spoczywa na straży miejskiej. Np. ostrowski magistrat przyjmuje zgłoszenia i przekazuje je municypalnemu. W Pleszewie i Krotoszynie burmistrzowie również upoważnili do tego strażników.

Nieścisłości czy niedouczenie?

Choć przytoczony przepis wydaje się jasny, w większości przypadków urzędnicy uciekają od problemu. – Upoważniliśmy do kontroli straż miejską, jednak to skomplikowany problem – wyjaśnił wiceburmistrz Franciszek Marszałek. Podobną bezradnością zasłonili się pracownicy ostrowskiego magistratu, którzy powiedzieli, że zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego kontrolę muszą zapowiedzieć siedem dni wcześniej, co niweczy jej skuteczność. – Takie sprawy przekazujemy straży miejskiej, ponieważ oni mogą interweniować na bieżąco – uzupełniła ostrowska urzędniczka.

Municypalni także przedstawiają różne interpretacje przepisów. – Żeby wejść na teren posesji, musimy mieć nakaz prokuratora – powiedział nam komendant miejscowych strażników, Waldemar Wujczyk. I choć podwładni mają kompetencję do kontroli, nie mogą jej przeprowadzać. Jego odpowiednik z ostrowskiej straży powiedział, że to wydział ochrony środowiska rozpatruje podobne zgłoszenia.

Konkretniej postępują natomiast strażni-



Wielu mieszkańców odpady spala w domowych piecach

cy pleszewscy. – Kiedy dostajemy informację, że ktoś spala śmieci, udajemy się na miejsce, by pouczyć właściciela – powiedział nam komendant Włodzimierz Kraska. Jego zdaniem takie pouczenia są skuteczne.

Smutna codzienność

Wg kaliskiego oddziału Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska egzekucja przepisów o ochronie środowiska jest bardzo trudna. – Kontroler może co prawda wejść na teren posesji, nie przeszkadza to jednak właścicielowi „grać na zwłokę”, by zabronione śmieci uległy spaleniowi przed kontrolą pieca – powiedział szef kaliskiego WIOŚ. Co prawda niektóre nieczystości pozostawiają po sobie ślady, np. druty zbroje-

niowe opon, jednak po spaleniu większości z nich nie pozostaje ślad. W takich sytuacjach można pobrać do analizy sadzę z przewodu kominowego, jednak koszt jest wysoki. Dodatkowo śmieci można spalić w nocy. A przecież nawet jeśli w piwnicy składowane są guma, plastik itp. można jedynie domniemywać, że zostaną spalone. Trudno zaś ukarać właściciela na podstawie przypuszczeń.

Przyczyny głupoty

Przyczyną spalania odpadów w piecach jest pozorna oszczędność. Pozbywanie się śmieci w ten sposób jest tańsze, ale za to bardzo niebezpieczne. Odpady można spalać jedynie w specjalistycznych piecach w bardzo

Janusz Walczak

Prokuratura Okręgowa

Art. 379 ustawy „Prawo o ochronie przyrody” daje odpowiednim organom możliwość wyznaczenia swoich podwładnych, w tym strażników miejskich, do kontroli w zakresie przestrzegania ustawy. (...) Nie jest do tego wymagana zgoda ani postanowienie innych władz, w tym prokuratury.

Prokuratura, poza standardowymi czynnościami śledczymi, wydaje m.in. nakazy przeszukania itd. organom, które nie mają takiego prawa nadanego przez inne ustawy. W tym przypadku, jeśli wyznaczono do kontroli straż miejską, może ona wejść na teren prywatnej posesji w godz. od 6.00 do 22.00 bez prokuratorskiego pozwolenia. **Teza, że strażnicy nie mogą wykonywać tego prawa bez wiedzy prokuratora jest – wg mnie – bezzasadna.**

Art. 225 § 1 kodeksu karnego przewiduje karę do trzech lat pozbawienia wolności dla wszystkich, którzy próbują przeszkodzić lub zapobiec przeprowadzeniu kontroli przez upoważnionego funkcjonariusza. Strażnicy miejscy mogą więc powołać się również na ten przepis.

wysokiej temperaturze. Kiedy palimy je w domu, powstają trujące, rakotwórcze związki wywołujące liczne choroby. Ludzie nie są świadomi, że trują sami siebie. Gdybyśmy palili gazem bądź olejem w naturalny sposób zniknęłaby możliwość spalania nieczystości stałych. Niestety w naszym kraju dominuje tradycyjny sposób ogrzewania.

Mikołaj Niedbała

A ludzie mówią...



Marta Woźny
(nauczycielka)

Zauważam taki problem. Na szczęście nie w moim otoczeniu, bo mieszkam w bloku. Jest to bardzo niewłaściwe. Ludzie, którzy tak postępują, powinni ponosić konsekwencje. Tylko kto udowodni ich winę.



Andrzej Frala
(elektryk)

Niestety, jest tak, że w domach ludzie palą różne niepotrzebne rzeczy. Spalać powinno się węgiel lub koks, a nie plastikowe butelki czy gumowe odpady. Na te rzeczy ustawione są w całym mieście pojemniki.



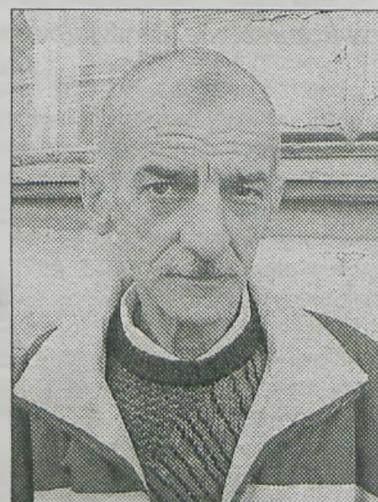
Łucja Michalak
(szwaczka)

Jest to bardzo złe. Jestem zbulwersowana. To ludzka nieodpowiedzialność, którą naprawdę odczuwam na zdrowiu. Ja segreguję śmieci. Po co to palić. Przecież powoduje to ogromne zanieczyszczenia.



Ewa Adamczewska
(referent)

Nie podoba mi się takie zachowanie. Jest niedobre. Przecież w mieście są kontenery na takie odpady. Przez takie palenie zapychają się kominy i można się zachadzić. Ostatnio nawet pisano o tym w prasie.



Zdzisław Maryniak
(bezrobotny)

To co się dzieje, to ruina. Ludzie palą wszystko. Dym, który wydobywa się z kominów, jest po prostu czarny. Aż głowa boli. Oprócz tego wywożę też śmieci do lasów. Takie zanieczyszczanie to zwykła głupota!



Mikołaj Niedbala. Tel. 062 725 33 54

KOBYLIN

Elektroniczna skrzynka milczy

Elektroniczne skrzynki podawcze uruchomiono w samorządach w maju tego roku. Górażczkowe przygotowania oraz zapowiadana z wielką pompą informatyzacja maszyny administracyjnej nie przyjęły się w niewielkich miejscowościach. Do kobylińskiego urzędu miasta do dziś nie wpłynął drogą elektroniczną żaden wniosek.

Jak powiedziano nam w Urzędzie Miejskim, skrzynka nie cieszy się popularnością z oczywistych powodów. – *Spraw urzędowych nie załatwia się w ciągu roku wiele, a koszt certyfikatu jest wysoki dla przeciętnego mieszkańca* – stwierdził informatyk. Rzeczywiście, wydanie kilkuset złotych na podpis elektroniczny wymagany do złożenia dokumentów jest nieopła-

calny wobec kilku pism, które mieszkańiec rocznie dostarcza do urzędu. Nie sprawdziła się również wizja wykorzystania skrzynki do międzyurzędowej komunikacji. Nadal cała korespondencja przesyłana jest drogą tradycyjną.

Urzednicy przyznają, że liczą na pojawienie się w ciągu kilku miesięcy wirtualnych przesyłek. Wprowadzenie obo-

wiązku sygnowania przez firmy elektronicznym podpisem rozliczeń z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych daje nadzieję, iż zaczną się one w ten sposób komunikować również z samorządem. – *Skoro przedsiębiorcy zmuszeni byli do zakupu certyfikatów, prawdopodobnie skorzystają z tej – wygodniejszej – drogi* – usłyszeliśmy. W magistracie dodają jednak, iż dotyczyć to będzie maksymalnie kilkunastu podmiotów.

Uruchomienie skrzynki przebiegło bez problemów. – *Interfejs skrzynki nie powinien dostarczyć trudności przy obsłudze* – ocenia informatyk z kobylińskiego urzędu.

Podobnie bezproblemowo powinna przebiegać droga elektronicznej przesyłki w urzędzie. Niestety – wszystko to jedynie spekulacje. – *Nasze prognozy opieramy na zachowaniu wniosków testowych, które zostały przesłane w celu sprawdzenia działania skrzynki* – powiedział nasz rozmówca. Dodal, że działanie systemu będzie można ocenić dopiero za kilkanaście miesięcy, kiedy znaczną splaywać dokumenty.

(mik)



Mieszkańcy miasta nadal chętniej przybywają do urzędu osobiście

Wieści gminne

Paweł Krawulski. Tel. 062 725 33 54

KOŹMIN

Propozycje z kulturą

Ośrodek kultury w Koźminie Wlkp. rozszerza działalność, zapraszając w swoje progi miłośników tańca. Zajęcia te prowadzone są w sali Nasycalni Podkładów przy ul. Towarowej.

– *Nie od dziś wiadomo, że taniec jest sztuką, a swobodnego poruszania na parkiecie trzeba się po prostu nauczyć* – mówi Alfreda Damazyniak z koźmińskiego ośrodka, który daje do wyboru aż trzy kursy taneczne. Pierwszy to oferta dla młodych, związana z czekającą ich zabawą studniówkową. Drugi kurs adresowany jest do osób mających już pewne umiejętności taneczne. W tym przypadku idealnymi kursantami byłiby absolwenci kursu pierwszego stopnia, który ośrodek zorganizował w maju i czerwcu. Cieszył się sporym zainteresowaniem, bo uczestniczyło w nim kilkadziesiąt osób. Trzeci proponowany kurs to nauka hip-hopu.

Dwa pierwsze poprowadzi krotoszyński Patryk Serafiniak, trzeci – wrocławianin Michał Szymański.

Czy koźminianie zainteresowali się ofertą? Otóż okazuje się, że ze studniówkowej chciała skorzystać tylko jedna osoba, dwie pozostałe propozycje zyskały akceptację mieszkańców. Na pierwsze zajęcia z hip-hopu zgłosiło się ok. 30 osób. Natomiast w kursie drugiego stopnia uczestniczyli pięć par.

Tym, którzy do tej pory nie wiedzieli o kursach, a chcieliby z nich skorzystać, informujemy, że zajęcia odbywają się w sali Nasycalni Podkładów przy ul. Towarowej.

(pik)

Kontrola w sprawie śmieci

W najbliższym czasie odbędą się kontrole wywiązywania się mieszkańców gminy z przepisów regulaminu utrzymania czystości i porządku. Właściciel nieruchomości jest zobowiązany zakupić urządzenie przeznaczone do zbierania odpadów. Pod-

czas czynności kontrolnych władający nieruchomością będzie musiał okazać umowę na wywóz nieczystości stałych oraz dowody zakupu worków albo dowody zapłaty za wywóz pojemników. A zatem – czas bałaganiarstwa się kończy!

(szcz)



Sebastian Czachor. Tel. 062 725 33 54

ROZDRAŻEW

Chcą współpracować z Polakami z Litwy i Łotwy

Comenius to nazwa projektu wymiany międzynarodowej w dziedzinie edukacji, ekologii, kultury. Projekt jest dwuletni. Obejmuje odwiedziny kilkusobowych zespołów uczniowskich ze szkół w Rozdrażewie, Landwarowie na Litwie i Rydze na Łotwie.

Ogólny koszt projektu to 65 tysięcy euro, co daje ponad 20 tys. euro dla każdego z beneficjentów. Z przyznanych środków ma być wybudowana stacja meteorologiczna i przeprowadzone zostaną badania pogody. W ramach projektu będą działać

koła ekologiczne, przyrodnicze i językowe. Językiem komunikacji będzie język polski, co stanowi pewną ciekawostkę. Program obejmuje kraje z Europy Wschodniej, co wynika ze wzajemnego sentymentu i z chęci zacieśnienia więzi i jak najlepszego poznania się.

Oprócz dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie, Krzysztofa Brody, w przedsięwzięcie zaangażowane są nauczycielki: Wiesława Biniek, Aneta Dymarska, Lila Michalak i Hanna Wie-

rzowiecka. Pierwsze koty za płoty – w duchu Comeniusa odbyło się już spotkanie uczniów rozdrażewskiej szkoły z ich litewskimi rówieśnikami. Wspólne poznanie zaczęło się w czerwcu bieżącego roku. Z Litwy przyjechał wtedy do Roz-

drażewa zespół Prząśniczka. Grupa młodzieżowa z Litwy przybyła na zaproszenie wójta Mariusza Dymarskiego. Uczniowie obu szkół jako sposób pierwotnego poznania wybrali ku-

charczenie. Każda z grup przedstawiła potrawy specyficzne dla własnego państwa. Według dyrektora Brody na wiosnę przyszłego roku zacznie się wymiana młodych ludzi na szerszą skalę i realizacja kolejnych punktów projektu.

(szcz)



Budynek ZSP w Rozdrażewie



Sebastian Pośpiech. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

Gimnazjaliści po otrzęsinach

Chociaż rok szkolny w pełni, pierwszoklasiści z sulmierzyckiego gimnazjum dopiero teraz stali się pełnoprawnymi członkami gimnazjalnej społeczności. A wszystko to za sprawą wesołych otrzęsin, zorganizowanych i przeprowadzonych przez uczniów klasy drugiej.

10 października po południu w sali gimnastycznej ZSP w Sulmierzycach pojawiły się kolorowe dekoracje z bibuły i prawdziwe jesienne liście. Dzięki temu zamieniła się ona w Stumilowy Las z książki *Kubus Puchatek*. Głównego bohatera odgrywał Patryk Miter, Tygrysiem była Marta Jawor-

ska, Prosiaczkiem – Magda Piętak, Królikiem – Manuela Mazur, Kłapouchym – Martyna Markiewicz i Sową Magda Kokot.

32 pierwszoklasistów w drodze losowania podzielono na dwie drużyny: *Smerfów* i *Teletubisiów*. Uczniowie klas drugich zajęli się charakteryzowaniem młodszych kole-

żanek i kolegów, z których każdy otrzymał wesołe nakrycie głowy. Mieszkańcy Stumilowego Lasu przeprowadzili szereg konkurencji, w których pierwszoklasiści mogli wykazać się m.in. szybkością, zwinnością, pomysłowością, muzykalnością. Rozegrano konkurencje, takie jak: wyścigi z jajkiem na łyżce i w workach, rozpoznawanie przebojów, rozwiązywanie zadań matematycznych i reklamowanie wylosowanych produktów. *Kon* rywalizowały w jak najszybszym jedzeniu marchewki i picciu mleka z miseczki. Poszczególne konkurencje towarzyszyły wielkie emocje i gorący doping.

Zmaganiom zawodników przyglądali się dyrektor Beata Koprowska i jej zastępczyni (a jednocześnie wychowawczyni klasy II) Jowita Koczorowska-Ossowska, wychowawca klasy I – Romuald Gurzyński i liczni rodzice.

Po zakończonej rywalizacji, którą wygrała drużyna *Smerfów*, pierwszoklasiści złożyli gimnazjalną przysięgę. Później przeszli do szkoły, gdzie przez swoich rodziców zostali poczęstowani pysznym ciastem, a na pamiątkę otrzęsin otrzymali drobne upominki.

(popi)



Uczniów pierwszych klas wymalowali ich starsi koledzy

nizecz



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Pasjonat kafli (i nie tylko)

Jarosław Ciąder, mieszkaniec Zdun, dyrektor ds. technologicznych tamtejszej kaflarni Zduny, twórca wielu wzorów kafli ozdobnych, rysownik, artysta-malarz, znawca sztuki, miłośnik przyrody i psów, 9 października został zaproszony na spotkanie zorganizowane przez miejscową bibliotekę w ramach cyklu: *Moja pasja lub sposób na...*

Oryginalnym przyczynkiem do spotkania była wystawa prac malarskich Jarosława Ciądera, którą przez ostatni miesiąc można było podziwiać w bibliotece. Twórca pokazał pejzaże i sceny rodzajowe. Przed spotkaniem wyeksponowano też pokazną kolekcję jego rysunków. Uwagę publiczności przyciągały zwłaszcza portrety dzieci.

Dyrektor biblioteki Mirosława Szymczak pytała gościa o jego zainteresowania i pracę. Konwersacji towarzyszyła prezentacja multimedialna złożona z fotografii wykonanych w pracowni artysty.

Publiczność dowiedziała się, że Jarosław Ciąder pochodzi z Krotoszyna, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej, liceum i studium ceramicznego. W kaflarni pracuje od 32 lat. Opowiedział zdunowianom, jak 32 lata temu, wysiadając na stacji PKP w Zdunach, zapytał kogoś o drogę do tej firmy. Usłyszał, że musi iść tak długo, dopóki nie dotrze do dwóch dużych kominów. W ten sposób trafił do... cegielni, znajdującej się na drugim końcu Zdun.

W tamtych okresie kaflarnia wytwarzała jedynie seryjne kafle gładkie. Dyrekcja *Cerabudu*, ówczesnego właściciela zakładu, nie przejawiała zainteresowania poszerzaniem oferty produktów.

Z czasem jednak pojawiali

się klienci, którzy mieli większe wymagania, rozpoczęto więc dodatkową produkcję na indywidualne zamówienia. – *Miałem to szczęście, że w kaflarni spotkałem pracowników, którzy pamiętali jeszcze niemieckich właścicieli zakładu. Od nich wiele się nauczyłem, poznałem dawne wzornictwo i technologię, zacząłem eksperymentować* – mówił Ciąder. Zapewnił, że kafle powstające dziś w Zdunach robione są w taki sam sposób, jak półtora wieku temu. Ciąder tworzy kafle ozdobne, malowane, huculskie, na zamówienie wykonuje też wyroby z płaskorzeźbami, które potem zdobia oryginalne piece i kominki. Jest również autorem serii kafli, na których namalował książęta i królów polskich wzorując się na pocztce Jana Matejki. W prezentacji multimedialnej znalazły się też zdjęcia kafli o tematyce religijnej. W bibliotece zobaczyć można było ceramiczne jajka z malowanymi motywami wielkanocnymi i amfory przypominające te z czasów starożytnych, ozdobione scenami mitologicznymi.

Ciąder kolekcjonuje też stare, liczące sobie nawet po kilkaset lat kafle i zabytkowe narzędzia służące do ich wyrobów. Jest także miłośnikiem zwierząt. Mieszkańcy Zdun widują go, jak ze swoim owczarkiem niemieckim *Barim* udaje się na długie spacery do pobliskiego lasu. Głowę czworonoga uwiecznił na jednym z kafli. – *Bez wątpienia należy pan do takich osób, którzy swoją pasję mogą łączyć z pracą zawodową* – powiedziała na zakończenie spotkania Mirosława Szymczak.

Sławek Pałasz



Jarosław Ciąder z humorem opowiadał o swoich zainteresowaniach



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Mundury na miarę



Dzielne guzowiczanki nie będą już startować w pożyczonych mundurach

Kobieca i męska drużyna strażacka z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Guzowicach, które co roku biorą udział w międzynarodowych zawodach sikawek konnych w Cichowie, otrzymają nowe mundury. Zostaną one uszyte na wzór historycznego umundurowania z lat dwudziestych ubiegłego wieku.

Jednostka w Guzowicach posiada konną sikawkę ręczną z 1924 r. W Cichowie startują zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Obie ekipy zajmują czołowe miejsca w swoich kategoriach. W tegorocznych zawodach, które odbyły się 17 sierpnia, drużyna kobieca zajęła szóste miejsce, męska była dziewiąta. W 2007 r. kobiety wywalczyła czwartą pozycję, mężczyźni – szóstą. Rok wcześniej – panie były drugie, panowie zakończyli rywalizację na ósmym miejscu.

Ekipy z Guzowic nie posiadają jednak odpowiedniego umundurowania, za które można otrzymać na tych zawodach dodatkowe punkty. Dotychczas, drużyna męska startowała w *moro* wypożyczonych z jednostki OSP Cieszków, kobiety zaś występowały w mundurach z OSP Perzycy. W obu przypadkach uzyskiwały niewielką

ilość punktów za umundurowanie.

Urząd Marszałkowski we Wrocławiu pozytywnie ustosunkował się do wniosku gminy Cieszków o sfinansowanie zakupu nowych mundurów strażackich na wzór historycznych ubiorów. Na ten cel przeznaczono 25 tys. zł. w ramach programu *Małej Odnowy Wsi*. Uszyje je jedna z podpoznańskich firm specjalizująca się w takich pracach.

W tegorocznych zawodach w Cichowie drużyna kobieca z Guzowic wystąpiła w składzie: Iwona Koszałik, Anna Pupa, Małgorzata Kęsy, Marta Pomagier, Agata Pomogier, Agata Skrzypczak, Emilia Piechowiak i Ewa Kuklińska. Męski zespół stanowili: Marek Bernadek, Kurowski Damian, Kurowski Tomasz, Kurowski Dariusz, Rafał Pupa, Dariusz Kuś, Marcin Kochel i Piotr Kuźnik. (spm)

Ludzie chodzą na grzyby z różnych powodów. Jedni po prostu lubią potrawy z prawdziwków, podgrzybków i gąsek, inni obdarzają nimi znajomych i rodzinę; jeszcze inni dorabiają do pensji, emerytury czy renty. A ja lubię grzybobrania, bo w lesie nie ma radia i telewizora. To, czy znajdę jednego borowika, czy całą polanę muchomorów, jest mi najzupełniej obojętne. Wiem natomiast, że w lesie usłyszę błogą ciszę, a nie na przykład mini-strę sportu, który w żywe oczy wyprze się tego, co powiedział góra tydzień temu w tym samym studio i do tej samej widowni. Krótko mówiąc: w lesie nie muszę się denerwować, że ktoś beczelnie robi ze mnie durnia.

– *No i co? Wychodzi na to, że pan na syn lepiej zna polskie realia, niż pan* – powiedziała mi z nieukrywana



satisfakcją jedna z Czytelniczek. Chodziło jej o ubiegłotygodniowy tekst, w którym pisałem, że – wbrew opinii mojego nastoletniego syna-kibica – mam nadzieję na ostateczne uporządkowanie tego, przepraszam, syfu, panującego w PZPN-ie. Tego bagna, o którym tylko się mówi; tych mętów, z których wyławia się pojedyncze ryby – a które to błotko wciąż jest nie do ruszenia. Spłukać tego nie można, chlorem potraktować nie wolno, więc wszyscy wokół jedynie zatykają nosy i odwracają głowy. Albo, co gorsze, próbują nad tym smrodem rozpylać jakieś tandetne dezodoranty i odświeżacze. Czyli robią właśnie tak, jak przed tygodniem postąpił nasz minister sportu. Teraz

PZPN śmierdzi nadal, ale za to jest to smród gnoju z nutą kwiatową.

Czego się bali rządzący? Tego, że nasze orzełki raz nie wystąpią w mundialowych eliminacjach? No i co takiego by się stało? Państwowa kasa zaoszczędziłaby sporo euro, Telekomunikacja Polska włądowałaby mniej naszych opłat abonamentowych w reklamy, ileś tysięcy Polaków nie miałoby co parę dni pomeczowego kaca, iluś przyjaciół nie pokłóciłoby się o to, czy sędzia słusznie wyjął czerwoną kartkę; nasi dziennikarze nie musieliby w RPA wstydić się przed kolegami po fachu z Niemiec czy z Włoch. No i jeszcze: kilkunastu niedouczonej dwudziestolatków z orłem na piersi nie musiałoby w try-

DO GÓRY NOGAMI

Gra na remis

bie pilnym wkuwać słów hymnu państwowego i miałoby mniej przewrócone w głowach (przynajmniej staraliby się za cztery lata)... A przede wszystkim – inne polskie federacje sportowe dostałyby czytelny sygnał, taką jakby żółtą kartkę: *uważajcie, nie jesteście nietykalni!* Krótko mówiąc: nie stałoby się nic strasznego. To rażykalne rozwiązanie, z pozoru drastyczne, tym razem miałoby więcej plusów, niż minusów. A tak? A tak będę miał w tym tygodniu grzyby na obiad. Bo kiedy w niedzielę usłyszałem w telewizji, po meczu z Czechami, że – cytuję – *gra naszej reprezentacji była bliska ideału*, to nie było siły: musiałem jechać do lasu.

W wojnie z PZPN-em wymęczono

żałosny remis. Na własnym boisku, więc niewiele ważniejszy od porażki. Czy taka piłkarska amatorszczyna przeniesie się na inne posunięcia władzy? Jako kibic Platformy mam nadzieję, że nie. Jednym z najbliższych sparringów będzie sprawa ewentualnego referendum w sprawie prywatyzacji szpitali. Gdyby przed laty L. Balcerowicz zwrócił się o opinię w sprawie swego planu gospodarczego do narodu, to dziś markowe zachodnie marki różnych produktów wciąż znalazłyby się jedynie w filmach, a Unia byłaby dla Polaków nieznaną krainą szczęśliwości, tyleż odległą, co nieosiągalną. Na szczęście Profesor zagrał swój mecz ostro, może i dostał parę kartek od niekoniecznie obiektywnych sędziów – ale wygrał. I to wysoko, wyprowadzając nas z grupy eliminacyjnej.

Ale to on, wybitny ekonomista, decydował, co robić z polską gospodarką. On – a nie ulica, choć przecież ulica świetnie zna się na polityce. I na medycynie. Jak każdy Polak.

Maciej R. Hoffmann

Jak pomóc każdemu z osobna

Janowi Poterkowi z Kobierna sen z powiek spędza urzędnicza niemoc objawiająca się brakiem decyzji w rozwiązaniu problemu ul. Wierzbowej. Stan tej drogi pozostawia wiele do życzenia.

Ul. Wierzbowa jest wąska. Kierowcy muszą zjeżdżać na pobliskie pole, by prawidłowo wyprzedzić się. Jednak nie tylko o to chodzi. Ciągająca się wzdłuż pół ulica nie jest prawidłowo utwardzona. W czasie opadów tworzą się koleiny, a zimą zaspy. Tymczasem nasz Czytelnik przebywa tę drogę codziennie, zawożąc do szkoły swoją pociechę. Jest alternatywa – można podróżować w lepszych warunkach, ale wówczas trzeba wydłużyć trasę. Jan Poterek dodaje: – *Zgłaszałem to na zebraniu kilka lat temu. Oprócz pani sołtys uczestniczyło w nim kilka osób z krotoszyńskiego magistratu, w tym nasz wóldarz. Wysłuchali wskupienia i na tym się skończyło. Do dnia dzisiejszego czekam na jakiegokolwiek działania.*

Jakie rozwiązanie widzi Zofia Jamka – sołtys Kobierna i zarazem przewodnicząca Rady Miejskiej w Krotoszynie? Przyznaje, że problem jest jej znany. Znając możliwości finansowe Kobierna, trzeba racjonalnie

wydatkować pieniądze. Wskazuje przy tym, iż wyremontowana została przecinająca feraiulną ulicę Wierzbową ulica Leśna. Utwardzono ją tłuczniem. Ubolewa jednocześnie, iż nie może pomóc wszystkim mieszkańcom. Zapewnia *Rzecz Krotoszyńską*, że ponownie zajmie się sprawą.

Jest jednak to jedno ale: – *Wszystko zależy od zdobycia funduszy. Mogę zapewnić, iż droga ta zostanie utwardzona. Sołtys nie potrafi sprecyzować, kiedy to nastąpi. Jako przyczynę podaje także i długotrwałą procedurę uchwalania budżetu.*

Według Zofii Jamki wieś z roku na rok uatrakcyjnia swoje oblicze. Niestety, realia nie pozwalają zmieniać wszystkiego od razu. – *Wszyscy pragnęlibyśmy, by każda droga gruntowa była asfaltowa, a chodnik pokrywała kostka. Ponieważ nie jest to możliwe, zaleca mieszkańcom spokój i raz jeszcze zapewniam, że nie pozostawi tej sprawy bez echa.*

Paweł Krawulski



Tak wygląda ul. Wierzbowa w Kobiernie

Jednorodzinna ulica Jasna

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Krotoszyna uchwalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla ul. Jasnej. W myśl jego założeń wzdłuż będącej dziś polnym szlakiem drogi mają stanąć jednorodzinne domy. Pojawiają się jednak obawy, czy ulica nie stanie się ruchliwym skrótem.

Zgodnie z przyjętymi planami, wzdłuż Jasnej wytyczone zostaną działki. Jak powiedział nam w Urzędzie Miejskim, staną tam domki jednorodzinne. Dopuszczona została drobna działalność gospodarcza. W planach jest także powstanie terenów zielonych.

Na skrzyżowaniu ulic Łąkowej i Jasnej powstanie rondo, natomiast modernizację trasy od strony ruchliwej ulicy Zdunowskiej przeprowadzić ma Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Nieoficjalnie mówi się, że powstanie tam tzw. skrzyżowanie skanalizowane, z oddzielnymi pasami do skrętu w lewo. Zaplanowano szeroki wjazd w ulicę Jasną.

To właśnie znaczenie nowej drogi budzi obawy. W planie zapisano wyraźnie, iż jest to ulica o znaczeniu lokalnym, mieszkańcy okolicy obawiają się jednak, że kiedy zostanie przeprowadzony zaplanowany remont ul. Bolewskiego i Łąkowej, może ona stanowić skrót dla pojazdów podążających do centrum miasta. Tymczasem samorządowcy nie mają jeszcze planów dotyczących kształtu Jasnej. – *Na razie wiadomo tyle, ile zapisano w uchwalonym planie – powiedział Andrzej Kaik, naczelnik wydziału gospodarki i inwestycji krotoszyńskiego magistratu. Nie udało nam się uzyskać wiążącej odpowiedzi na pytanie, czy już dziś rozpatrywana jest np. możliwość instalacji progów zwalniających.*

Mieszkańcy są zainteresowani terena-



Na skrzyżowaniu ulic Łąkowej i Jasnej powstanie rondo

mi wokół Jasnej. Stoją tam już dwa domy.

Jeden z nich został wybudowany wcześniej na podstawie indywidualnego pozwolenia, na budowę drugiego wyraził zgodę, gdyż zarówno wielkość działki, jak i kubatura domu spełniają wymogi planu – wyjaśniła Maria Pawlik z wydziału gospodarki przestrzennej. Aktualnie wydawanie pozwoleń na budowę wstrzymano do czasu, aż plan zacznie obowiązywać, jednak – jak dodaje urzędniczka – krotoszyńanie już pytają o działki.

• Trudno dziś powiedzieć, jakie znaczenie dla kierowców będzie miała ulica Ja-

sna. Wszelkie spekulacje na ten temat powstrzymuje również to, iż – jak powiedziano nam w urzędzie – nie wiadomo, kiedy powstaną przewidziane planem nawierzchnia ulicy, drogi boczne i dojazdowe oraz place zieleni.

Udało nam się natomiast ustalić, że samorząd nie będzie w najbliższym czasie tworzył kolejnych planów zagospodarowania okolicy Jasnej. – *Kolejnym obszarem, który zostanie objęty planem, będą prawdopodobnie tereny wokół ul. Wiewiórowskiej – podsumowała Maria Pawlik.*

(mik)

Wyasfaltowali drogę

W ubiegły wtorek dokonano odbioru technicznego nowowyprowadzonej nawierzchni ulicy Batalionów Chłopskich i Anny Krajowej w Krotoszynie. Jakości wykonania robót drogowych przyjrzeni się burmistrz, urzędnicy odpowiedzialni za nadzór oraz przedstawiciele firmy wykonawczej i inspektor nadzoru inwestycji.

Firma *Gembiak&Mikstacki* wybudowała od podstaw ul. Batalionów Chłopskich na całej długości oraz ulicy AK na

odcinku od ul. BCH do ul. Karbowiaka. Powstała sześciometrowa jezdnia asfaltowa o długości 383 metrów z dwustronnym chodnikiem i wjazdami do posesji mieszkańców wykonanymi z kostki betonowej. Po jednej stronie stworzona niewielki parking o podłożu z kostki, w którym zmieści się kilka samochodów.

Koszt prac prowadzonych od maja do końca września wyniósł 645 tys. zł.

(popi)



Wykonawcy i burmistrz podczas odbioru technicznego ulicy

Po naszej interwencji z Garncarskiej zniknęły wraki

O dwóch zdezelowanych samochodach stojących na ul. Garncarskiej w Krotoszynie pisaliśmy w *Rzeczy* kilkakrotnie. Auta, choć miały wykupione karnety parkingowe – stały więc w strefie legalnie, swoim wyglądem szpecili centrum miasta.

Po naszej interwencji straż miejska zaczęła szukać rozwiązania problemu, jednak podczas wyjaśniania sprawy tłumaczono nam, że prawdopodobnie usunięcie pojazdów będzie trudne. Oba auta posiadały rejestrację oraz wspomniane karnety na postój, municypalni argumentowali więc, że nie mają podstaw do pozbycia się ich.

Sposób jednak się znalazł. – *Zgłosiliśmy sprawę w płatnej strefie parkowania i zwróciliśmy się z prośbą, by nie wydawano kolejnego karnetu parkingowego – wyjaśnił Waldemar Wujczyk, komendant*

Podziękowanie dla redakcji *Rzeczy Krotoszyńskiej* za pomoc w usunięciu wraków dwóch samochodów z ul. Garncarskiej na wysokość skweru zieleni. Od razu wszystko wróciło do normy.

DZIEKUJEMY
Mieszkańcy



Ten samochód nie denerwuje już mieszkańców Garncarskiej

krotoszyńskiej straży. Kiedy pozwolenia na postój nie przedłużono, municypalni zwrócili się do właściciela w celu usunięcia pojazdów. – *Właściciel sam zabrał samochody, nie było potrzeby odholowywania ich – dodał Wujczyk.*

Po kilku miesiącach przepychanek problem w końcu się rozwiązał. Poniżej publikujemy list naszych Czytelników, którzy z zadowoleniem przyjęli fakt, że samochody nie szpecą już ulicy.

(mn)

MAHLE już zwalnia

Według naszych informacji z MAHLE zwolniono już dwudziestu pracowników. Główny powód to 30-procentowy spadek zamówień na tłoki.

Kierownictwo firmy konsekwentnie odmawia udzielenia szczegółowych wyjaśnień, więc opieramy się na wiedzy uzyskanej z innych – nieoficjalnych – źródeł, głównie od pracowników.

Prawdopodobnie kolejnym osobom nie zostaną przedłużone umowy terminowe, ale przedsiębiorstwo robi wszystko, by nie wprowadzać zwolnień grupowych. Stąd m.in. zawarcie przez zarząd MAHLE porozumienia z zakładowymi związkami zawodowymi, dotyczącego dobrowolnego udania się na kilka dni urlopu bezpłatnego w tym roku. Wśród pracowników mówi się, że planowany jest przestój produkcyjny całej firmy lub jej większej części od 16 grudnia do końca tego roku. Te zabiegi mają wpłynąć na uzyskanie oszczędności i tym samym uchronienie miejsc pracy dla wielu osób.

PODSTREFA EKONOMICZNA

Krotoszyńska część Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej INVEST-PARK obejmuje tereny inwestycyjne o powierzchni 49,96 ha, podzielone na dwa obszary. Pierwszy (36,32 ha) należy do MAHLE, drugi jest własnością gminy (13,64 ha gruntów przy ul. Ostrowskiej).

Ponieważ warunki umożliwiające wejście do strefy spełniła już firma MAHLE (utworzyła 500 nowych miejsc pracy i zrealizowała inwestycję za 40 milionów euro), kolejne podmioty gospodarcze, czyli te planujące inwestycje na Ostrowskiej, nie będą już miały takiego obowiązku. Przynależność do podstrefy wiąże się z dużymi korzyściami, a najważniejszą są zwolnienia podatkowe.

Aby obecnie przystąpić do krotoszyńskiej podstrefy, przedsiębiorca musi zatrudnić 50 nowych pracowników i zainwestować co najmniej 100 tysięcy euro, następnie prowadzić działalność gospodarczą nie krócej niż 3 lata (dotyczy małych i średnich przedsiębiorstw) lub 5 lat (duży inwestor). W podstrefie nie mogą prowadzić działalności firmy gastronomiczne, hotelarskie, prowadzące handel hurtowy i detaliczny, usługi informatyczne czy roboty budowlane.

MAHLE nie chce złamać jednego z podstawowych warunków umożliwiających firmie funkcjonowanie w specjalnej strefie ekonomicznej, która gwarantuje zwolnienie z podatku dochodowego.

To przecież ogromne pieniądze zaoszczędzone co roku. Chodzi o utrzymanie 500 nowych miejsc pracy utworzonych po wejściu do strefy ekonomicznej. Skutkiem obniżenia zatrudnienia o tę liczbę byłaby utrata przywilejów podatkowych i – co gorsza – konieczność zwrotu pieniędzy za niezapłacone w pełnym wymiarze podatki do kasy państwowej. W przypadku MAHLE chodzi prawdopodobnie o miliony euro.

Trudna sytuacja MAHLE, które jako producent komponentów silnikowych do pojazdów odczuwa zawirowania na rynku motoryzacyjnym w związku z kryzysem finansowym



na świecie, może mieć także wpływ na budżet Krotoszyna. – Dla nas sytuacja w MAHLE ma duże znaczenie – powiedział Grzegorz Galicki, skarbnik gminy. W tym roku udział naszego samorządu w podatku dochodowym od osób fizycznych (czyli między innymi pracowników tego przedsiębiorstwa) wyniósł 15,5 mln zł. – Nie wiemy dokładnie, ale duża część – być może ok. 30 proc. tej kwoty, to PIT wypracowany przez MAHLE – wyjaśnia skarbnik. Fabryka tulei i zaworów nie jest zwolniona od płacenia podatków lokalnych bezpo-

średnio do budżetu gminy. Podatek od nieruchomości płacony przez MAHLE stanowi 20 proc. wszystkich rocznych dochodów z tego tytułu. A zatem od pozostałych (małych, średnich i dużych podmiotów gospodarczych) wpływa do kasy gminnej 80 proc.

Te liczby pokazują, że stwierdzenie, iż MAHLE jest żywicielem wielu krotoszyńskich rodzin, którym zapewnia pracę, nie jest przesadą. Dobra kondycja spadkobiercy WSM-u leży na sercu chyba wszystkim krotoszyńszczykom.

Sebastian Pośpiech



Składnica węgla Pryzma w Krotoszynie

Czy zabraknie węgla?

Z dnia na dzień robi się zimniej. Trzeba kupić węgiel, a ceny cały czas rosną. W dodatku w lokalnych składach zaczyna go brakować.

Kłopoty związane z nabyciem opału w naszym regionie są następstwem ogromnych kolejek, jakie powstały w kopalniach. Postanowiliśmy sprawdzić, ile kosztuje węgiel w okolicznych składach.

Okazało się, że 1 października ceny węgla znowu wzrosły, a na kolejne dostawy trzeba czekać coraz dłużej. Wszyscy handlujący opalem przedsiębiorcy, z którymi rozmawialiśmy, uważają, że sytuacja się pogarsza. Czy węgla wystarczy? Jeden ze zdunowskich przedsię-

biorców już teraz czeka na węgiel, ponieważ to, co miał, już sprzedał.

Zarówno w zdunowskiej firmie Ludzis, jak i w Kowalu w Benicach, za tonę orzecha trzeba zapłacić 650 zł, a w krotoszyńskiej Pryzmie cena jednej tony węgla wynosi ok. 700 zł. Koźmińska Jaga natomiast przestała w ogóle zajmować się jego sprzedażą.

Każdy następny transport czarnego złota może być jeszcze droższy, lepiej więc kupić opał już teraz.

Aleksandra Rataj

PRACA CZeka

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy z PUP 10 października.

- mechanik samochodów ciężarowych, Krotoszyn, Kobylin
- kierowca kat. C/E, Zduny
- ślusarz, spawacz MIG-MAG, Koźmin, Krotoszyn
- hydraulik, Krotoszyn
- mechanik pojazdów samochodowych, Zduny
- szwacz maszynowy, Krotoszyn
- ślusarz – spawacz, Sapieżyn
- formierz laminatów, Koźmin
- kucharz-piekarz, Krotoszyn
- ślusarz, frezer, tokarz, blacharz, lakiernik, elektryk, spawacz, Rozdrażew
- rzeźnik, Sulmierzyce
- pomocnik dekarza, Sulmierzyce, delegacja – Wrocław
- kierowca – zaopatrzeniowiec, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- sprzedawca w saloniku prasowym, Krotoszyn
- kierowca kat. D lub osoba do przyuczenia, Pogorzela
- operator tokarki CNC, Baszków
- mechanik maszyn – konstruktor, Baszków
- elektryk, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn i okolica do 60 km
- mechanik samochodowy – blacharz – lakiernik, Koźmin
- pracownik ochrony, Krotoszyn i okolica do 20 km
- magazynier – kierowca kat. B, Koźmin
- palacz CO 1/2 etatu, Kobylin
- księgowy samodzielny 1/2 etatu, Krotoszyn
- kelner lub osoba do przyuczenia, Krotoszyn
- kosmetyczka, Kobylin, Jutrosin
- rzeźnik do rozbioru, Kobierno
- pracownik biurowy, Kobierno
- ślusarz – blacharz, Kobylin
- pracownik fizyczny w stolarstwie, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- koordynator budowy – elektryk, Sulmierzyce i delegacja – Wrocław
- kierownik robót elektrycznych – elektryk, Sulmierzyce i delegacja – Wrocław
- operator walca, Krotoszyn
- pracownik fizyczny (ślusarz, stolarz, mechanik maszyn), Kaniew – Psie Pole
- technik budowlany, Krotoszyn
- pracownik fizyczny – kierowca kat. B, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Krotoszyn
- recepcjonista, Perzycze
- kierownik działu sprzedaży i eksportu, kierownik dz. finansowego, handlowiec, Biadki
- palacz CO, Koźmin
- magazynier, Krotoszyn
- kierownik oczyszczalni ścieków, Milicz
- główny specjalista ds. oczyszczalni ścieków i urządzeń technicznych, Milicz
- pracownik myjni samochodowej, Krotoszyn

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 13 października br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka	–	–
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,20 zł	5,50 zł	(powiat rawicki)	–	5,40 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	4,00 zł	5,40 zł	Zakłady Mięsne BERNACKI, Golina	4,10 zł	5,50 zł



Apartament papieski w Licheniu

Papież chciał posłuchać słowików

16 października minie 30 lat od dnia, w którym kardynał Karol Wojtyła został papieżem i obrał imię Jan Paweł II. Rocznicą będzie okazją do wspominania tego wielkiego Polaka oraz odwiedzania miejsc z nim związanych.

Prezentujemy dziś fotoreportaż z apartamentów papieskich w sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej, do którego często pielgrzymują mieszkańcy naszego powiatu. Papież przebywał w Licheniu od 6 do 8 czerwca 1999 r., w czasie VII pielgrzymki do Ojczyzny. Z tej okazji do starego budynku klasztoru zgromadzenia księży marianów dobudowano aparta-

menty o pow. 50 metrów kwadratowych: sypialnię, gabinet, małą prywatną kaplicę, łazienkę i jadalnię. Ta ostatnia pełni obecnie rolę pokoju pamiątek po Janie Pawle II. W pozostałych pomieszczeniach niczego nie zmieniano. Są udostępniane pielgrzymom i turystom dwa razy do roku – w rocznicę urodzin i śmierci papieża.

Na ścianach sypialni wiszą zimowe fo-

tografie Tatr, na komodzie stoją zdjęcia Karola Wojtyły z I Komunii św. oraz szeroko znana fotografia gołącego się *wujka Karola*, zrobiona podczas wakacji z młodzieżą. Na stylowym biurku w gabinecie stoi zdjęcie małego Karolka z matką.

Apartamenty papieskie zwiedzili w drodze wyjątku dziennikarze, którzy w kwietniu przebywali w Licheniu na ogólnopolskiej konferencji. Jak opowiadała wówczas przewodniczka, odpoczywając w apartamentach, papież poprosił o wyłączenie klimatyzacji i otwarcie okna, ponieważ chciał posłuchać śpiewu słowików. Jego ochrona nie chciała na to zezwolić, w końcu jednak uległa i Jan Paweł II mógł posłuchać śpiewu ptaków. – *Gdy mówię wchodzącym tutaj osobom, że przy tym biurku siedział Jan Paweł II, wiele z nich od razu siada na krzesło, robi sobie zdjęcia, pozuje. Inni natomiast tylko delikatnie, z pietysmem dorykują mebla – mówiła przewodniczka.*

W przyszłym roku w budynku, w którym znajdują się papieskie pokoje, ma rozpocząć działalność hospicjum dla ciężko chorych.

Ślawek Pałasz



Papieskie łóżko

CENNIK NEKROLOGÓW

moduł
standardowy
na str. 8 – 60 zł.
na str. 3 – 90 zł.

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie oraz uczestniczyli w ostatniej drodze

ś†p.
Bolesława Skawińskiego
składa
rodzina

Rok św. Pawła Apostoła (6)

Od tego odcinka naszego cyklu, odmienionego i nawróconego Szawła z Tarsu nazywać będziemy Pawłem. Tydzień temu pisaliśmy, że gdy powrócił on do Jerozolimy, miał trudności, by dotrzeć do uczniów Jezusa. Wiedząc o jego wcześniejszej działalności polegającej na zwalczaniu wiernych Pańskich, unikano Pawła, nie wiercono w jego metamorfozę.

I w tej trudnej sytuacji pojawia się Barnaba, lewita rodem z Cypru, którego imię przetłumaczyć można jako *Syn Pocieszenia*. Był on krewnym św. Marka, autora jednej z czterech ewangelii, uznaje się go także za jednego z 72. uczniów Jezusa, którzy za jego życia posłani zostali do głoszenia Dobrej Nowiny. Zanim Barnaba uwierzył w Jezusa, podobnie jak Paweł, pobierał nauki w Jerozolimie u Gamaliela. Być może właśnie z tego okresu znał Pawła. Gdy przyjął chrzest, wszedł na drogę radykalnej przemiany. Sprzedał swój majątek, dobra oddał do dyspozycji Kościoła. Barnaba przekonał uczniów w Jerozolimie, by przyjęli Pawła. Opowiadał im także o tym, co spotkało Pawła w drodze do Damaszku.

Uczniowie z rezerwą przyjęli Pawła. Dzieje Apostolskie wspominają, że nasz bohater z siłą przekonania przemawiał w imię Pana. O Jezusie rozprawiał z hellenistami, wzrastającymi w kulturze greckiej i z poganami wierzącymi w bożków. Do prowadzenia takich dyskusji Paweł nadał się znakomicie, sam bowiem wychował się w tej kulturze. I podobnie jak Żydzi w Damaszku, tak i helleniści w Jerozolimie chcieli go zabić. Wygląda więc na to, że ani pierwszych, ani drugich nie udało się przekonać do wiary w Jezusa. Uczniowie odesłali więc Pawła do rodzinnego Tarsu. Zanim to jednak nastąpiło, *Dzieje Apostolskie*

podają, że miał on widzenie w świątyni. Jezus przynaglił go, by opuścił Święte Miasto

i przestrzegł, że uczniowie nie przyjmą jego świadectwa. Paweł próbował jednak się targować, jak to czynili dawni prorocy, którzy nie bardzo chcieli spełniać wolę Boga. – *Panie, oni wiedzą, że zamknąłem w więzieniach tych, którzy wierzą w Ciebie, i bić w synagogach, a kiedy przelewano krew Szczepana, Twego świadka, byłem przy tym i zgadzałem się, i pilnowałem szat jego zabójców. Jezus mu odpowiedział: – Idź, bo ja cię posłę daleko, do pogan.*

W Tarsie Paweł przebywał około czterech lat. Najprawdopodobniej, wtedy powstał tam Kościół cylicyjski. Mimo ponaglenia Jezusa Paweł nie od razu przystąpił do głoszenia Ewangelii. W tym czasie do Jerozolimy napływały wieści o powstającej i ciągle rosnącej w liczbie wspólnocie wierzących w Antiochii Syryjskiej. Do niej to uczniowie wysłali Barnabę. Ten przybywszy na miejsce i zorientowawszy się, że czeka go wiele pracy, odnalazł w Tarsie Pawła i zaprosił go do współpracy. Paweł i Barnaba przez rok nauczali Kościół antiocheński. To właśnie tam uczniów Jezusa po raz pierwszy nazwano chrześcijanami.

A jaki wniosek płynie dla nas z tej nieco zawiłej historii? Gdy uczestniczymy w planach nakreślonych przez Jezusa, to zawsze spotkamy odpowiednich ludzi na odpowiednim miejscu i we właściwym czasie. Tak jak Paweł spotkał Barnabę.

Ślawek Pałasz

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich
w kronice naszej małej ojczyzny.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że 8 października 2008 r. zmarł nagle nasz Drogi Kolega

ś†p.
Władysław Kowalak

Rodzinie Zmarłego
najszczerze wyrazy współczucia
składa
Zespół „Senior” oraz Związek
Emerytów i Rencistów w Zdunach

Odeszli
do Pana...

ś†p.
Maria Baran, lat 91

ś†p.
Franciszek Jagodziński,
lat 72

ś†p.
Helena Rybka, lat 84

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 października 2008 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja ukochana Żona, nasza Siostra, Szwagierka, Babcia, Teściowa i Ciocia

ś†p.
Stefania Buszkiewicz
przeżywszy lat 53
W smutku pogrążona
Rodzina

Sprawa pewnego nauczyciela, czyli jak lubimy być zawistni

29 września do redakcji *Rzeczy* wpłynęło pismo podpisane przez bezrobotnego nauczyciela. Identyczny list otrzymali: Sławomir Wilak (st. wizytator Kuratorium Oświaty w Poznaniu – Wydział Nadzoru Pedagogicznego w Kaliszu), Wydział Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Krotoszynie oraz dyrekcja jednej z miejscowych szkół.

Życzliwy autor informuje, że w jednej z krotoszyńskich szkół pracuje nauczyciel, który posiada wyrok sądowy za przestępstwo umyślne. Z wiedzy informującego wynika, że tacy nauczyciele nie mają prawa uczyć dzieci i młodzieży. Ponadto porusza sprawę złożenia przez nauczyciela oświadczenia o niekaralności. Wskazuje również na swoje problemy z zatrudnieniem. Mimo że początkowo nie chciał, ujawnia dane personalne i funkcje, jaką pełni człowiek wskazany przez niego. Jednocześnie prosi o reakcję wszystkich wymienionych adresatów i powiadamia, że przedstawionej sprawy nie pozostawi w takim stanie, w jakim jest obecnie.

Wydział oświaty sprawdza

Postanowiliśmy sprawdzić podane w liście fakty oraz porozmawiać z pracownikami wskazanych instytucji i z samym obwinionym. Wydział oświaty Urzędu Miejskiego w Krotoszynie przeprowadził postępowanie wyjaśniające w sprawie. Miało to miejsce 1 października i prowadzone było przez zastępcę naczelnika wy-

działu Małgorzatę Mielcarek. Według niej zarzuty wystosowane w liście okazały się zwykłym pomówieniem, ponieważ dyrekcja wymienionej placówki posiada informację z Krajowego Rejestru Karnego z Punktu Informacyjnego w Kaliszu, że osoba, wobec której dokonano zapytania, nie figuruje w kartotece karniej. Owszem, wskazany nauczyciel przyznał się do uczestniczenia kiedyś w kolizji drogowej swoich kolegów w 2002 roku i wtedy w wyniku koleżeńskej solidarności został ukarany przez sąd rejonowy za zeznania mijające się z prawdą. Jednocześnie organa sądowe orzekły, że jest to czyn o niskiej szkodliwości społecznej i anulowały wymierzoną karę.

Stanowisko szkoły

Dyrekcja szkoły także potwierdziła przyjęcie listu, co zostało odzwierciedlone w dzienniku korespondencji. Przeprowadzono rozmowę z nauczycielem oraz zwrócono się do Krajowego Rejestru Karnego o zaświadczenie. Dyrektor placówki podkreśla, że obwiniony cechuje się obowiązkowością, zaradnością

i szczerością. Ponadto jest lubiany przez młodzież, którą uczy. Koledzy pedagogzy również cenią go za otwartość i koleżeńskość. Dyrektor szkoły przypomina sobie fakt z tego roku, kiedy szukał zastępcę za jedną z nauczycielek i nie znalazł nawet wśród bezrobotnych osoby chcącej podjąć się tego zadania. Dodaje również, że ów nauczyciel pracuje w pełnym wymiarze godzin od dwóch lat, wcześniej był zatrudniony na pół etatu. Przez cały ten okres nie sprawia żadnych problemów.

Rozgoryczenie nauczyciela

Przywołany nauczyciel jest zaskoczony i nie rozumie postępowania anonimów. W rozmowie z *Rzeczą* zastanawia się, dlaczego autor listu nie miał odwagi powiedzieć mu pewnych rzeczy prosto w oczy i posłużył się tak wątpliwym narzędziem, jakim jest anonim. Przypomina, że jest mocno zaangażowany w sprawy

związane z wychowaniem młodych ludzi. W swoją pracę wkłada wiele serca. Nie podejrzewa, kto mógłby być aż tak paskudny w stosunku do jego osoby. W głosie nauczyciela słychać było wyraźnie rozgoryczenie, którego nie łagodził w żadnym wypadku fakt, że ktoś inny jest bez pracy i na siłę o nią walczy. (scz)

NASZ KOMENTARZ

Opisana historia to kolejny przykład polskiego piekła. Ktoś nie ma pracy i zamiast uczciwie o nią zabiegać, próbuje zdobyć wyczekiwany etat, oskarżając kogoś innego. Ten ktoś – jak wynika z zebranego materiału – miał w przeszłości drobne po-

tknięcie, ale jest pracownikiem bez strzeżeń. Kimś, kto nawet wychodzi poza ramy przeciętności i bierności. To smutne i przygnębiające, że o swoje potrafimy walczyć nieczysto przez oskarżenia i anonimy. Pomysłodawca tej przykłej akcji niech pamięta, że przysłowia są mądrością narodów. A jedno z nich mówi: „kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada”. Sebastian Czachor



PKP zapłaciło gminie większość podatku



Budynek krotoszyńskiego dworca

Na liście największych dłużników gminy Krotoszyn od lat znajdują się dwa przedsiębiorstwa: PKP i Fabryka Parkietów Białki. Od początku roku zaległości podatkowe firmy kolejowej zmalały o pół miliona złotych. – W tej chwili jest w porządku, ale nie mam zbyt wiele optymizmu na przyszłość wobec tego podatnika – komentuje Grzegorz Galicki, skarbnik gminy.

Na początku 2008 roku PKP były winne gminie Krotoszyn 605 tys. zł podatków lokalnych. Pod koniec września br. zadłużenie obniżyło się znacznie, bo do kwoty 108 tys. zł. – Z odzyskanych w tym roku 496 tys. zł to przedsiębiorstwo państwowe samo zapłaciło 120 tys. zł. 34 tysiące skompensowaliśmy z ich faktur i z przejętych niewielkich nieruchomości. Pozostałe 342 tysiące zł gmina wyegzekwowała za pośrednictwem urzędów skarbowych – poinformował Grzegorz Galicki, skarbnik gminy. Dodajmy, że łączne zadłużenie wszystkich podmiotów w podatku od nieruchomości, rolnym i leśnym stanowi na dzień 30 września kwotę 1 mln 850 tys. zł. W analogicznym okresie 2007 r. wynosiło trochę więcej, bo 1 mln 896 tys. zł, czyli o 46 tys. zł więcej. Powyżej 50 tys. zł gminie winnych jest sześć firm, a w zeszłym roku zalegało pięć.

Bój samorządu z PKP o należny podatek trwa od dłuższego czasu. Przed trzema laty zatrudniona przez gminę firma windykacyjna okazała się na tyle

skuteczna, że odzyskała wszystkie pieniądze. Od tego czasu należności znowu zaczęły narastać. Burmistrz podjął rozmowę z kierownictwem PKP, dzięki czemu przejęto niektóre nieruchomości przy dworcu kolejowym (po dawnej hurtowni armatury sanitarnej). Wydaje się, że ten teren znakomicie nadaje się pod inwestycje, trzeba jednak zdobyć całość gruntów przylegających do torów.

Dawniej chciano samorządom przekazywać dworce kolejowe za niespłacone podatki, ale jak wiadomo, taki obiekt budowlany nie jest zbyt atrakcyjną inwestycją. Ostatnio pojawił się projekt ustawy sejmowej, na mocy której dworce będą mogły być przekazywane za darmo. A wtedy warto byłoby się zastanowić nad przejęciem tego obiektu. W przyszłości można byłoby chociażby zaadaptować jego dawny bar na jadalnię, czyli wyjść naprzeciw ponysłowi Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej.

Z problemami od wielu lat boryka się inny dłużnik – Fabryka Parkietów Biał-

ki. Kilkakrotnie osiągał ją poważny kryzys, ale nadal istnieje. Nie reguluje jednak terminowo zobowiązań podatkowych wobec samorządu. Zaległości sięgały w poprzednich latach setek tysięcy złotych. Obecnie jest drugim obok PKP najbardziej zadłużonym podmiotem gospodarczym. Kilkakrotnie władze gminy zwracały się o przekazanie w zamian za długi gruntów położonych za fabryką przeróbki drewna w Krotoszynie. FP Białki dysponuje kilkoma hektarami terenów, które nadawałyby się np. na budownictwo. – Ciągłe nie ma zgody kierownictwa zakładu – wyjaśnia Galicki, według którego firma ta może wyjść na prostą. – Życzę im, aby któryś z programów naprawczych przyniósł skutek. Z drugiej strony wydaje się, że nie tak dobrze nie zadziała, jak zmiana struktury własnościowej – ocenia skarbnik Krotoszyna. Tajemnicą Polisyjny jest, że wpływ na trudną sytuację firmy ma złe zarządzanie, bo fabryka ma przecież duży potencjał i mogłaby funkcjonować stabilnie. Sebastian Pośpiech

Córka Andrzeja Cierniewskiego w TVN

W programie *Mam talent*, emitowanym od kilku tygodni w sobotnie wieczory w telewizji TVN, wystąpiła piosenkarka o pseudonimie artystycznym Asia Si. Okazuje się, że 29-letnia studentka biznesu i fryzjerka, to córka wokalisty Andrzeja Cierniewskiego, pochodzącego z Sulmierzyc.

— *Jak cię zobaczyłam, to pomyślałam, że przyszła jakaś dziunia, ale po tym, jak zaśpiewałaś głupio mi, że tak pomyślałam* – powiedziała Agnieszka Chylińska, jedna z trojga jurorów. Występ, w którym Asia wykonała balladę country *Wake up older*, spodobał się również pozostałym jurorom. Kuba Wojewódzki, choć porównał Asię do plastikowej lalki, wystawił jej pozytywną ocenę, a Małgorzata Foremniak również głosowała na *tak*.

Dzięki trzem pozytywnym głosom mieszkająca w Chicago Asia przeszła do dalszej rywalizacji, a później została zakwalifikowana do finałowej czterdziestki uczestników. Wkrótce zobaczymy ją i usłyszymy w jednym z odcinków na żywo.

Andrzej Cierniewski to dojrzały artysta. Śpiewa i komponuje, dysponuje silnym i ciepłym głosem. Jako młodzieniec brał udział we wszystkich ówczesnych festiwalach i konkursach piosenkarzów, w których wielokrotnie był nie tylko laureatem, ale i zwycięzcą.

W 1997 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Tam na początku grywał w klubach polonijnych, jednak później zawiesił działalność artystyczną, by po 20 latach, w 1999 r., wystąpić na festiwalu



Jest córką Andrzeja Cierniewskiego

muzyki country w Mragowie. Potem przyszły propozycje występów w programach telewizyjnych. Szybko został zauważony przez producentów telewizyjnych i radiowych. W 2002 roku TVP 2 zorganizowała w Krotoszynie, gdzie się urodził, widowiskowy, pełen rozmachu koncert. Artysta nagrał do tej pory trzy płyty.

(popi)

SAMI SWOI

PATRYK SERAFINIAK

Patryk Serafiniak jest rodowitym krotoszyńnianinem, ale ukończył Technikum Geodezyjne we Wrocławiu. Obecnie studiuje na tamtejszym Uniwersytecie Przyrodniczym. Wybrał kierunek będący kontynuacją edukacji w szkole średniej.

Przez 12 lat znany był jako świetny tan-

cerz, jednak od dwóch lat nie uczestniczy w turniejach tanecznych. Jako chłopiec ćwiczył w szkółce tańca towarzyskiego przy Krotoszyńskim Ośrodku Kultury, która później przekształciła się w klub *Show Dance*. Następnie swoje zdolności taneczne rozwijał we Wrocławiu. W wyniku talentu i pracy na parkiecie uzyskał najwyższą międzynarodową mistrzowską klasę taneczną. S w tańcach standardowych i latynoamerykańskich.

Plany Patryka na przyszłość są tak ambitne, jak on sam. Pierwszy pomysł to zorganizowanie komercyjnego tournée po polskim Wybrzeżu. W pokazach będzie uczestniczyła była partnerka Patryka z tanecznych parkietów. W nowym roku Patryk zamierza otworzyć pierwszy w Krotoszynie prywatny klub tańca. Jego pragnieniem jest skupienie wokół siebie młodych i kreatywnych krotoszyńian. Oprócz prowadzenia studia, które oferuje kursy tańca towarzyskiego i hip-hopu, zajęcia fitness, zajęcia dla tanecznych par sportowych, pokazy tańca towarzyskiego oraz naukę tańca dla przyszłych nowożeńców. Patryk zgodnie ze swym wykształceniem pomaga w rodzinnej firmie.

(szcz)

Lifting Wodnika bez przestoju

W najbliższym czasie w krotoszyńskiej krytej pływalni rozpocznie się kolejny etap bieżących remontów. Wymienione zostaną płytki w szatni damskiej, zmodernizowane sanitariaty oraz prysznice. Renowacja czeka także pomieszczenia przy saunie i sanarium (saunie damskiej). Prace nie będą się wiązały się z przestojem technologicznym, który rokroczne trwa ok. dwóch tygodni.

Prowadzone prace są odpowiedzią na normalne zużycie eksploatacyjne obiektu – powiedział nam Jacek Cierniewski, dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji Wodnik. Glazura w szatni damskiej pamięta początki basenu, ma więc już 8 lat. – *Liczba klientów, którzy odwiedzili pływalnię, sięgnie niedługo dwóch milionów i przekłada się na intensywne zużywanie niektórych elementów* – podkreślił Cierniewski.

W pierwszej kolejności przeprowadzony będzie remont natrysków i toalet. Szatnia damska zostanie zamknięta. W ramach prac wymienione zostaną kafelki, poważne zmiany czekają także toalety. – *Wzorem wyremontowanych męskich sanitariatów planujemy oddzielenie ich od natrysków drzwiami* – wspomniął dyrektor CSiR. Ścianki działowe zastąpią dotychczasowe przepierzenia z płyt.

Następnie prace przeniosą się do pomieszczeń przed sauną i sanarium. Tam również wymienione zostaną płytki w przedsionkach oraz wyremontowane natryski przy tzw. *saunie damskiej*. W trakcie remontu wstawiony zostanie tam – piec taki, jak obecnie znajduje się w saunie. – *Zlikwidujemy tym samym pomieszczenie o niższej temperaturze, jednak z naszej wiedzy wynika, że wśród*

klientów nie cieszy się ono dużą popularnością, w przeciwieństwie do tradycyjnej sauny – wyjaśnił Cierniewski.

Nasz rozmówca zdradził również, że istnieją plany zbudowania w Wodniku łaźni parowej. – *To jednak na razie jedynie odległe koncepcje i nie ma pewności, że znajdą się pieniądze na ich sfinansowanie* – podsumował dyrektor.

Ostatnim etapem prac będzie wymiana kafelków w szatni damskiej. Jako kolejne inwestycje zaplanowano m.in. wymianę monitoringu na cyfrowy. Kierownictwo basenu ma jeszcze kilka innych, dużych projektów. Rozważane są kolejne atrakcje dla odwiedzających. Realizacja planów zależy jednak przede wszystkim od wyników finansowych CSiR, terminarza prac w pozostałych obiektach sportowych oraz decyzji samorządu – Rady Miejskiej i burmistrza.

Mikołaj Niedbała

Dyr. Cierniewski zapowiada remont sanitariatów



Wkrótce rozpocznie się remont bocznego boiska na Błoniu

Boisko pomocnicze, na którym trenują młodzi piłkarze krotoszyńskiej Astry, doczeka się wkrótce oświetlenia. Nowe lampy powinny stanąć w ciągu najbliższych miesięcy, dyrekcja krotoszyńskiego Centrum Sportu i Rekreacji oczekuje bowiem jedynie na zakończenie procedur urzędowych.

Starania o oświetlenie boiska podejmowano już wcześniej, jednak po przekształceniach w krotoszyńskiej kulturze fizycznej sprawa nabrała tempa. Finalne rozmowy na ten temat odbywały się w końcu sierpnia.

— *Działacze „Astry” przedstawili swoją koncepcję oświetlenia boiska* – powiedział Jacek Cierniewski, dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji. Ostatecznie zmodyfikowano propozycję z korzyścią dla młodych sportowców i na stadionie pojawi się profesjonalne oświetlenie. Wokół płyty stanie sześć kilkunastometrowych słupów, a na każdym z nich zawisną trzy punkty świetlne. Łącznie będzie to osiemnaście lamp, czyli ponad dwukrotnie więcej niż zakładano pierwotnie.

W CSiR zabezpieczono już pieniądze na inwestycję, nie można jej jednak rozpocząć, gdyż trwają procedury prawne i geodezyjne związane z pozwoleniem na budowę. Jak ustaliliśmy, postawienie ta-

kich słupów nie może być traktowane jako modernizacja obiektu, trzeba więc przejść całą drogę administracyjną. Wiąże się ona m.in. z naniesieniem nowych budowli na mapy geodezyjne, których dla terenu drugiego boiska nie było. — *Dysponowaliśmy jedynie szkicami okolicy. Zleciliśmy wykonanie wszystkich map i kiedy tylko procedury dobiegną końca, natychmiast ruszymy z pracami* – powiedział dyrektor.

Jacek Cierniewski wyraził nadzieję, że postawienie oświetlenia nie będzie końcem inwestycji na treningowym boisku pomocniczym. Następnym krokiem ma być wybudowanie specjalistycznego pilkochronu wzdłuż jednej z dłuższych krawędzi boiska. Młodzi piłkarze najczęściej ćwiczą w poprzek murawy i piłki lądują w pobliskich krzakach. Jeśli uda się zrealizować zamierzenia, drzewa i krzewy wzdłuż wspomnianej krawędzi zostaną przycięte a przed nimi stanie wysoka siatka, która zatrzyma piłki.

Ponadto planowane jest dodatkowe zabezpieczenie słupów oświetleniowych. — *Projektując oświetlenie boiska, uwzględniliśmy fakt, iż jest to teren sportowy. Słupy będą odsunięte od krawędzi murawy na bezpieczną odległość* – zapewnił Cierniewski. CSiR chce w przyszłości zamontować wokół lamp ochroniacze ze specjalnej pianki amortyzującej uderzenia.

Dzięki wymienionym działaniom standard boiska znacznie się podwyższy, co wiązać będzie się z wyższymi kosztami eksploatacji. Instalacja oświetleniowa będzie skonstruowana tak, by zużywając dużo prądu reflektory można było włączać blokami. To klub zdecyduje, jak jasno będzie na murawie, i to on będzie musiał pokryć koszty energii. — *Dajemy piłkarzom narzędzia do treningów, ale oni muszą być świadomi kosztów ich eksploatacji* – podsumował Jacek Cierniewski.

(mik)



W rubryce tej przybliżamy sylwetki ciekawych ludzi. Zachęcamy Państwa do zgłaszania osób, które powinny – Waszym zdaniem – zostać przedstawione Czytelnikom.

Zrozpaczony ojciec szuka pomocy

Oglądając telewizję czy czytając gazety, natrafiamy każdego dnia na ludzkie dramaty. Czasem jednak wystarczy się dobrze rozejrzeć, aby dostrzec podobne niemal tuż za rogiem.

Józef Lesiński mieszka w jednym z jednorodzinnych domów przy ul. Ostrowskiej. Jest ojcem pięciorga dzieci, wychowuje je samotnie. Wszystkie oprócz pełnoletniego syna uczęszczają do Zespołu Szkół Specjalnych w Krotoszynie.

W grudniu zeszłego roku dotknęło Lesińskiego prawdziwe nieszczęście. Jego szestastoletnia wtedy córka Aneta ciężko zachorowała. Mężczyzna wspomina to ze łzami w oczach. *Feralnego dnia skarżyła się na bóle głowy. Początkowo zalecałem jej odpoczynek. Myślałem, że to normalne – Anetka przechodziła etap dojrzewania. Kiedy jednak bóle nie ustawały, wezwałem lekarzy, a ci niezwłocznie umieścili dziewczynkę w szpitalu. Jeszcze tego samego dnia Anetę przewieziono do Kalisza, gdzie po czterech dniach postawiono wstępny diagnozę: podejrzenie sepsy i zapalenia płuc. Wkrótce przetransportowano ją do inne-*

go kaliskiego szpitala. Niestety, nie odzyskała świadomości. Choć minęło ponad dziewięć miesięcy, nadal pozostaje w śpiączce.

Żyję nadzieją

Ojciec przynajmniej raz w tygodniu jeździ do Kalisza. Pieniądzy brakuje, bo pan Józef utrzymuje się z zasiłku przedemerytalnego. Na dodatek nie przewidując, że los doświadczy go tak boleśnie, zaczął remontować swoje lokum. Zaciągnął na tę inwestycję kredyty. Dziś także te zobowiązania spędzają mu sen z powiek.

Józef Lesiński nie załamuje się. *– Żyję nadzieją, że Anetka się obudzi – mówi. Stan córki nadal jest poważny, jednak kiedy do niej mówi, zauważa uśmiech na twarzy dziewczyny. Dlatego długie godziny spędza przy łóżku Anety. Po powrocie do domu nie może dojść do siebie.*

Nie wiem, co mnie czeka

W połowie października Aneta ma zostać przewieziona do szpitala bliższego miejscu zamieszkania – w Ostrowie bądź Krotoszynie. Z jednej strony pan Józef cieszy się, że córka będzie nieopodal, że odpadną lub zmniejszą się wydatki na dojazd, uszczuplające rodzinny budżet. Z drugiej zastanawia się, czy nowa pla-

cówka sprostą opiece nad tak ciężko chorą osobą.

Ostatnio krotoszyńnianin dowiedział się, że powołanie do wojska otrzymał syn Paweł. Ma się stawić w poznańskiej jednostce 5 listopada. *– On jest moją jedyną podporą. Nie wiem, jak sobie poradzę bez niego. Na dodatek skończyły się drobne oszczędności, które pan Józef trzymał na tzw. czarną godzinę. Jaka przyszłość rysuje się przed nim, boi się myśleć.*

Pomogła szkoła

W ciężkim czasie otrzymał pomoc od szkoły, do której uczęszcza Aneta. Jak informuje nas dyrektor ZSS Jolanta Szóstak, nauczyciele dwukrotnie zbierali w swoim gronie pieniądze. Zostały przeznaczone na zakup biletu miesięcznego do Kalisza. Kilku pedagogów odwiedziło uczennicę w szpitalu. W czasie lekcji często wspominają Anetę. Dyrektor dodaje: *– Wszyscy solidaryzujemy się w bólu z panem Lesińskim. Jego córka była naszą uczennicą od szkoły podstawowej. Grono nauczycielskie zapamiętało ją jako dziewczynkę niezwykle radosną, choć zamkniętą w sobie. Podziwiamy ojca, który od lat jest wzorem troskliwego rodzica.*

Paweł Krawulski



Ojciec chorej Anetki żyje nadzieją, że córka obudzi się ze śpiączki

NASZ KOMENTARZ

Bohater tekstu to człowiek o silnej osobowości. Nieustannie doświadczany przez los nie załamuje się, do przeciwności losu podchodząc z pokorą. Jednak z miesiąca na miesiąc problemów przybywa. Kończą się fundusze, syn dostaje powoła-

nie do wojska, trzeba spłacić zobowiązania kredytowe. Dlatego pan Józef apeluje za naszym pośrednictwem o pomoc. Osoby, które chciałyby go wesprzeć, prosimy o kontakt z autorem tekstu lub bezpośrednio z bohaterem artykułu.

Paweł Krawulski

Jednoczą się, by pomóc chorym dziewczynkom

W miniony poniedziałek w sali kina Przedwiośnie odbył się niezwykle koncert. Jego celem było zdobycie funduszy dla dwóch chorych dziewczynk ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Krotoszynie. Środki zostaną przeznaczone na dalsze leczenie i rehabilitację 11-latek: Sławy i Zuzanny.

Przybyli na imprezę liczni ludzie dobrej woli mogli zapoznać się z pracami uczniów popularnej ósemki. Kupując je, wspomagali akcję i – jak to określiła wicedyrektor szkoły – otwierali w ten sposób serca dla

dziewczynek. Konferansjerzy recitalu: Renata Maciejewska i Jędrzej Rybicki przedstawili pokrótkę sylwetki dziewczynk. Ich zdjęcia prezentowane były na ekranie. Wyłaniał się z nich obraz uśmiechniętych, po-

godnych i pełnych życia młodych osób. Zmieniał się diametralnie po przekroczeniu bram szpitala. Z ust dorastających panienek zniknął uśmiech. Coraz częściej było widać grymas bólu.

Dwie historie

Sławka od dziecka pamięta widok szpitalnych pokoi. Ma powiększone serce, odwrotny obieg krwi. Jedyną szansą na tzw. normalne życie jest przeszczep płuc i serca. Jednak by to marzenie stało się faktem, potrzebne jest uzbieranie niemałej sumy na operację za oceanem. Dziewczynka ma także wodogłowie i paraliż lewej części ciała.

Historia Zuzy jest nieco inna. Ta uśmiechnięta dziewczynka uczęszczała do klasy sportowej. W przyszłości chciała zostać zawodową siatkarką. Jej najszybszym marzeniem była gra w reprezentacji kraju. Nic nie zapowiadało nieszczęśliwego rozwoju wypadków. A jednak dał o sobie znać ślepy los. W przeddzień rozpoczęcia kolejnego roku szkolnego przyszła wiadomość o chorobie. Od tego czasu Zuza przebywa na oddziale onkologicznym.

Występ Juliana Mera

Po prezentacji przyszła kolej na występ artystyczny uczniów szkoły. Jedną ze śpiewających była Sławka. Cała sala jej występ nagrodziła głośną owacją. Później usłyszeliśmy uczniów uczęszczających do kółka muzycznego, którzy zaprezentowali znane przeboje polskie i, co warte podkreślenia, szlagiery piosenki włoskiej. Potem na scenie pojawił się Julian Mere – aktor warszawskiego Teatru Nowego. Ten rodowity krakus i przyjaciel dyrektora szkoły, przegrywając na gitarze, przypomniał piosenki Marka Grechuty: *Będziesz moją Panią i Dni, których jeszcze nie znamy*. Były też

utwory Tadeusza Woźniaka: *Smak i zapach pomarańczy*, Stanisława Soyki: *Cud niepamięci* czy nieśmiertelna *Niepewność* – do słów Adama Mickiewicza. Aktor przypomniał też utwory własne, brawurowo wykonując jedną z piosenek z płyty: *Serca potrzeby*. Zadeedykował ją Sławce i Zuzi. Koncert zakończył występ *Krotoszan*.

Wielkość ludzi

W rozmowie z *Rzeczą* Katarzyna Maciejewska, ciesząc się z frekwencji, powiedziała: *– Jestem wdzięczna wszystkim, którzy wspomogli materialnie dziewczynki. Ze sprzedaży gadżetów uzbieraliśmy 1065 zł. Koncert to kolejne 2190 zł. Kilkaset złotych dodali indywidualni sponsorzy. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że to kropla w morzu potrzeb. Jednak wielkość ludzi poznaje się po tym, kim są i jaki przykład dają młodemu pokoleniu. Za naszym pośrednictwem podziękowała wszystkim sponsorom, radnym i władzom. Jednak specjalnie podziękowania pragnie złożyć trzem dżentelmenom: Maciejowi Całujkowi, DJ-owi Robertowi Dzwoniarkowi i Włodzimierzowi Skalskiemu za zorganizowanie dyskoteki, z której dochód w wysokości ok. 1200 zł. również powędrował do rąk opiekunów obu dziewczynk.*

Na koncercie i dyskotecce akcja się nie kończy. W Banku Spółdzielczym w Krotoszynie utworzone zostało specjalne konto, na które każdy może wpłacać pieniądze. Suma niezbędna do dalszego leczenia jest bowiem olbrzymia.

Paweł Krawulski



Na deskach kina występowały również dzieci

NOWY PEUGEOT PARTNER



**PRZESTRZEN WIELKIEJ
WYŻYWCZOŚCI**
- pojemność do 3,7 m³
- ładowność do 650 kg

Peugeot Partner w czteroletnim leasingu już od **590 zł** netto miesięcznie*

www.sztukowski.peugeot.pl

Nowy Peugeot Partner to odpowiedź na transportowe potrzeby. Funkcjonalne wnętrze jest doskonale dostosowane do różnych rodzajów działalności. Przesuwne drzwi, dostępne opcjonalnie, dają szybki dostęp do części bagażowej. Nowy Peugeot Partner dostępny jest z silnikami benzynowymi i Diesla ze spalaniem od 5,8 l/100 km w cyklu mieszanym, co gwarantuje niskie koszty eksploatacji. Z takim Partnerem każdy biznes to czysty zysk. Zapraszamy.

**nowy
Partner**



PROFESJONALIŚCI PROFESJONALISTOM

* Szczegóły w salonie.

PEUGEOT **TOTAL**

Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84

sztukowski@peugeot.com.pl

ETERNIT AZBEST

demontaż | utylizacja
odbiór własnym transportem

posiadamy niezbędne
zezwolenia i doświadczenie

Firma JAN-AZ
Tel. 0691 361 245

Multifon
Aparaty słuchowe

**BEZPŁATNE
BADANIE SŁUCHU**

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8 (I piętro)
tel. 062 766 62 13, kom. 0606 730 405
poniedziałki 10.00 - 14.00
wtorki 8.00 - 11.00

Dla posiadaczy tego kuponu przy zakupie aparatu słuchowego **10% zniżki**



*Cotygodniowa
porcja
informacji
z pierwszej
ręki*

Zamówienia przyjmują:

- oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego
- oddział Ruchu SA w Ostrowie Wlkp., tel. 736 28 94



APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

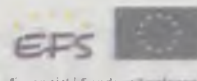
RATY

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ - 18⁰⁰



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



Europejski Fundusz Społeczny

INFORMACJA

Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Krotoszynie, ul. Kobylińska 10 a
tel./fax 062 725 36 68
e-mail: mgops@krotoszyn.pl

INFORMACJA W SPRAWIE PROJEKTU

Pt. „Szansa na lepsze życie”

Realizator Projektu:

**Miejsko Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej w Krotoszynie**

Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Krotoszynie od września 2008 r.

realizuje projekt systemowy
pt. „Szansa na lepsze życie”

Podstawowe informacje o projekcie

Okres realizacji: od m-ca września 2008 r. do 31 grudnia 2008 r.
Nazwa programu: Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007 - 2013
Priorytet VII. Promocja integracji społecznej
Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji
Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji
przez ośrodki pomocy społecznej

Cel projektu

Głównym celem projektu pt. „Szansa na lepsze życie” jest aktywne integracja 26 osób bezrobotnych z terenu miasta i gminy Krotoszyn, korzystających z pomocy społecznej od co najmniej 12 miesięcy. Cel ten zostanie osiągnięty poprzez: nabycie lub podniesienie kwalifikacji zawodowych, zwiększenie poziomu samooceny i poczucia własnej wartości, nabycie umiejętności skutecznego komunikowania się, nabycie umiejętności aktywnego poszukiwania pracy oraz podniesienie umiejętności autoprezentacji i poziomu motywacji.

Adresaci projektu

Grupą docelową projektu jest 26 osób w wieku aktywności zawodowej bezrobotnych, miasta i gminy Krotoszyn, korzystających z pomocy społecznej.

Planowane działania

Projekt zakłada objęcie beneficjentów ostatecznych projektu kompleksowymi działaniami zmierzającymi do przygotowania tych osób do powrotu i aktywnego uczestnictwa w otwartym rynku pracy.

Działania te obejmą m.in.:

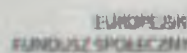
- treningi kompetencji i umiejętności społecznych z psychologiem w formie spotkań grupowych oraz indywidualnych,
- zajęcia z doradcą zawodowym w formie spotkań grupowych i konsultacji indywidualnych,
- szkolenia zawodowe, uprawniające do wykonywania zawodu ogrodnika, sprzedawcy, spawacza Typu TIG oraz technologa robót wykończeniowych w budownictwie.

Powyższe działania będą realizowane przez psychologów, doradcę zawodowego, radcę prawnego, pracowników socjalnych oraz podmioty szkolące w określonym zawodzie.

Uczestnicy projektu objęci będą kontraktem socjalnym. Ostateczne formy wsparcia będą ustalane indywidualnie z poszczególnymi uczestnikami.

Zarządzanie projektem

W celu prawidłowej i sprawnej realizacji Projektu zostało utworzone Biuro Projektu, które mieści się w siedzibie MGOPS w Krotoszynie, przy ul. Kobylińskiej 10 A II piętro.



Projekt współfinansowany przez
Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

17 ogólnopolski turniej poetycki
KROTOSZYN 2008

**Autoportret
jesienny**

W konkursie mogą wziąć udział poeci niezrzeszeni oraz poeci będący członkami związków twórczych. Wiek uczestników od 15 lat

REGULAMIN konkursu
na stronie www.kok.krotoszyn.pl

Na konkurs należy nadsyłać zestaw 3 wierszy w pięciu egzemplarzach maszynopisu do dnia 30 listopada 2008 na adres:

Krotoszyński Ośrodek Kultury
ul. 56. P. P. Wlkp. 18, 63-700 Krotoszyn

Szczegółowych informacji o konkursie udziela
Beata Ulbrych
tel. (0-62) 725 42 78 kom. 0-607 847 366



Zaczynamy od bluesa!

6 października wieczorem w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie rozpoczął się kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży i osób dorosłych.

Uczestników w tajniki rytmu i kroków zaczął wprowadzać Patryk Serafiniak. Wszyscy chcą się spotykać raz w tygodniu przez okres czterech miesięcy. Lekcja tańca trwać będzie od 18.45 do 20.15. Kurs jest



W zajęciach uczestniczyło ok. 20 osób

odpłatny, kosztuje 60 złotych miesięcznie. Ma on charakter trójstopniowy. Zajęcia obejmują takie tańce towarzyskie jak: walc angielski, walc wiedeński, quick step, samba, cha-cha, jive oraz dwa tańce nietowarzystkie: blues i salsa (ten ostatni należy do tańców latynoamerykańskich).

W wymienionym powyżej dniu dwudziestu ludzi zaczęło stawiać pierwsze kroki w bluesie i cha-chay. Według Patryka ta grupa jest wyjątkowa pod względem prowadzenia. Chodzi o to, że ćwiczenia stara się wykonać dokładnie, ale jednocześnie na pewnym luzie. Młody trener planuje wstępnie z par kursowych utworzyć team tancerzy hobbystycznych, którzy raz po raz mogliby startować w różnych konkursach amatorskich.

Zapowiadane lekcje hip-hopu rozpoczną się w późniejszym terminie. Ćwiczenia fitness natomiast, które planowano, nie odbędą się ze względu na bardzo małe zainteresowanie. Podobne kursy zaczęły się niedawno w Koźminie Wlkp. i Jarocinie. W obydwu miastach tańce towarzyskie prowadzi również Patryk Serafiniak. (scz)

Kanadyjczycy w Rozchuli

Środowy koncert zespołu Handsome Furs rozpoczął cykl spotkań muzycznych pt. Wielka Offensywa Październikowa w krotoszyńskim klubie Rozchulantyna.

Organizatorem i pomysłodawcą jest właściciel lokalu Mariusz Ossowski. Występ gwiazdy poprzedziła wygłoszona przez niego zapowiedź. Kanadyjski duct – Dan Boeckner i jego żona Alexei Perry – zaprezentował utwory z debiutanckiego albumu *Plague Park*.

Zespół wykazał się profesjonalizmem i klasą. Głęboki wokal i czyste brzmienie gitary Dana oraz elektroniczny podkład muzyczny tworzony przez Alexei okazały się strzałem w dziesiątkę. Charakterystyczne, psychodeliczne ruchy Alexei grającej na syntezatorze i automacie perkusyjnym wzbudzały zachwyt. Warta uwagi była również wizualizacja przygotowana przez Ossowskiego. Kilkudziesięcioposobowa publiczność ciepło przyjęła duet z Montrealu.

Warto wybrać się na pozostałe koncerty cyklu. Następny w kolejce jest Czech – *Selfbrush*, który zagra i zaśpiewa już 11 października o godzinie 20.00. Przypomnijmy: że 10 proc. dochodu ze sprzedanych biletów zostanie przeznaczony na pomoc dla Zuzi i Sławki – chorych uczniów Szkoły Podstawowej nr 8.

Agnieszka Budzyńska



Dyryguje Agnieszka Duczmal

Magiczny wieczór z Amadeusem

W sobotni wieczór krotoszyńscy miłośnicy muzyki klasycznej zgromadzili się w kościele pw. św. ap. Piotra i Pawła na kolejnym koncercie z cyklu *In Regenerationem*. Wystąpiła Orkiestra Kameralna Polskiego Radia *Amadeus* pod batutą Agnieszki Duczmal.

W tym roku orkiestra obchodzi 40-lecie istnienia. Przypomnijmy: powołała ją do życia i do dnia dzisiejszego prowadzi pochodząca z Krotoszyna Agnieszka Duczmal. Cztery dekady temu była studentką Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu (obecnie to Akademia Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego).

W rolę konferansjera wcielił się dyrektor Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury Wojciech Szuniewicz. Przypomnił licznie zgromadzonej publiczności ideę cyklu i nawiązał do jubileuszu orkiestry. *Spotkali się tu dzisiaj dla odnowy naszych wnętrz, aby posłuchać ponadczasowej muzyki – zakończył i oddał głos Agnieszce Duczmal, która złożyła życzenia i wręczyła kwiaty obecnemu w kościele krotoszyńskiemu kończącemu tego dnia 80 lat.*

Publiczność wysłuchała dwóch utworów. Były to *Cztery pory roku* Antoniego Vivaldiego i *Obrázky z wystawy* Modesta Musorgskiego. Z orkiestrą wystąpił młody, dobrze zapowiadający się skrzypek – Łukasz Długosz.

Po nagrodzonym burzą oklasków koncercie głos zabrali krotoszyńscy samorządowcy – starosta Leszek Kulka i wiceburmistrz Ryszard Czuske. Drugi z wymienionych przypomniał najważniejsze sukcesy orkiestry. A jest ich wiele, między innymi występy w najszlachetniejszych salach koncertowych świata i ponad 100 godzin muzyki klasycznej nagranej dla Polskiego Radia. Zespół zarejestrował również ponad 110 koncertów i programów dla Telewizji Polskiej. Ma w dorobku 8 płyt długogrających i 38 kompaktowych. Chlubą

Amadeusa jest pierwsze światowe nagranie *Wariacji Goldbergowskich* J. S. Bacha. Wiceburmistrz podkreślił, że mistrzostwo orkiestry zostało okupione ciężką codzienną pracą. Agnieszce Duczmal wręczył w upominku publikację *Pozdrowienia z Krotoszyna*.

Na koniec pani dyrygent sprawiła krotoszyńskim melomanom wspaniały prezent, wykonując wraz ze swymi muzykami uwerturę do *Wilhelma Tella* Gioacchino Rossiniego. I tak kolejny koncert z *In Regenerationem* przeszedł do historii. Do zorganizowania tego artystycznego wydarzenia przyczynili się przede wszystkim: krotoszyńskie Stowarzyszenie Miłośników Muzyki, Urząd Marszałkowski, Urząd Miejski oraz ośrodek kultury w Krotoszynie. (pik)



Wystaw ikon sakralnych. W czwartek 9 października w krotoszyńskim Muzeum Regionalnym odbył się wernisaż wystawy *Ikony*. Widzowie mogli obejrzeć obrazy sakralne pochodzące ze zbiorów Muzeum – Zamek Górków w Szamotułach. Przywieziono 50 ikon z okresu od połowy XVIII wieku do przełomu XIX i XX w. przedstawiających Chrystusa, Matkę Bożą i świętych. Wystawę można oglądać do końca br. (popi)

Donosiciel kulturalny



KINA

Do 15 października kino *Przedwiośnie* nieczynne z powodu remontu *Control*, Australia/USA 128', biograficzny, 16 października, godz. 19.00, bilety: 5 zł (DKF) *Mamma Mia*, USA 110', musical, 17–20 października, godz. 18.00, bilety: 10 i 12 zł



WYSTAWY

16 października, Art Club Rozchulantyna,

godz. 20.00, koncert londyńskiego zespołu *Love Minus Zero*



WYSTAWY

Krotoszyn

Do 24 października, Muzeum Regionalne, wystawa czasowa i i związane z nią lekcje muzealne pt. *Chleb od ziarenka do bochenka*. Muzeum zaprasza grupy przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i młodzież gimnazjalną. Konieczny wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem: 062 722 61 47.

Do 31 grudnia, wystawa *Ikony* – ze zbiorów muzeum Zamek Górków w Szamotułach.

16 października, godz. 17.00, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna, wystawa ekslibrisów Ojca Świętego Jana Pawła II z kolekcji Józefa Zdunka i wystawa pamiątek dostarczonych przez mieszkańców powiatu, zatytułowana *Takim Go pamiętamy*.

17 października, godz. 18.00, galeria *Refektarz*, wystawa pt. *Grafika mistrzów* (oryginalne grafiki Picassa, Matissa i Mi- ro).

Sulmierzyce

16 października, godz. 19.00, sala widowiskowa Sulmierzyckiego Domu Kultury, spotkanie pod hasłem *Dzień Jana Pawła II*.

Chirurgia dziecięca
Dr n. med. Jan Wendland
 specjalista chirurg dziecięcy

Przyjęcia w Przychodni
 Specjalistycznej KROMED
 Krotoszyn, ul. Kościuszki 10.
 Rejestracja tel. 062 722 83 14
 tel. kom. 0601 70 31 36
 Przyjęcia środy 17⁰⁰-19⁰⁰

Przypadki nagłe i inne dni zgłaszać telefonicznie.
www.chirurgia-dziecieca.pl

**Hospicjum Domowe
 w Krotoszynie**

ul. Okrężna 28
 ☎ 0 504 102 494

Wszechstronna,
 całociowa opieka
 nad pacjentami chorującymi
 na nieuleczalne, postępujące
 choroby – głównie nowotwory.

Opieka ta ma na celu zapobieganie
 i uśmierzanie bólu i innych objawów.

Zgłoszenia telefoniczne – 504 102 494
 ze skierowaniem od lekarza rodzinnego
 lub specjalisty. W ramach umowy z NFZ.

**Doktor Nauk Medycznych
 Andrzej Milewski**

**Chirurgia ogólna,
 choroby tętnic,
 żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt.	wtorki
16.30-17.30	17.00-18.00
Krotoszyn	Kalisz
ul. Bolewskiego 8	al. Wolności 8

tel. 0604 561 313

UROLOG
 lek. Artur Kulakowski

Krotoszyn ul. Dworcowa 1
PONIEDZIAŁKI 16.30-18.00
 tel. rejestracja 062 724 23 58

laserowe operacje prostaty
 kruszenie kamieni moczowych
 leczenie nowotworów
 ukł. moczowo-płciowego
 USG

GABINET LEKARSKI
Janusz Kmiecik
 spec. chirurg, anestezjolog

Choroby
 przewodu pokarmowego,
 tętnic i żył, układu ruchu,
 leczenie bólu przewlekłego.

WIZYTY DOMOWE
 Krotoszyn, ul. Okrężna 28 (od Teominy)
 poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
 Tel. 722 77 97, 504 102 494

**SPECJALISTA
 DERMATOLOG**
 lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
 (PRZY APTECE ESKULAP)
 CZWARTKI godz. 16.00-18.00

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
 WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy,
 alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
 Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
 włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
 lub 0601 819 926

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
 „Dolina Baryczy”
 sp. z o.o. z siedzibą w Miłiczu

**POSZUKUJE KANDYDATÓW
 NA STANOWISKA:**

1. KIEROWNIK OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Wymagane:

- wykształcenie wyższe techniczne w zakresie inżynierii i ochrony środowiska lub pokrewne,
- znajomość zagadnień związanych z technologią oczyszczania ścieków oraz branżą wodno-kanalizacyjną,
- umiejętność kierowania zespołem i podejmowania decyzji, mile widziany staż pracy na stanowisku kierowniczym,
- dobra organizacja pracy,
- dobra komunikatywność,
- sumiennosc i odpowiedzialność,
- obsługa komputera,
- prawo jazdy.

2. GŁÓWNY SPECJALISTA DS. OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW I URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH

Wymagane:

- wykształcenie wyższe lub średnie techniczne,
- znajomość zagadnień związanych z branżą wodno-kanalizacyjną,
- znajomość tematyki związanej z utrzymaniem niezbędnych urządzeń technicznych i elektroenergetycznych stosowanych w branży wodno-kanalizacyjnej (pompy, silniki, suwnice),
- oczekiwany staż pracy min. 3 lata,
- dobra organizacja pracy, komunikatywność,
- sumiennosc i odpowiedzialność,
- obsługa komputera,
- prawo jazdy.

Dodatkowe informacje dostępne na stronie: www.pgkdolinarbaryczy.pl
 Oferty zawierające list motywacyjny i CV należy składać w biurze Spółki:
 Rynek 21, 56-300 Miłicz do dnia 07.11.2008 r.,
 tel. 071 38 40 987 lub 071 38 40 868, biuro@pgkdolinarbaryczy.pl

PKS
 Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
 63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35
 tel. 062 735 07 00, fax 062 736 69 72
www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl
 Informacja autobusowa:
 telefony stacjonarne 0300 300 353, telefony komórkowe *720 84 03

tel. 062 735 07 25

Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione
 wysokiej klasy autokary turystyczne
 marki SOLBUS C 10.5 (roczniki 2006/07)
 zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów.
 Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1
 Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem
 i podłokietnikami z pełną regulacją.
 Klimatyzacja, video, DVD,
 expres do napojów gorących, lodówka.

Ponadto oferujemy również autokary marki:
 Setra – 51-miejscowy z klimatyzacją,
 Iveco – 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,
 Jelcz – 49-miejscowy
 Autosan, Mercedes – 39-miejscowe.

Migomat
 Kabit
 PS 230T

Tel. 062 725 33 54
 e-mail: reklama@rzecz.krotoszynska.pl

ATIZ s.c.
POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego
- możliwość rat

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
 czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
 tel. 722 66 66, 0608 301 885

**Chorujesz często,
 źle Ci się wiedzie,
 Ktoś Ci źle życzy
 i zazdrości**

Przyjdź
Szeptunka Bassma
**zaklina choroby,
 odczynia uroki,
 odwraca zły los,
 zdejmuję złorzeczenia**

ZAPISY
 Krotoszyn, ul. Zdunowska 35
 tel. 062 725 34 39

Marpol Plus
www.marpolplus.com.pl

Krotoszyn, ul. Mickiewicza 18
 Tel. 0516 175 522, 0511 104 521
marpol.plus@wp.pl

DORADZTWO – POŚREDNICTWO KREDYTOWE

**Rewelacyjny kredyt
 dla rolników i firm**
 Pod zastaw gospodarstwa
 – bez dochodów !!!

Kredyty bankowe:

- gotówkowe • hipoteczne • oddłużeniowe
- bez BIK-u • obrotowe dla firm
- bez zaświadczenia US i ZUS • samochodowe
- na oświadczenie • refinansowanie

Leasing na maszyny, urządzenia itp. Pośrednictwo w sprzedaży maszyn rolniczych

Tadeusz Wiśniewski
 – BIOENERGOTERAPEUTA Z UPRAWNIENIAMI PAŃSTWOWYMI –

(Pomaga w leczeniu bardzo wielu schorzeń, m.in.: bezpłodności, mięśniaków, cyst, mastopatii, chorób układu oddechowego, krążenia, pokarmowego, nerwicy, przerostu gruczołu krokowego, chorób wzroku i słuchu, poprawia ruchomość kończyn oraz kręgosłupa, wzmacnia odporność).

Będzie przyjmował w Krotoszynie w dniach 17 i 18 października 2008 r.
 Rejestracja telefoniczna: 062 725 43 06 – codziennie przez całą dobę.
 Dodatkowe informacje pod nr. tel. 606 46 1111.

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełni: *Pod Murzynem*, ul. Zdunowska 33 (062 725 26 20), do 16 października; *Alfa*, ul. Bolewskiego 8a (062 722 64 75), od 17 do 23 października

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Najlepsze, co teraz możesz zrobić, to wybrać się na krótki urlop. Zostaw sprawy zawodowe własnemu losowi, ułożą się same.



BYK (21IV – 21V)

Nie rozleniwiaj się towarzysko i zawodowo. Możesz otrzymać propozycję od kogoś dawno niewidzianego. Nie bój się ryzyka.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Zadbaj o zdrowie, zrób badania kontrolne i pomyśl o relaksie. Twoje dolegliwości mają podłoże psychiczne.



RAK (22VI – 22VII)

Czeka Cię miły tydzień. Sympatyczne kontakty, spłot korzystnych okoliczności. Wiele spraw załatwisz lekko i przyjemnie.



LEW (23VII – 22VIII)

Po wielu zawirowaniach w końcu los się do Ciebie uśmiechnie i będzie można odetchnąć. Wreszcie dowiesz się, na czym stoisz.



PANNA (23VIII – 22IX)

Miłość może zapukać do twoich drzwi zupełnie niespodziewanie. W pierwszej chwili nie wpadniesz w zachwyt, ale szybko zmienisz zdanie.



WAGA (23IX – 22X)

Jeśli chcesz osiągnąć znaczący sukces, zabierz się do pracy. To od ciebie wszystko zależy. Daruj sobie biurowe romanse.



SKORPION (23X – 22XI)

Nie obawiaj się nowości i realizacji ambitnych planów. Teraz ryzyko się opłaca, tylko trzeba je rozsądnie skalkulować.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Tydzień upłynie pod znakiem spraw sercowych, nie zapowiada się jednak różowo. Uczuciowa huśtawka będzie kosztować sporo nerwów.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Kontakty służbowe mogą niespodziewanie przerodzić się w bardzo prywatne. Nie broń się przed tym uczuciem, bo wiele Was łączy.



WODNIK (21I – 20II)

Uda Ci się wyjaśnić coś ważnego, porozumiesz się z partnerem w sprawie, która spędza Ci sen z powiek. Bardzo dobrze się dogadujecie.

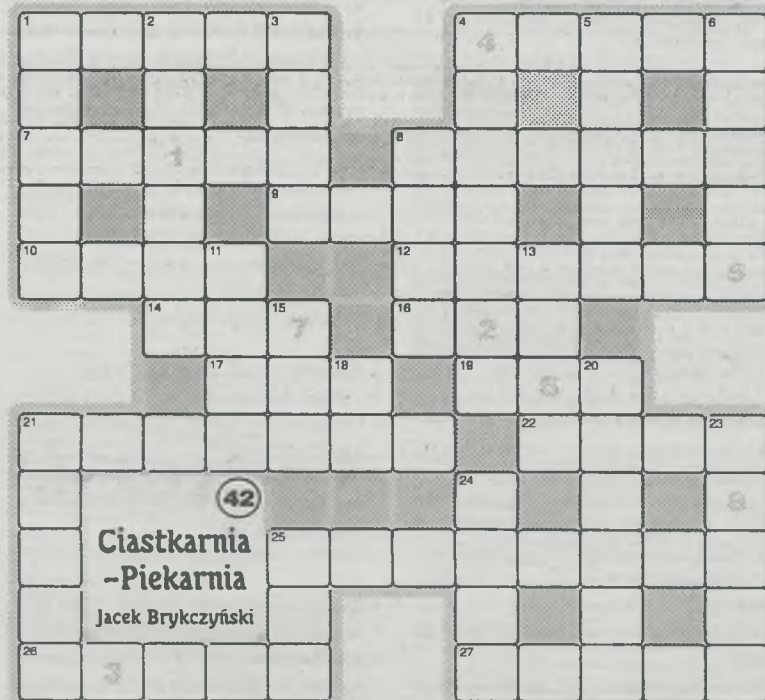


RYBY (21II – 20III)

Jeśli nie układa Ci się w związku, teraz możesz pomyśleć o rozstaniu. Masz dość siły w sobie, żeby pokierować własnym losem.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego wydania (hasło KRONIKA) wylosowaliśmy dla pan Mikołaja Kurzawy z Krotoszyna, którą w piątek zapraszamy do redakcji. Tym razem hasło składa się z 7 liter. Na kartki z rozwiązaniami czekamy do 10 października. Do wygrania- niespodzianka.



POZIOMO

1. cygańska karawana 4. dawna jednostka prędkości statków 7. wyspa znana z Kolosa 8. lewant 9. argument 10. materiał opalowy z bagien 12. włókno poliestrowe 14. arabski Jan, 16. izraelski pistolet maszynowy 17. pierwsza kobieta 19. czeskie „tak” 21. Osobisty, telefoniczny lub elektryczny 22. na świat 25. obja się w pracy 26. mały arras 27. przystojniak z ekranu

PIONOWO

1. karty z arkanami 2. brednia, nonsens 3. poranna na trawie 4. zachwyt, uniesienie 5. welna na beret 6. gruba tkanina płaszczo 8. kult przodków 11. kolega fujarki 13. z fotelami i ekranem 15. odmiana wierzby 18. organizacja konspiracyjna 20. skwarki na pierogach 21. ulubiony na biegunach 23. większy od septetu 24. zwój materiału 25. część masztu

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Sympatyczny, bez nałogów, zmotoryzowany, niezależny finansowo, pozna panią w wieku 45 – 55, miłą, zgrabną, bez nałogów, lubiącą turystykę.

(1 – nr 34)

Kobieta stanu wolnego, niezależna, pozna pana stanu wolnego, niezależnego w wieku 52 – 58 lat powyżej 174 cm wzrostu.

(1 – nr 35)

Wdowiec, lat 60 pozna miłą i sympatyczną panią w wieku 55 – 65 lat. Tel. 0663 792 841.

(1 – nr 36)

Kawaler, 35 lat, wysoki, szczupły, wykształcony, bez nałogów; zainteresowania: wycieczki, turystyka, przyroda, literatura, muzyka, pozna dziewczynę / kobietę do stałego związku. Tel. 0698 780 339.

(1 – nr 38)

Młoda, czuła, sympatyczna, kulturalna, lat 20, bez zobowiązań i nałogów, poważnie myśląca o życiu, pozna z Krotoszyna lub okolic miłego i sympatycznego kawalera bez nałogów i zobowiązań w wieku 21-30 lat w celu stałego związku. Mile widziane zdjęcie.

(3 – nr 38)

Poznam solidną, uczciwą, szczupłą, niebrzydka panią do lat 58, do 170 cm wzrostu, lubiącą turystykę. Tel. 0603 644 026.

(6 – nr 38)

Wdowa, niezależna finansowo, bez nałogów pozna pana w wieku 53 – 60, również bez nałogów, niezależnego, bez zobowiązań, mogą zmienić miejsce zamieszkania.

(1 – nr 39)

Samotny, lat 43, wierzący, poszukuje pani w odpowiednim wieku, pani może mieć dziecko i mieszkać na wsi.

(2 – nr 39)

Przystojny, 39-letni kawaler z okolic Krotoszyna pozna pannę, sympatyczną, odpowiedzialną, niezależną, wychowaną w duchu katolickim. Jesteś zainteresowana – nie zwlekaj z odpowiedzią. Cel: stały związek. Tel. 0503 753 893.

(1 – nr 40)

Mam 28 lat, jestem z okolic Krotoszyna. Poznam miłą, sympatyczną i szczupłą dziewczynę w wieku 24-28 lat. Może być również z okolic Krotoszyna, ja sam mogę zmienić miejsce zamieszkania. Cel – stały związek. Mile widziane zdjęcie.

(1 – nr 42)



1. Julia, córka Marzeny i Antoniego Tarków ze Zdun, ur. 7 października



2. Anna, córka Karoliny i Krzysztofa Anderszów z Krotoszyna, ur. 7 października



3. Fryk, syn Moniki i Dariusza Koniecznych z Krotoszyna, ur. 5 października



4. Syn Doroty i Adama Jurów z Biadek, ur. 6 października

Dzień dobry, TO JA!



5. Amelka, córka Karoliny i Jakuba Płaków z Krotoszyna, ur. 7 października



6. Syn Moniki i Marcina Pospiechów z Chwaliszewa, ur. 7 października



7. Córka Jolanty i Marcina Pospiechów z Chwaliszewa, ur. 5 października



8. Wiktor, syn Dariusza i Mileny Kowalskich z Krotoszyna, ur. 5 października



9. Nikola, córka Katarzyny i Mariusza Błaszczuków z Sieredzina, ur. 9 października



10. Alan, syn Beaty i Dariusza Fronda z Krotoszyna, ur. 9 października



11. Antonina, córka Doroty i Tomasza Jankowskich ze Zdun, ur. 8 października



12. Piotr, syn Sylwii i Piotra Talągów z Czarnego Sadu, ur. 5 października



Zapewniamy:
- fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego
- porady w zakresie sprzedaży, zmian, wynajmu
- wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342

www.serafiniak.pl

Geodezja

obsługa inwestycji,
inwentaryzacja powykonawcza,
mapy sytuacyjne - wysokościowe,
podziały, rozgraniczenia,
regulacja stanu prawnego nieruchomości

DZIAŁKI
KROTOSZYN, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Ubrój: woda, prąd. Cena 220 000 zł. w pobliżu KROŚNIA, gm. Milicz, grunt rolny, o pow. 47 ha. Cena: 1 775 000 zł.

KROTOSZYN, w atrakcyjnym rejonie, działka o pow. 3991 m kw z zarybnionym stawem o pow. 1772 m kw. Cena 350 000 zł.

GORZUPA, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1250 m kw, woda, prąd. Cena 60 zł / m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 895. Cena 50 zł / m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1025 m kw. Cena 50 zł / m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1258 m kw. Cena: 40 zł / m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1759 m kw. Cena: 35 zł / m kw.

W POBLIŻU KOBYLINA, grunt rolny o pow. 11 ha, kl. III a i III b. Cena: 1 ha / 55 000 zł.

5 KM OD KROTOSZYNA, grunt o 1 ha pod agroturystykę, rekreację, możliwość budowy stawów, teren częściowo zalesiony. Pole urobione. Cena do uzgodnienia.

CHACHALNIA, działka budowlana, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł / m kw.

12 km od KROTOSZYNA, grunt pow. 5,5 ha z dokumentacją i pozwoleniem na wydobycie żwiru, dokumentacja na założenie dwóch stawów. Cena: 450 000 zł do negocjacji.

GOSPODARSTWO ROLNE
GOSPODARSTWO rolne o pow. 9 ha z 20 - letnim domem jednorodzinnym i zabudowaniami gospodarczymi: stodoła o pow. 300 m kw, obora o pow. 180 m kw, budynek gospodarczy z warsztatami i garażami o pow. 350 m kw. Cena 800 000 zł do negocjacji.

DOMY JEDNORODZINNE
OKAZJA!!! Przyjmujemy zapisy na zakup trzech budynków mieszkalnych, w olśniewających, parterowych, z poddaszem użytkowym i garażem, które zostaną wybudowane przez dewelopera na ogrodzonych działkach o powierzchni 1100 m kw, położonych w terenie wiejskim w odległości około 5 km od Krotoszyina, uzbudowanych w ście wodociągowej, gazowej i elektrycznej.

1 - w stanie surowym zamkniętym z elewacją zewnętrzną o pow. użytk. około 110 - 120 m kw w przypuszczalnym terenie do końca czerwca 2009 r. za cenę około 285 000 zł.

2 - w stanie do oploterni (elewacja zewnętrzna, instalacje, tynki, posadzki, piec) o pow. użytk. 110 - 120 m kw w przypuszczalnym terenie do końca 2009 r. za cenę około 345 000 zł.

3 km od Sulmierza, woj. dolnośląskie, dwupiętrowy dom jednorodzinny, stan surowy zamknięty, o pow. 130 m kw, 7 p. k., w.c., parter domu do zamieszkania, oraz budynek warsztatowo - garażowy o pow. 2500 m kw. Cena 1 650 000 zł.

ORPISZEW, na działce o pow. 1 300 m kw dom jednorodzinny o pow. 60 m kw, 3 p., k., łazienka z w.c. oraz stodoła z garażem. Cena: 170 000 zł do negocjacji.

KROTOSZYN, atrakcyjna okolica, rozpoczęta budowa domu jednorodzinnego, stan surowy zamknięty, na działce o pow. 453 m kw. Ubrój: woda, prąd. Cena: 250 000 zł.

KROTOSZYN, na działce o pow. 516 m kw dom jednorodzinny pow. 98 m kw, 4 p., k., łazienka z w.c. i dom gospodarczy z warsztatami, uzbudowane pełne, dojazd, asfalt. Cena: 300 000 zł.

8 km od KROTOSZYNA, na działce o pow. 1 600 m kw dom jednorodzinny (od razu do zamieszkania) o pow. 75 m kw, 3 p., k., ł. z w.c.; c.o.; mial. budynki gospodarcze, 2 garaże. Cena: 240 000 zł.

10 km od KROTOSZYNA, dom jednorodzinny o pow. 200 m kw w bardzo dobrym stanie, zabudowania gospodarcze, stodoła 300 m kw, obora 180 m kw, budynki z warsztatami i garażami.

razami na działce pow. 2500 m kw. Cena: 350 000 zł.
KROTOSZYN, w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Ubrój: woda, prąd. Cena: 235 000 zł.

LOKALE MIESZKALNE
LOKAL MIESZKALNY w bloku 1 p. o pow. 48 m kw (3p + k) - 150 00 zł do negocjacji, darmowa

5 km od KROTOSZYNA na parterze lokal mieszkalny o pow. 78,10 m kw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z ubikacją. Cena: 150 000 zł do negocjacji.

Koźmin Wlkp. Lokal mieszkalny o pow. 48,5 m kw (2p + k + skrytka + WC na półpiętrze), w kamienicy na II p - 60 000 zł.

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ
KROTOSZYN, rynek, lokal handlowy, usługowy 130 m kw, parter 60 m kw, piętro 70 m kw. Cena: 580 000 zł.

4 km od Koźmina Wlkp. 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pomieszczeniami socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000 zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000 zł.

ZAMIANA
KROTOSZYN, zamienię lokal mieszkalny o pow. 48 m kw na 37 m kw na parterze.

KROTOSZYN, zamienię lokal mieszkalny 37 m kw, 2 piętro na mniejszy.

DZIERŻAWA, NAJEM
15 km od KROTOSZYNA, do wynajęcia budynek usługowy o pow. 100 m kw, wyposażenie w podstawowe maszyny oraz urządzenia pozwalające na produkcję stolarką, możliwość zamieszkania. Czynsz 1300 zł za miesiąc.

DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunku Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbudowanie pełne. Czynsz 2000 zł netto miesięcznie.

WYNAJĘĆ LOKAL o pow. 25 m kw z pomieszczeniem socjalnym. Czynsz 1500 zł netto.

KROTOSZYN, położony na osiedlu do wynajęcia lokal handlowo-usługowy o pow. 60 m kw. Czynsz 1200 zł (do negocjacji).

KROTOSZYN, w budynku jednorodzinnym do wynajęcia 2 pomieszczenia każde po 170 m kw, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Czynsz za 170 m kw wynosi 2500 zł.

Działka 7043 m kw, woda, prąd, warunki zabudowy - 220 000 zł.

2 km pod Cieszkowem pięknie położony wśród lasów grunt rolny o pow. 3,77 ha - 120 000 zł.

Smolew, granica z Krotoszyinem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, warunki zabudowy - 60 zł / m kw.

Biadki, działka 2500 m kw pod zabudowę jednorodzinną lub pod inwestycję, woda, prąd - 45 000 zł.

KUPIĆ, NAJME
KROTOSZYN, kupię w sanim centrum, rynek, lokal handlowo-usługowy.

KROTOSZYN i jego okolice kupię dom jednorodzinny do 300 000 zł.

WAŻNE!!! KROTOSZYN PILNE, kupię mieszkanie 1 - pokojowe (kawalerkę) lub 2 - pokojowe w bloku.

KUPIĘ, dom jednorodzinny do 400 000 zł.

KUPIĘ 1,5 ha ziemi pod lasem z przeznaczeniem na zalesienie.

KUPIĘ, w pobliżu Krotoszyina 10 hektarowe gospodarstwo rolne.

675.
• Zespół muzyczny Duet: wesela, wieczorki oraz inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0606 384 971.

USŁUGI BUDOWLANE

• Układanie glazury i terakoty, prace murarskie, płyty gips-karton, przeróbki wody i kanalizacji, adaptacje strychów i poddaszy na pomieszczenia mieszkalne i użytkowe, faktury VAT, wycena, dojazd gratis. Tel. 062 722 84 15, 0601 077 470, 0693 846 910.

• Usługi budowlane, wykończenia wnętrz. Tel. 0696 121 277.

SPRZEDAM - SAMOCHÓD

• Audi A3, 1.8 T - 1997 r. 5V, 180 KM, full opcja, ciemna szluka, met., koła 17 cali aluminiowe, przebieg 149 000 km - 18 500 zł. Tel. 0509 065 483.

• Fiat 126 p - 1989 r., 84 000 km, 1 właściciel. Tel. 062 721 17 94, 0508 266 249, 0607 702 625.

• Fiat cinquecento 0,7 - 1997 r., turkusowy, 80 000 km, jedyny taki w kraju, po pełnym tuningu (neony, spoiler, audio, sportowy wydech i zawieszenie) stan idealny, przegląd do



Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości

- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

• Krotoszyn - SALNIA działka budowlana o pow. 1300 m kw. cena 65 zł / m kw

• Krotoszyn - ul. Przemysłowa (przy asfalcie) dwie sąsiadujące ze sobą działki, przeznaczone pod prowadzenie działalności przemysłowej o pow. 2626 m kw i 2684 m kw. cena 82 zł / m kw

• Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - działka budowlana o pow. 1467 m kw - możliwość podziału na 2 mniejsze działki. cena 146 700 zł

• Krotoszyn - działka budowlana o pow. 2800 m kw - media: woda + prąd, możliwość podziału na trzy działki. cena 145 000 zł

• Krotoszyn - działka budowlana o pow. 793 m kw, wszystkie media, cena 119 000 zł

• Krotoszyn - działka budowlana o pow. 791 m kw, wszystkie media, cena 119 000 zł

• Krotoszyn - rejon ul. Gorzupskiej teren do podziału na działki o pow. 3 000 m kw, cena 90 000 zł

• Salnia - Baran - działka o pow. 2 000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł / m kw

• Salnia - Baran - działka o pow. 5 000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł / m kw

• Zdun - działka budowlana o pow. 700 - 900 m kw, cena 40 zł / m kw

• Koźmin Wlkp - działka budowlana o pow. 3800 m kw przy ulicy o nawierzchni asfaltowej, media: woda, prąd, gaz, cena 171 000 zł

• Cieszków - grunt rolny o pow. 4 ha - w jednym kawałku. cena 40 000 zł

• Cieszków - grunt rolny o pow. 2 ha - w jednym kawałku. cena 40 000 zł

• Osiz - wieś działka o powierzchni 750 m kw, woda, prąd, kanalizacja sanitarna, cena 60 zł / m kw

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

• Krotoszyn - mieszkanie własnościowe w stanie bardzo dobrym o pow. 65,10 m kw - 3 p + k + l + w + łoggia - III Piętro, nowe okna typu PCV, nowy parkiet + płytki. cena 185 000 zł

• Krotoszyn - okolice centrum - lokal mieszkalny w nowym budownictwie o pow. 79 m kw - 4p + k + l + w + c + garaż + piwnica - wysoki Parter - mieszkanie po generalnym remoncie. cena 350 000 zł

• Krotoszyn - komfortowe mieszkanie o pow. 155,5 m kw - II Piętro - 5 p + 2 k + 2 łazienki - mieszkanie po generalnym remoncie - C.O. gazowe - idealne dla osób chcących prowadzić działalność gospodarczą lub dla dwóch rodzin. cena 300 000 zł

• Krotoszyn - budynek mieszkalny składający się z dwóch niezależnych lokali mieszkalnych / każde z oddzielną Księgą Wieczystą / mieszkanie na parterze o powierzchni 69,31 m kw (3 pokoje, kuchnia i łazienka) w cenie 250 000 zł oraz mieszkanie na piętrze o powierzchni 80,31 m kw (3 pokoje, kuchnia i łazienka) w cenie 280 000 zł w cenie każdego z mieszkań są też wliczone 2 garaże murowane

• Leszno - lokal mieszkalny o powierzchni 54 m kw, 3p+k+l, V piętro, satelita, internet, piwnica, cena 150 000 zł

ZAMIANA MIESZKAŃ

• Krotoszyn - mieszkanie własnościowe w bloku z cegły, pow. 55,5 m kw - IV Piętro - 3 p + k + l - czynsz 300 zł / m-c, zamienię na mieszkanie 3 pokojowe w bloku o pow. powyżej 60 m kw

• Krotoszyn - mieszkanie własnościowe o pow. 38 m kw - Parter - 2 p + k + l + balkon - czynsz 250 zł / m-c z ogrzewaniem, zamianę na mieszkanie 2 lub 3 pokojowe o metrażu powyżej 45 m kw

• Krotoszyn - mieszkanie własnościowe w bloku z cegły o pow. 59,8 m kw - Parter - 3p + k + l + łoggia - czynsz 341 zł / m-c, zamienię na mieszkanie mniejsze 3 pokojowe o pow. 50-55 m kw - do II Piętra

• Krotoszyn - mieszkanie własnościowe - kawalerka na IV Piętrze o pow. 27 m kw - 1p + k + l - czynsz 140 zł / m-c, na mieszkanie większe 2 pokojowe o pow. 40-55 m kw

SPRZEDAŻ DOMÓW

• Zdun - budynek mieszkalny - przeznaczony do generalnego remontu położony na działce o pow. 242 m kw, cena 30 000 zł!!! PONOWNIE AKTUALNE!!!

• Krotoszyn - Rok budowy 2008 - parterowy budynek mieszkalny (pow. budynku 112 m kw) położony na działce o pow. 529 m kw, budynek murowany z cegły ceramicznej w stanie surowym zamkniętym. cena 290 000 zł

• Krotoszyn - Parzelki - budynek mieszkalny (parter + poddasze użytkowe) o pow. 120 m kw położony na działce o pow. 475 m kw - po generalnym remoncie. cena 305 000 zł

• Krotoszyn - okolica ul. Rawickiej - budynek mieszkalny - handlowo-usługowy - położony na działce o pow. 723 m kw, składający się z części mieszkalnej o pow. 160 m kw i części handlowej o pow. 140 m kw.

Budynek w bardzo dobrym stanie technicznym (nowe okna, ocieplenie, elewacja) - ogrzewanie gazowe i węglowe, na działce garaż i wiatra. cena 580 000 zł

• Krotoszyn - NOWY budynek mieszkalny (stan surowy zamknięty) parterowy z poddaszem użytkowym, wykonany z wysokiej klasy materiałów, położony na działce o pow. 2500 m kw, pow. domu wraz z poddaszem 200 m kw. cena 400 000 zł

• Krotoszyn - ul. Langiewicza - budynek mieszkalny o pow. 220 m kw, położony na działce o pow. 798 m kw, wszystkie media, garaż + bud. Gospodarczy, idealny dom dla dwóch rodzin. cena 500 000 zł

• Krotoszyn - budynek mieszkalny: piwnica + parter + poddasze, położony niedaleko lasu na działce o pow. 1520 m kw, - ogrzewanie olejowe (piec BUDERUS) oraz garaż na 2 samochody. cena 465 000 zł

• 18 Km od Krotoszyina - nowy dom parterowy z poddaszem użytkowym (rok bud. 2003) o pow. 156 m kw, położony na działce o pow. 1899 m kw - w pobliżu lasu i terenów parkowych, do zamieszkania od zaraz. cena 330 000 zł

• Koźmin Wlkp - budynek mieszkalny 1 lub 2 rodziny, parter + piętro + poddasze, położony blisko centrum na działce o pow. 800 m kw, media: woda, prąd, gaz, kanalizacja, telefon, wykonany z solidnych materiałów, do zamieszkania od zaraz. cena 280 000 zł

• Ujazd - piętrowy budynek mieszkalny - 6 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki i kółlowana na działce o pow. 2117 m kw, rok budowy 1985 - z poddaszem do adaptacji i możliwością urządzenia dodatkowych dwóch pokoi / woda, prąd, gaz, centralne ogrzewanie na piec mialowy / przystosowany do bezkolejowego zamieszkania dla dwóch rodzin (oddzielne wejścia) - stan techniczny b. dobry - z ewentualną możliwością wykorzystania jako gospodarstwa agroturystycznego. cena 220 000 zł

• Cieszków - budynek mieszkalny (na osiedlu budownictwa jednorodzinnego) parter + piętro + poddasze o pow. 220 m kw, położony na działce o pow. 571 m kw z bardzo dobrze utrzy-

manym ogrodem, na działce garaż + budynek gospodarczy. cena 356 400 zł

• Pogorzela - budynek o funkcji handlowo-usługowej, pow. 134 m kw (duża witryna) - położony na działce o pow. 687 m kw - budynek w całości po remoncie kompletnie przygotowany do prowadzenia sprzedaży spożywczej. cena 330 000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE

• Cieszków - gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, składające się z obsiedliska o pow. 1,5 ha w skład, którego wchodzi: - budynek mieszkalny parter + poddasze - stodoła 11x25 - stodoła 12x25 - garaż 8x10. cena 550 000 zł. CENA DO NEGOCJACJI

• Cieszków - gospodarstwo rolne składające się z osiedliska (budynek mieszkalny + 3 budynki gospodarcze na działce o pow. 2,7 ha) i gruntów ornych o łącznej pow. ok. 13 ha - do godny dojazd do osiedliska drogą utwardzoną, cena osiedliska i gruntów 1 045 000 zł istnieje możliwość kupna samego osiedliska. CENA DO NEGOCJACJI

• 5 Km od Pleszewa - przy drodze o nawierzchni asfaltowej, zabudowania mieszkalne (budynek mieszkalny) oraz zabudowania gospodarskie położone 150 metrów od ściany lasu. Całość na działce o pow. 7,7 ha (w jednym kawałku) - przez działkę przepływa rzeka - idealne na ośrodek jeździecki lub gospodarstwo agroturystyczne. cena 550 000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

• Krotoszyn - NOWY budynek mieszkalny (stan surowy zamknięty) parterowy z poddaszem użytkowym, wykonany z wysokiej klasy materiałów, położony na działce o pow. 2500 m kw, pow. domu wraz z poddaszem 200 m kw. cena 400 000 zł

• Biadki - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego - wykonane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane - na działce o pow. 2744 m kw. cena 80 000 zł

OBIEKTY O CHARAKTERZE PRODUKCYJNO-MAGAZYNOWYM

• Pogorzela - budynek o funkcji handlowo-usługowej, pow. 134 m kw (duża witryna) - położony na działce o pow. 687 m kw - budynek w całości po remoncie kompletnie przygotowany do prowadzenia sprzedaży spożywczej. cena 330 000 zł

• Różpole - nieruchomość położona przy drodze o nawierzchni asfaltowej, zabudowana nowym budynkiem gospodarczym, składającym się z hali o wym. 12,2m x 55 m i z części biurowej. Całość położona na działce o pow. 7900 m kw. Budynek wykonany z pustaków żelbetonowych w stanie surowym zamkniętym do obiektu jest już przyłączona woda i prąd. cena 420 000 zł

TARENY INWESTYCYJNE

• Krotoszyn - ul. Przemysłowa dwie sąsiadujące ze sobą działki o powierzchni 2626 m kw i 2684 m kw. m kw. przylegające do jezdnii o nawierzchni bitumicznej z bezpośrednim dostępem do wody, prądu, gazu, k. sanitarnego. cena 82 zł / m kw

INNE

• Lutogiew - Las o powierzchni 1,5 ha. cena 65 000 zł

DO WYNAJĘCIA

• 4 KM od Krotoszyina - budynek magazynowy o pow. 525 m kw - suchy - położony przy drodze o nawierzchni asfaltowej. Czynsz do uzgodnienia

www.sroka333.pl

• Odchudzanie - dieta dla leniwych. Tel. 0601 711 622.

• Posadzki maszynowe, krótkie terminy, fachowo. Tel. 0693 108 287.

• Tipsy żelowe, zdobienie paznokci, 35 zł. Tel. 0798 720 772.

• Usługi remontowo-budowlane zakładanie płytek, budowa i aranżacja kominków. Tel. 0693 828 753.

• Usługi koparko-ladowarką (kompleksowe usługi dotyczące wykopów wraz z wywozem ziemi) i sprzedaż żwiru - transport do 10 t. Tel. 0503 191 995.

• Usługi remontowo-budowlane zakładanie płytek, budowa i aranżacja kominków. Tel. 0693 828 753.

• Usługi malarsko-tapicerskie, szpachlowanie, tapetowanie, tapety natryskowe, docieplanie budynków, elewacji zewnętrznych, tynki maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne. Tel. 0664 650 847.

• Włosy: przedłużanie, zagęszczanie, tipsy, różne metody; usługi muzyczne zespół Dexter: obsługa wesel, zabaw itp. Tel. 0609 568 246.

• Zespół muzyczny / DJ - obsługa: wesela, wieczorki i inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0606 971 543.

• Dj i wodzirej - obsługa wesel, zabaw i innych imprez okolicznościowych, muzyka wg wymagań. Możliwość wynajmu sprzętu. Tel. 0663 912 556

• Videofilmowanie, najtaniej. Tel. 0721 318

Operowanie szpitali

Pacjent straci czy zyska? Co w istocie zmienia planowana przez rząd prywatyzacja polskich szpitali? Czy nadal będziemy leczeni za darmo?

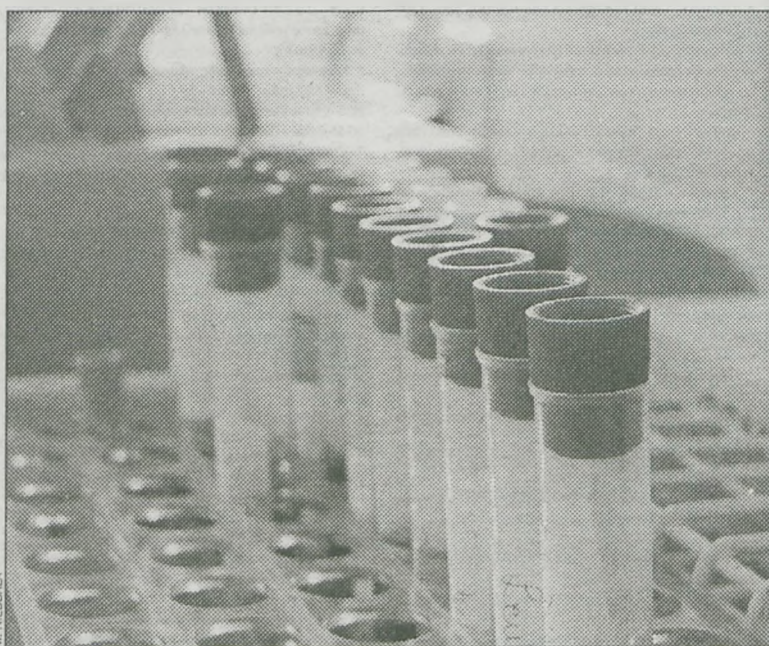
Na uchwalenie czekają rządowe projekty ustaw reformujących system ochrony zdrowia. Jest ich pięć, ale największe kontrowersje wzbudza jedna – o zakładach opieki zdrowotnej. Premier Donald Tusk podkreśla, że chodzi tylko o komercjalizację, nie o prywatyzację, jednak ta druga może być i najprawdopodobniej będzie skutkiem pierwszej.

Pozostałe ustawy dotyczą akredytacji, konsultantów z poszczególnych dziedzin medycyny, szczególnych uprawnień pracowników zakładów opieki zdrowotnej oraz ochrony praw pacjenta.

Czego chcą Polacy

W zeszłotygodniowym krótkim orędziu prezydent Lech Kaczyński zapowiedział wniosek o referendum w sprawie prywatyzacji polskich szpitali, w uzasadnieniu propozycji podkreślając, że pacjent nie może być traktowany jak źródło zysku, a szpitale nie powinny być maszynkami do robienia pieniędzy. Prezydent, zgodnie z artykułem 125 Konstytucji RP, ma prawo wnoszenia o referendum, jednak konieczne jest poparcie senatu. Czy uzyska zgodę?

Z jego tokiem myślenia zgadza się prawie cała opozycja. Dominuje pogląd, że w tak istotnej dla obywateli kwestii winien rozstrząsać ich głos. Wcześniej konieczne byłoby uczciwe przedstawienie Polakom wszystkich korzyści i zagrożeń, jakie z prywatyzacji wynikają.



Spór nie dotyczy – choć niekiedy właśnie tak przedstawiają go rządzący – tego, czy Polacy chcieliby, aby służba zdrowia funkcjonowała w obecny sposób. Gdyby w referendum padło takie pytanie, prawdopodobnie większość odpowiedziałaby, że nie. Powody są oczywiste – długie kolejki na wizyty u specjalistów, także oczekiwanie na niektóre zabiegi i operacje, nader oszczędne wydawanie skierowań przez lekarzy rodzinnych, w wielu wypadkach złe zarządzanie publicznymi placówkami

ochrony zdrowia, skutkujące rosnącym zadłużeniem, a więc groźbą upadku. Dziś wiele osób, które na to stać, i tak korzysta z prywatnej służby zdrowia (zjawisko korupcji okryjmy zasłoną milczenia). Wszystko to dzieje się w sytuacji rozbuchanej wręcz administracji Narodowego Funduszu Zdrowia. Polską służbę zdrowia bez wątpienia toczy poważna choroba, wobec której beznadziejnie i nieudolnie okazują się kolejne rządy RP.

Przekształcenia obowiązkowe

Platforma Obywatelska sporządziła projekt radykalnych zmian. Do takowych należy zaliczyć oddłużenie szpitali. Inne rządy już je przeprowadzały, mimo tego obecny dług placówek służby zdrowia sięga ok. 9 mld zł i nadal rośnie. Rząd daje szansę na umorzenie, jednakże stawia warunek – w ciągu roku wszystkie publiczne zakłady opieki zdrowotnej muszą się przekształcić w spółki prawa handlowego. To właśnie jest komercjalizacja, otwierająca drogę do prywatyzacji.

Teraz mamy w kraju ok. 700 szpitali publicznych i ponad 220 niepublicznych. W drugiej grupie jest 170 prywatnych i ponad 50 samorządowych (z większościami udziałami samorządów, głównie powiatowych). Spółki te nie tylko nie mają długów, ale jeszcze wypracowują zysk. Ich koszty funkcjonowania są o około 30 proc. niższe niż podobnych zakładów publicznych, zaś przeciętny pacjent przebywa tam o dobę krócej. Dodatkowe źródło dochodów stanowią świadczenia odpłatne, których prawo zabrania szpitalom publicznym. Zasady wyznacza wolny rynek. Pozostaje pytanie, czy najważniejsza dla obywateli sfera życia powinna im podlegać.

Nie ma takiego kraju

Szef Naczelnej Izby Lekarskiej Konstanty Radziwiłł, komentując projekt w radiowej Trójce, podkreślił, że w Europie nie ma kraju, który oddałby całą służbę zdrowia w prywatne ręce. Nie zdecydowały się na podobny krok także Stany Zjednoczone.

Część placówek medycznych prowadzi prywatne fundacje i stowarzyszenia, jednak większość należy do państwa. Trudno uznać za dobry do naśladowania przykład doświadczenia prywatyzacyjnego Czech i Słowacji, które akurat w kategoriowym reformowaniu służby zdrowia zaledwie raczkują.

Zdaniem byłego ministra zdrowia Marka Balickiego pełna prywatyzacja byłaby niebezpieczna i nieodwracalna. Obecnie nie stoi na przeszkodzie, aby prywatni inwestorzy budowali i prowadzili szpitale, jednak – jak w wypadku każdej innej inwestycji – na własne ryzyko. Wśród licznych zagrożeń związanych z prywatyzacją M. Balicki wymienia między innymi prawdopodobną redukcję zatrudnienia i możliwość selekcjonowania pacjentów – prywatne placówki mogą rezygnować z drogiego leczenia cięższych schorzeń, podpisując z NFZ korzystniejsze kontrakty na usługi lepiej opłacane. Dla porządku dodajmy, że placówki niepubliczne będą musiały nieodpłatnie przyjmować chorych w nagłych i zagrażających życiu przypadkach.

Zaniepokojonym pacjentom na najczęstszą przez nich stawiane pytania już w lipcu odpowiedziało wyczerpująco pismo *Dziennik*, publikując na swojej stronie internetowej tekst, który obok przedrukujemy. Polecamy też informacje przygotowane na użytek prasy przez krotoszyński-ego posła z Platformy Obywatelskiej – Macieja Orzechowskiego.

Romana Hyszk

Tak www.dziennik.pl odpowiada pacjentom

Czy sprywatyzowany szpital może żądać od pacjenta pieniędzy za leczenie?

Szpital nadal będzie przyjmował pacjentów nieodpłatnie, w ramach ubezpieczenia. Jednak dotyczy to tylko usług objętych ubezpieczeniem. Po wyczerpaniu limitu wynikającego z kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia szpital ma prawo pobierać opłaty. Może od nas żądać pieniędzy, gdy nie podpisze kontraktu, bo np. uzna, że proponowane przez NFZ ceny są za niskie.

Jaka jest gwarancja, że nowy właściciel szpitala nie zlikwiduje poszukiwanego przez pacjentów oddziału?

Gwarancji nie ma. Ale ważne dla pacjentów oddziały, takie jak np. kardiologia, porodówka czy ortopedia, są zazwyczaj dobrze finansowane przez NFZ. Zarząd spółki będzie likwidował oddziały, które świecą pustkami, lub zamieniał ich specjalizację na bardziej dochodową.

Skąd wiemy, że nowy właściciel nie zechce zamknąć szpitala i np. otworzyć w tym miejscu hurtowni ubrań albo dyskoteki?

Samorząd w trosce o pacjentów, a także w swoim interesie, czyli w trosce o wynik

następnych wyborów, będzie raczej dbał o to, komu sprzedaje szpital. Może np. zastrzec, że przez jakiś czas właściciel musi prowadzić leczenie.

Co to znaczy, że prywatne szpitale będą nastawione na zysk?

To oznacza, że szpitale nie będą zainteresowane podpisywaniem kontraktów z NFZ, jeśli ten nie będzie chciał za nie odpowiednio zapłacić. Strata szpitala oznacza bowiem odwołanie dyrektora-menedżera i karę pieniężną.

Jakie to może mieć konsekwencje dla pacjentów?

Jeśli NFZ nie będzie płacił więcej za usługi, to szpital kupi ich mniej. A to oznacza, że bezpłatnych usług dla pacjentów będzie mniej. Albo więc będą musieli za niektóre zapłacić z własnej kieszeni, albo zwiększy się składka zdrowotna.

Dla pacjenta będzie więc lepiej czy gorzej?

Żeby było lepiej, muszą zagrać wszystkie elementy reformy, w szczególności wprowadzenie koszyka oraz odpowiednia wycena świadczeń.

Iwona Dudzik

(przedruk z www.dziennik.pl)

Posel Orzechowski obala mity

Mit I: Po przekształceniach tylko bogaci pacjenci otrzymają pomoc medyczną. Nieprawda. Forma prawna świadczeniodawcy nie ma dla pacjenta znaczenia. Już dziś 90% POZ (podstawowej opieki zdrowotnej) objęła prywatyzacją, co oznacza, że większość pacjentów leczy się w sprywatyzowanych przychodniach, często nawet o tym nie wiedząc. Dla pacjenta istotne jest, czy zakład ma umowę z NFZ. Jeśli tak, to znaczy, że można tam się leczyć w ramach płaconych co miesiąc składek zdrowotnych (w potocznym rozumieniu – za darmo). Tak więc sam fakt przekształcenia SPZOZ w ZOZ prowadzony przez spółkę nie zmienia dotychczasowego stanu – pacjent nie płaci za leczenie.

Nie zmieniamy ustawy o finansowaniu świadczeń zdrowotnych ze środków publicznych – nadal każdy Polak będzie obowiązkowo odprowadzał składkę zdrowotną, którą płatnik (dziś NFZ) przeznaczy na świadczenia wykonywane przez świadczeniodawców, niezależnie od ich formy prawnej.

Mit II: Istotą reformy jest prywatyzacja szpitali.

Nieprawda. Procesy prywatyzacyjne w systemie trwają od lat (z pożytkiem dla pacjentów), a Wielkopolska ma tutaj dobrą tradycję – dotyczy ona głównie POZ, gabinetów dentystycznych, praktyk pie-

lęgniarskich. Reforma w 2008 roku dotyczy wyłącznie SPZOZ-ów (szpitale) i polega na przekształceniu ich w spółki kapitałowe ze stuprocentowym udziałem samorządu. Trudno taką spółkę uznać za prywatną.

Mit III: Po przekształceniu ZOZ-y zamienią się w fabryki obuwia, a nawet jeśli nie, leczenie będzie fikcją, bo spółka z definicji jest nastawiona na zysk.

Nieprawda. Spółki prowadzące ZOZ-y mają w ustawie o ZOZ-ach zapisane cele działania: udzielanie świadczeń zdrowotnych, ew. prowadzenie działań edukacyjnych w zakresie nauk medycznych. Płatnikiem spółek nadal będzie NFZ (w przyszłości towarzystwa ubezpieczeniowe), a organem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo zdrowotne – nadal samorząd, zgodnie z ustawą samorządową. Zysk spółki prowadzącej ZOZ zgodnie z ustawą może być przeznaczony wyłącznie na podniesienie jakości świadczeń (inwestycje sprzętowe, wyższe płace dla najlepszych specjalistów), a nie produkcję obuwia.

Mit IV: Samorządy nie powinny być zmuszane do przekształceń, bo znowu tracą najlepszych. Zmuszając wszystkich, rząd nagrodzi słabych, a ukarze najlepszych.

Nieprawda. Po pierwsze, samorządy

chcą przekształ-

ceń. Warszawa przygotowuje się do przekształceń nie czekając na ustawę. W Wielkopolsce przy Urzędzie Wojewódzkim został powołany Zespół ds. monitorowania przekształceń SPZOZ. Mimo trudności prawnych, ponad 60 SPZOZ-ów prowadzonych przez samorządy przekształcono w spółki. Po drugie, obligatoryjność zapewni czytelność systemu i zabezpieczy przed dalszymi długami.

Mit V: Ustawa ułatwi samorządom sprzedaż majątku; samorządy natychmiast sprywatyzują spółki lub zlikwidują je, chcąc pozbyć się kłopotu.

Nieprawda. To typowy przykład myślenia spiskowego. Autorzy tych przekonań są pewni, że w samorządach pracują i wykonują mandat oszuści i złodzieje, którzy tylko czekają na furtkę prawną do zwiększenia skali oszustw. Tymczasem samorządy działają w dparciu o ustawę samorządową, a organ wykonawczy ma nad sobą organ uchwalodawczy i jednocześnie kontrolny, nie mówiąc o wyborcach, którzy są najlepszym gwarantem rozsądku przy podejmowaniu decyzji.



Uczennice z ceramy w Niemczech

W dniach od 13 do 27 września dwie uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie z klasy o profilu ekonomiczno-administracyjnym, Małgorzata Klawińska i Angelika Ziembinska wzięły udział w dwutygodniowych praktykach w Niemczech.

Uczennice przypatrywały się pracy urzędu w zaprzyjaźnionym z Krotoszyńcem Dierdorfie, a następnie wykonywały powierzone im obowiązki w ramach wcześniej przygotowanego programu. Przez dwa tygodnie miały okazję poznać specyfikę poszczególnych działów oraz podległych urzędowi jednostek. Aby lepiej przygotować się do pracy w Dierdorfie uczennice jeszcze przed wyjazdem do Niemiec, w miesiącu sierpniu odbyły tygodniową praktykę w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie, co bardzo ułatwiło im późniejszą pracę.

W urzędzie w Dierdorfie pracowałyśmy oddzielnie, każda w innym dziale. W ciągu dwóch tygodni poznaliśmy pracę wszystkich działów i pomagaliśmy w wykonywaniu codziennych czynności – mówi Angelika. – Jesteśmy z wyjazdu bardzo zadowolone i bez wahania pojechalibyśmy tam jeszcze raz.

Jeden dzień spędziły w leśnictwie, raz pomagały w sekretariacie szkoły realnej (Realschule). Innym razem były na zajęciach lekcyjnych – dodaje Małgosia. – Wszyscy byli dla nas bardzo mili i w razie trudności językowych pomagali nam.

Popołudnia praktykantki spędzały razem z osobami zaangażowanymi w organizację ich pobytu w Dierdorfie: Państwem Niess i Państwem Riedrich, którzy od wielu lat związani są z Krotoszyńcem. Ponadto wzięły udział wraz z innymi pracownikami w wycieczce organizowanej przez urząd i miały okazję zwiedzić leżące nad rzeką Ren miasto Wiesbaden.

W wolnych chwilach chodziły do kina, na basen i zwiedzały okolicę. – Państwo Niess i państwo Riedrich spędzali z nami czas wolny, wspólnie jedliśmy kolacje, jeździliśmy na wycieczki – mówi Małgorzata. – Na jednej z nich zwiedziliśmy między innymi przepiękny ogród motyli.

Byliśmy też w lesie wspinaczkowym, gdzie musiałyśmy wykazać się sprawnością fizyczną, co dostarczyło nam wielu emocjonujących chwil – dodaje Angelika.

Praktyka w Dierdorfie odbywa się od kilku lat i ma na celu rozwijanie umiejętności językowych i komunikowania się w języku niemieckim oraz poznawania zasad funkcjonowania urzędu i wykonywanie prostych zadań wynikających z pracy tego typu instytucji. Dzięki przychylności i zaangażowaniu wielu osób uczennice czuły się w Dierdorfie jak w domu i spotkały się z ciepłym przyjęciem oraz serdecznością, za co należą się wyrazy uznania i podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tej praktyki.

Elwira Kaczmarek

Orpiszewskie dzieciaki na nowym



Przedszkolaki w nowym budynku

Oddział przedszkolny w Orpiszewie doczekał się radykalnych zmian. Przedszkole zostało przeniesione z budynku, który nadawał się do generalnego remontu, do nowego pomieszczenia w zespole szkół oddalonym o ok. 500 metrów.

– Powodem przeniesienia oddziału był zły stan techniczny budynku i placu zabaw, na co wskazywały protokoły kontrolne powiatowego inspektora sanitarnego i komisji oceniającej stan bezpieczeństwa i higieny pracy, powołanej przez burmistrza Krotoszyna – opowiada Beata Molenda, dyrektorka Zespołu Szkół w Orpiszewie. Dodaje, że koszt, który miał być poniesiony na remont budynku, został przekazany decyzją Rady Miejskiej na przystosowanie dla potrzeb oddziału pomieszczeń szkolnych. Adaptacja kosztowała ok. 100 tys. zł.

Budynek, w którym obecnie odbywają się zajęcia dla pięcioletnich i sześciolatków, mieści się przy ulicy Szkolnej. To lokum estetyczne, barwne. Zaletą nowej lokalizacji przedszkola jest możliwość korzystania

przez dzieci z przyszkolnego boiska – stary plac zabaw na ul. Przedszkolnej według protokołu komisji BHP nie nadawał się już do użytku.

Teraz łatwiej zorganizować przedszkolakom zajęcia wychowawczo-dydaktyczne. Dzieci korzystają z przeznaczonej tylko dla nich sali dydaktycznej, łazienki i szatni. Z przedszkolem sąsiaduje stołówka, gdzie mogą zjeść ciepły posiłek.

– Dzieci integrują się z kolegami ze szkoły, mogą korzystać z sali gimnastycznej, z biblioteki. Wymiana informacji między rodzicami a szkołą jest szybsza. Jest również świetlica, czynna do godziny 16.00. Przedszkolaki, które nie mogą być odebrane o wyznaczonej porze przez swoich rodziców, czekają bezpiecznie otoczone fachową

opieką. Dzięki temu, że przystanek autobusowy jest obok szkoły, dzieci mogą przyjeżdżać ze starszymi rodzicielstwem i są odprowadzane do szkoły przez nauczyciela dyżurnego – opowiada B. Molenda.

W nowym miejscu oddział funkcjonuje od ubiegłego roku szkolnego. Prace remontowe trwały w czasie zeszłorocznych wakacji letnich, zostały zakończone pod koniec sierpnia, jednak odbiór techniczny nastąpił na początku października. Wtedy można było wprowadzić dzieci do nowych pomieszczeń.

Dotychczas użytkowany przez przedszkole budynek burmistrz Krotoszyna przekazał w administrację Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Agnieszka Budzyńska

Recytacje patriotyczne

8 października w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie odbył się Konkurs Recytatorski Wierszy i Poezji Śpiewanej o tematyce patriotycznej Ligi Obrony Kraju.

Organizatorami konkursu były polonistki z ZSP nr 1 i Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju w Krotoszynie. Zanim doszło do konkursu na szczeblu powiatowym, odbyły się szkolne zmagania, w których wyłoniono reprezentantów szkół na kolejny etap.

W finale powiatowym uczestniczyło ostatecznie 16 osób. Po wysłuchaniu wszystkich biorących udział w konkursie, jury w składzie: Ewa Ostój z ZSP nr 1 (przewodnicząca), Mirosława Cichowlas, ZSP 1, Donata Janiak z Gimnazjum nr 2, Maria Glapa (ZSzOI nr 2) i Janina Olender-Matuszak (ZSzOI nr 1), dokonało oceny.

W kategorii poezji śpiewanej zwyciężyła Ewelina Orpel (ZSP 1), drugie miejsce przyznano Agnieszce Nowak, a trzecie Kamili Kaźmierczak z Gimn. nr 3. W katego-

rii recytacja wierszy patriotycznych wygrała Noemi Zielińska (ZSP 1), drugi był Artur Papież (ZSP 1), a trzecia Paulina Młynarz (Gimn. 2).

W podsumowaniu Konkursu wiceprezes ZP LOK w Krotoszynie podziękował uczestnikom za udział, nauczycielkom za trud przygotowania młodzieży, a jurorom za obiektywną ocenę występów.

Nagrody ufundowane przez Urząd Miejski i dyplom w ręce zwycięzcom przekazywała jury Ewa Ostój i Antoni Azgier.

Do udziału w finale wojewódzkim konkursu w Poznaniu, który odbędzie się 25 października, zakwalifikowano osoby zajmujące dwa pierwsze miejsca w obu kategoriach, czyli Ewelinę Orpel, Agnieszkę Nowak, Noemi Zielińską i Artura Papieża.

(tyna)

Asfalt na dwie drogi

Gmina Cieszków otrzymała od wrocławskiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych zapewnienie o przyznaniu jej dotacji na modernizację dróg w Pakosławsku i Ujeździe. O planowanych przebudowach, mających polegać na położeniu asfaltu informowaliśmy już na naszych łamach. Radni zdecydowali, że w tym roku zostanie realizowana inwestycja w Pakosławsku. Właśnie tam zgromadzono już kilkaset ton frezowin, które zostaną użyte

do podbudowy drogi. W przyszłym podobna inwestycja będzie przeprowadzona w Ujeździe. Na przebudowę drogi w Pakosławsku gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 120 tys. zł, na drogę w Ujeździe fundusz przeznaczył 200 tys. zł. Dodatkowo pozyskano 15,5 tys. zł na modernizację placu w Rakłowicach, gdzie powstaje jedno z trzech nowych w gminie Cieszków boisk sportowych.

(spm)

RZECZ PRAWNA

Staram się o pracę, w której konieczne jest spełnienie kryterium niekaralności. Pracodawca zażądał ode mnie zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego. Gdzie mam się po nie zgłosić, jak długo będę czekał na dokument i jakie są związane z tym koszty? **Bartosz z Krotoszyna**



znaleźć na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości (www.ms.gov.pl). Podlega on opłacie w wysokości 50 zł, uiszczanej w postaci znaczka skarbowego. Zaświadczenie o niekaralności może być odebrane osobiście bądź przesłane przez sąd za pośrednictwem poczty. Przy odbiorze osobistym procedura wydania trwa ok. 2 dni.

W *Super Expresie* z dnia 4-5 października 2008 r. przeczytałem, że praktyki szkolne są wliczane do stażu pracy, ale tylko wtedy, gdy szkoła wydawała świadectwa pracy. Uczyłem się w Zasadniczej Szkole Zawodowej Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Zdunach, w latach 1966-1969. Czy szkoła wydawała i czy ma obowiązek wydawać świadectwa pracy z praktyk zawodowych z mocy prawa? Problem dotyczy uczniów tej szkoły, którym odebrano możliwość skorzystania

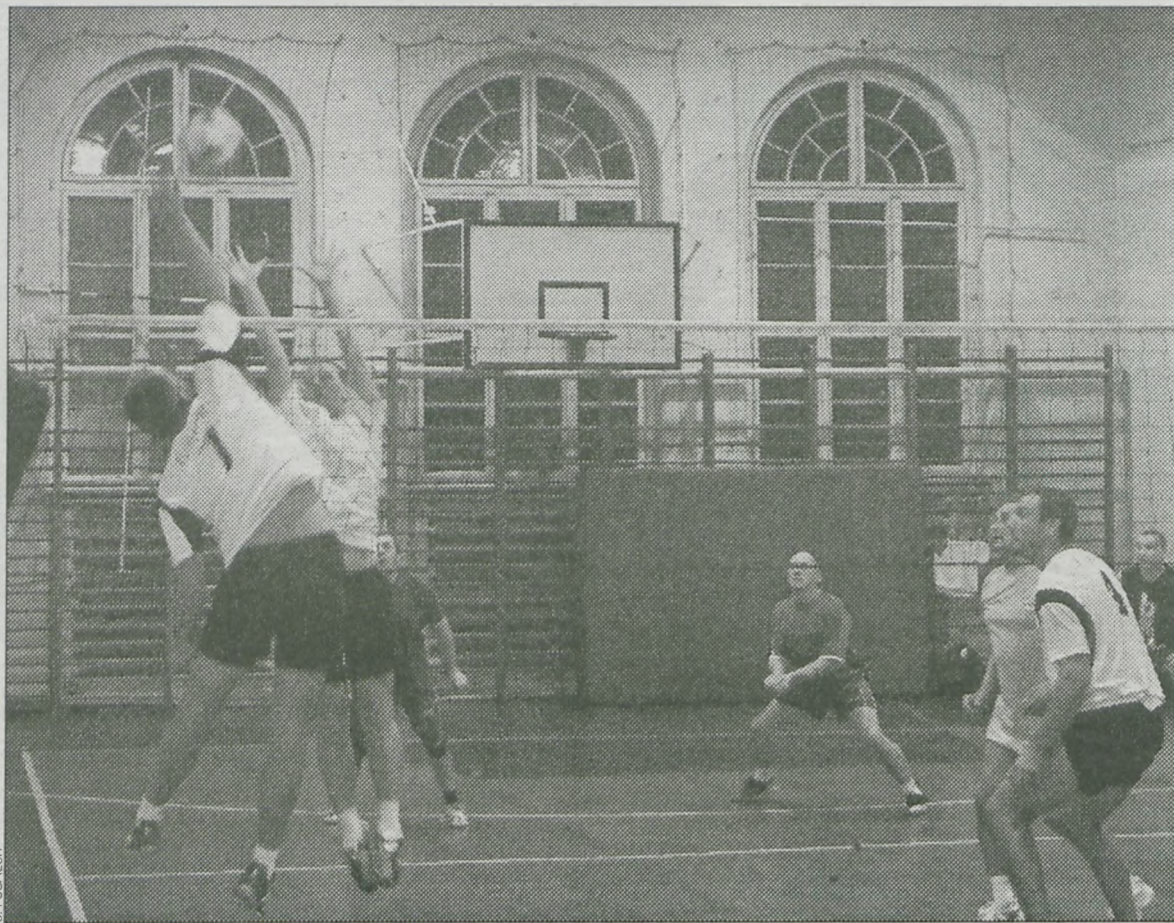
z wcześniejszej emerytury.

Marian z Krotoszyna

Świadectwo pracy wydaje pracodawca. Najczęściej szkoły zawodowe kształcą uczniów od strony teoretycznej, zaś praktyki zawodowe odbywają się u pracodawców spoza szkoły. Aby pracodawca miał obowiązek wydania świadectwa, podstawą stosunku pracy ucznia musi być umowa o pracę albo umowa o naukę zawodu. Jeśli przy szkole zawodowej działał jakiś zakład, którym ta szkoła zarządzała, to wówczas szkoła ma obowiązek wydać świadectwo pracy. Okres takich praktyk zostanie wliczony do stażu pracy, jeśli w tym czasie pracodawca lub szkoła występująca w roli pracodawcy odprowadzała odpowiednie składki do ZUS. Przy spełnieniu powyższych warunków szkoła miała obowiązek wydać świadectwo pracy.

Krzysztof Raczyński

Siatkarze rozpoczęli walkę o mistrzostwo



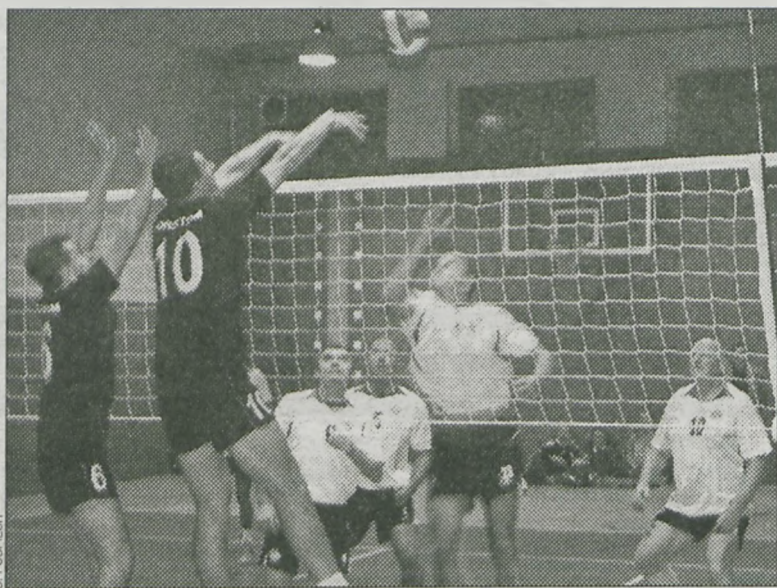
Zawodnicy „Teamu” łatwo wygrali 3:0

Rozpoczął się nowy sezon rozgrywek Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki. Do rywalizacji przystąpiło dziesięć drużyn. Pierwsza kolejka spotkań odbyła się w zeszłym tygodniu.

7 października pierwszy mecz nie odbył się, ponieważ ubiegłoroczny wicemistrz *Hardbit* nie przystąpił do gry i musiał oddać go walkowerem drużynie reprezentującej krotoszyńskie Zespoły Szkół Ponadgimnazjalnych. Następnego dnia w sali ZSOI nr 1 w Krotoszynie *BM-EKO Instalator* łatwo uporało się z *Czarnymi Zdun* 3:0 (25:15, 25:16, 25:16). Kolejny nokaut nastąpił 9 października w I LO podczas meczu *AT Krotoszyn* z drużyną *Doorwin*. Gospodarze pojedynku zwyciężyli 3:0 (25:16, 25:16, 25:14).

Zupełnie pozbawiony emocji sportowych był również mecz pomiędzy mistrzem zeszłorocznych rozgrywek *KLS Teamem Tabakierą* a zespołem *Perfect Harmony*. Po trzech setach spotkanie wygrali gospodarze 25:22, 25:23 i 25:8. O ile początkowe dwie partie były w miarę interesujące, to w ostatnim secie zawodnicy gości zostali zdeklasowani.

Po trzech jednostronnych spotkaniach w niedzielę 12 października w sali krotoszyńskiej SP nr 8 doszło do ciekawego pojedynku pomiędzy zespołami *Max-Pol* (dawny *Metal*) i *Wieź* Koźmin. Kibice, którzy przyszedli na mecz, obserwowali bar-



Blokują siatkarze „Wieży” Koźmin

dzo zaciętą grę. Koźminianie w pierwszej partii bez respektu podeszli do rywali, dzięki czemu zwyciężyli 25:17. W drugim secie role się odwróciły – dominowali zawodnicy *Max-Polu*. W trzecim secie znowu lepsi byli koźminianie, a w czwartym gospodarze. W decydującym o losach

meczu piątym secie siatkarze *Max-Polu* wykazali się większą odpornością psychiczną, a zawodników z Koźmina zjadły nerwy, gdyż popełniali błędy całymi seriami, co wykorzystali gospodarze, wygrywając z dużą przewagą 15:8 i cały mecz 3:2.

Sebastian Pośpiech

Turniej Fabryczna Cup po raz siódmy

Przypominamy, że 18 października odbędzie się tegoroczna, siódma już edycja turnieju piłkarskiego *Fabryczna Cup*. Zawody, których organizatorem jest były piłkarz *Ashy* Jacek Robak, odbędą się na boisku przy ulicy Fabrycznej w Kro-

toszynie. W imieniu organizatorów gorąco zachęcamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tej imprezie. Jak co roku na zawodników czekać będzie wiele niespodzianek.

Nagrodą główną będą bilety na jeden

z wiosennych meczy pierwszej reprezentacji Polski w eliminacjach do mistrzostw świata w 2010 r.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane są pod numerem telefonu 602 815 952.

(popi)

Mączzak w kolorze srebra

Zapaśnik *Ceramika Krotoszyn Przemysław Mączzak* przywiózł srebrny medal z mistrzostw Polski młodzieżowców (zawodnicy od 20 do 23 lat), które odbyły się 3 i 4 października w Brzegu Dolnym.

Na mistrzostwach *LKS Ceramik Krotoszyn* reprezentowało sześciu zawodników. Najlepiej z nich wypadł Mączzak, który w kategorii do 96 kg zajął drugie miejsce. W pierwszej walce pokonał zawodnika *AZS-AWF Warszawa* Pawła Zarzuka (srebrnego medalistę z 2007 roku), a następnie szybko uporał się z zapaśnikiem *Sobieskiego Póznań* i o wejście do finału pokonał przez przewagę techniczną zawodnika *ZKS Koszalin* Damiana Frąszczaka. W walce finałowej, gdzie stawką było złoto, uległ wolniakowi *Górnika Łęčna*, Łukaszowi Wiechnie.

Na matach w Brzegu Dolnym w miarę przyzwoicie zaprezentował się Roman Wyrwas, który walcząc w wadze 74 kg ukończył rywalizację na piątym miejscu.

W klasyfikacji wojewódzkiej Wielkopolska zajęła trzecią lokatę.

(popi)



Jedyny medal dla Ceramika wywalczył Przemysław Mączzak

Planowa pauza Piasta

Czterej zawodnicy *Piasta* i dwóch zawodników z *Białego Orła* znalazło się w kadrze Wielkopolski, a zarazem Polski amatorów w piłce nożnej.

Jak podkreśla kierownik *Piasta* Grzegorz Pernak to wielkie wyróżnienie zostało wywalczone na boisku. W poprzednim roku to właśnie drużyna z Wielkopolski została mistrzem Polski amatorów. W nagrodę kadra z naszego regionu może reprezentować nas podczas VI edycji *UEFA Regions Cup*. Wielkopolski związek wyznaczył do stworzenia reprezentacji kraju region kaliski. – To duże wyróżnienie podziało na nas niezwykle mobilizujące. Zasadniczą część kadry tworzą więc zawodnicy z okręgu kaliskiego. Wśród nich aż czterech to zawodnicy *Piasta* Kobylin (Krzysztof Kendzia, Marcin Kurzawa, Jakub Pośpiech, Dominik Sadowski). – Jeśli do tego doliczyć trenera Marka Nowickiego, wychodzi na to, że brak

nam pięciu podstawowych zawodników. Dlatego zdecydowaliśmy przełożyć mecze ligowe – objaśnia Pernak. Swoich sympatyków zaprasza 22 października na wyjazdowy zaległy mecz z *Dobroczańką* Pępowa rozgrywany o godz. 15.30 i trzy dni później, kiedy *Piast* podejmować będzie *Koronę* Piaski. Początek godz. 14.00.

Przypomnijmy: trenująca do niedzieli w Szczyrku reprezentacja Polski, wyjeżdża do Serbii, by tam w okresie tygodnia zagrać trzy spotkania: z Finlandią, Serbią i Bośnią. Prowadzący ją trener Marek Nowicki mówi krótko: – Interesuje nas zwycięstwo w turnieju. Pozwoli nam ono reprezentować Polskę w przyszłorocznych finałach rozgrywanych we Francji.

W ostatnim meczu kontrolnym kadra rozbiła drużynę *Odry* Wodzisław 5:0. Dodajmy, że naszymi przeciwnikami byli piłkarze Młodej Ekstraklasy.

(pik)

Pingpongowe zawody

WYNIKI

MŁODZICZKI (UR. 1996 I MŁODSZE)

1. Kinga Regus Chrobry Gizałki
2. Monika Witkowska Żaki Taczanów
3. Monika Siwiec Impuls Zduny

MŁODZICY

1. Adam Gewert Żaki Taczanów
2. Szymon Janicki Raszkowianka Raszków
3. Kamil Stanisławski Żaki Taczanów

JUNIORKI (UR. 1991 I MŁODSZE)

1. Paulina Tomczyk UKS Maraton Moskumia
2. Laura Szczepaniak Żaki Taczanów
3. Judyta Uciechowska LKS Gołuchów

JUNIORZY

1. Marcin Grochołski Żaki Taczanów
2. Jakub Michałak Tajfun Ostrów Wlkp.
3. Kamil Stanisławski Żaki Taczanów

(mac)

Astra Krotoszyn – KS Opatówek 2:0

Znów bez straty gola

W niedzielę rozegrano dziesiątą kolejkę kaliskiej ligi okręgowej. Astra pokonała u siebie rewelację rozgrywek – drużynę KS Opatówek 2:0, a rywale przegrali swoje spotkania.

Niedzielny mecz zapowiadał się jako trudne spotkanie. Pierwsze minuty pokazały, iż obie jedenastki nie zamierzają tanio sprzedać skóry. Gra toczyła się głównie w środku boiska. Zawodnicy obu drużyn wykazali się wielkim poświęceniem i nie zważając na możliwość odniesienia kontuzji walczyli o górne piłki. Gra była szarpana. Co chwilę słychać było gwizdek sędziego P. Grzesiaka z Ostrowa, który w ten sposób ostudzał zapęły obu zespołów.

Pierwsza obudziła się Astra. W 6 min. A. Staszewski otrzymał dokładne podanie będąc na lewej stronie i natychmiast spróbował sprawdzić umiejętności golkipera gości. Niestety, w ostatniej chwili strzał zablokował jeden z obrońców i piłkę bez najmniejszych problemów chwycił bramkarz. Cztery min. później Asterka stanęła przed kolejną szansą. Sytuację sprowokował sam bramkarz, który wybił się futbolówką pod nogi Staszewskiego. Ten nie namyślając się wiele zdecydował się na strzał, ale nie trafił.

Zawodnicy KS Opatówek rozgrywali w tym czasie koronkowe akcje. Niestety, łapani byli przez pewnie grających obrońców na pozycji spalonej. Kolejna groźna sytuacja miała miejsce w 18 min., gdy Astra wykonywała rzut rżny. R. Ciesielski dośrodkował z lewej strony na bliższy słupek. Asekurował go jeden z obrońców gości, który wybił futbolówkę przed pole kame. Ponownie przejął ją napastnik gości, dośrodkował, ale zawodnicy Asty nie umieścili jej w bramce.

Potem goście mieli szansę na objęcie prowadzenia. Oddany w 23 min. strzał zawodnika gości bez najmniejszych problemów obronił Półtoraczek. Później, w 31 min. prawą stroną pociągnął R. Ciesielski, podał do Adama Szycha, a ten zdecydował się na strzał, który obronił bramkarz gości. Golkiper z Opatówka nie miał nic do powiedzenia 8 min. później. Znajdujący się na wprost pola kamego R. Ciesielski otrzymał dobre podanie wybiegł sam na sam, wyczekał do końca, położył bramkarza i minąwszy go umieścił piłkę w siatce.

Po zmianie stron znów na początku przycisnęła drużyna gości. W 49 min. swo-



„Astra” w ataku – na pierwszym planie Łukasz Smyczyński

imi umiejętnościami musiał wykazywać się nasz golkiper. Chwilę później prawą flanką ruszył na bramkę Asty jeden z napastników gości. Został sfaulowany blisko pola kamego. Stałe fragmenty gry nie były tego dnia silną stroną gości. Napór Opatówka trwał kilkanaście minut.

Podrażniona naporem drużyny przeciwnej ekipa gospodarzy rozegrała w 62 min. kontrę. Będąc na pełnej szybkości R. Ciesielski podał do swego brata. Ten strzelił jednak za lekko i piłka opuściła plac gry. Przełomowym momentem gry było pojawienie się na boisku M. Leisa. W 70 min. miała miejsce doskonała sytuacja dla Asty. A. Staszewski będąc z lewej strony wyszedł sam na sam. Górą w tym pojedynku był bramkarz gości.

Kilka następnych minut można określić akcjami z dwóch stron. 8 min. przed końcem spotkania ostateczny cios zadali piłkarze Asty. Akcję zainicjował M. Leis, który podał na prawą stronę do R. Ciesielskiego. Ten dośrodkował w pole kame. Z piłką minął się golkiper gości i zamykający akcję A. Szych nie miał żadnych problemów z umieszczeniem futbolówki w siatce. Ta bramka podłamała przyjezdnych. Do końca meczu to nasza drużyna posiadała przewagę.

Paweł Krawulski

Po meczu powiedzieli

Jacek Nowakowski
(opiekun KS Opatówek)

Dzisiejszy mecz nie był co prawda do wygrania, ale remis mogliśmy tu osiągnąć. Straciliśmy dwie bramki po ewidentnych naszych błędach. Astra będąc doświadczoną drużyną, wykorzystała je. Obie bramki straciliśmy po kontrach przeciwników, które zaczęły się od naszych strat. Nie graliśmy dziś nic wielkiego, podobnie jak drużyna gospodarzy, ale to my przegrywamy mecz. Patrząc obiektywnie „Astra” odniosła zasłużone zwycięstwo.

Włodzimierz Bajer
(trener Asty)

—Rozpoczęliśmy ten mecz za mocno nerwowo. Spodziewaliśmy się ciężkiego meczu. Wiedzieliśmy, że nasi rywale to drużyna rzemieślników. Potwierdziło się to w grze. Zespół rywala był dobrze przygotowany fizycznie. My zaś graliśmy drugi mecz przed własną publicznością. Prawidła piłkarskie pokazują, że rzadko który zespół potrafi zwyciężyć dwa mecze pod rząd. Uważam, że na ten wynik zasłużyliśmy. Cieszy, że w drugim meczu nie tracimy bramki. Zagraliśmy dość solidnie. Opatówek nie miał „czystej” sytuacji w meczu.

Juniorzy młodszy ciągle na fali

Przed tygodniem informowaliśmy o sukcesach zespołów młodzieżowych Asty, grających w różnych klasach rozgrywkowych.

Młodzi *ogrywają się* tam, by w przyszłości stanowić siłę pierwszej drużyny. Wierni kibice wiedzą, że drużyny te grają w kratkę, wspaniale występują przeplatając spektaku-

lamymi porażkami. Do tego poziomu nie dołącza jedynie kadra juniorów młodszych. Swymi występami robi prawdziwą furorę w swojej lidze. W swoim szóstym meczu juniorzy młodszy odnieśli szóste zwycięstwo. Co więcej, w pięciu meczach nie stracili bramki. Wygrana z ostatniej soboty jest tym ważniejsza, że miała miejsce na trudnym terenie w Dobrzycy. Co więcej, tamtejsi Czarni to drużyna z czubą tabeli. Krotoszyńanie zwyciężyli 1:0, a bramkę na wagę trzech punktów zdobył Adrian Sójka.

Trener Tadeusz Wojciechowski nie popada jednak w euforię. — Wygrana przybliżająca nas do upragnionego awansu oczywiście napawa dumą i jest powodem do chwały. Słowa uznania kieruję ku moim podopiecznym, którzy z wielką ambicją i poświęceniem wykonują moje polecenia oraz

założenia taktyczne. Osiągnęliśmy bezpieczną przewagę nad najgroźniejszym rywalem (Prosną Kalisz – przy. red), ale przed nami jeszcze długa droga.

W dalszej rozmowie zaznacza, iż prawdziwym testem dla jego zespołu będzie mecz z kaliszzanami. Zostanie rozegrany 25 października w Krotoszynie w ramach ósmej kolejki, rozpocznie się o godz. 11.00. Przedstawiciele klubu zapraszają wiernych kibiców, aby dodali skrzydeł młodym piłkarzom. Wiadomo, że obecność fanów wyzwała w zawodnikach pozytywne emocje i pozwala uwierzyć w umiejętności. Mecz ten zakończy jesienne zmagania w Krotoszynie. W najbliższy weekend drużyna pauzuje ze względu na nieparzystą liczbę zespołów rywalizujących w klasie 0 juniorów młodszych.

(plk)

SALON KOMPUTEROWY KROTOSZYN
ul. Łąkowa 10
tel. 062 725 58 60
fax. 0 62 725 58 65

IteCom

Czynne: pn - pt 10.00 - 18.00, sobota: 10.00 - 13.00

Monitor Samsung 2043 NW
Czas reakcji matrycy: 5ms;
Piłka matrycy: 0,258mm;
Max. rozdzielczość: 1680x1050;
Kontrast: 8000:1 DFC;
Jasność: 300cd/m2;
Ilość kolorów: 16,7 miliona;
Gwarancja: 3 lata

589,00

Notebook ASUS F5Z
Procesor: QL60 1.9 GHz
Przekątna ekranu LCD 15,4 cala
Wielkość pamięci RAM 2GB
Pojemność dysku twardego 160 GB
Czytnik kart pamięci
Komunikacja WiFi IEEE 802.11b/g
Bluetooth, LAN 100 Mbps
System: Brak
Gwarancja: 24m

1999,00

Urządzenie wielofunkcyjne BROTHER 133C
Drukarka, skaner, ksero.
Gwarancja: 24 miesiące

189,00

Kasa fiskalna MONITUS Bravo Bazar
Liczba towarów: 2300
Liczba stawek PTV: 7
Liczba grup towarowych: 42
Liczba kasjerów: 7
Rabaty/narzuty tak, kwotowe, procentowa, do pozycji, do paragonu
Opakowania: 64
Nazwa towaru: 18 znaków

1179,00

Aparat cyfrowy BENQ DC C850
Przetwornik 8.1 mpx
Przekątna LCD 2,7"
Max. zoom optyczny 3 x
Max. zoom cyfrowy 5 x
Gwarancja: 24 m

249,00

Karta pamięci microSD KINGSTON 2GB + 2 adaptory
Pojemność pamięci: 2048 MB
Szybkość zapisu: 6,5 MB/s
Szybkość odczytu: 8,8 MB/s
Adapter SecureDigital
Adapter miniSecureDigital

19,99

Pendrive KINGSTON DT100/8GB
Typ pamięci: USB 2.0 Flash
Pojemność: 8 GB
Systemy: Vista, Windows XP, Windows 2000, Mac OS X, Linux
Wymiary: 0,95 x 2,23 x 5,97
Gwarancja: 5 lat

59,99

Komputery Oprogramowanie Kasy fiskalne
Serwis Systemy monitorujące Serwis biurowy

www.itecom.pl



Gotówka od ręki!

od 300 zł do 7000 zł

- szybka decyzja
- błyskawiczna dostawa gotówki
- minimum formalności



Połączenia z tel. kom. i SMS-y (koszt wg taryfy operatora)

600 400 233

wyślij SMS o treści **gotówka** pod nr 1124

Oddzwonimy!

Połączenia z tel. stacjonarnego (całkowity koszt 0,35 zł)

0 801 802500

www.provident.pl

PROVIDENT



Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie, lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Dziewczyny, bądźcie modne

W tym roku jesień ze swoimi chłodami do Krotoszyna przybyła dosyć wcześniej. Nagle krotoszyńianki, niezależnie od wieku (kobietom wieku się nie przypomina) musiały poszukać w pawlaczach i szafach cieplejszych okryć. W jednym momencie z ulic *Krotka* zniknęły opalone na brąz ciała piękniejszej części społeczności. Mężczyźni lubią czasem poglądać się za pięknymi dziewczętami. Czy o tej porze roku też będzie można zawiesić wzrok, chociaż na chwilę – zobaczymy!

Jesień kojarzy się z zimnem i szarością. Ale to, w co ubiorą się panie, jest wymuszone nie tylko jesienną aurą, ale wynika też z fantazji i może poprawić samopoczucie. Warto, aby miejscowe białogłowy wiedziały, co jest modne i wykorzystały to według własnego uznania.

W tym sezonie obowiązują proste, sportowe koszule w kratę oraz bluzki bli-

sko ciała. Mogą one być z żabotem, zasewkami i akcentującą talię. Żabot możemy wybrać albo delikatny, albo duży i fantazyjny. Do klasyki należą już koszule z wyraźnie zaznaczonymi mankietami czy plisą zapięcia. Jeżeli chcą panie urozmaicić bluzkę koszulową, to rozwiązaniem jest pasek w talii lub wiązanie przy szyi. Jeśli chodzi o spodnie to mamy powrót do lat 70.: szerokie na całej długości szwedzkie albo rozszerzane od kolan dzwony. Oczywiście szyte z dzinsu, ale drobny sztruks też nie zaszkodzi. Wśród spodnic fason jest inspirowany modą lat 40., ale królują te z kontrafaldą. Podobno ładnie się układają na sylwetce, optycznie ją wysmuklają i najlepiej prezentują się do wysokich obcasów.

Następnym pomysłem projektantów są spodnice nawiązujące do kultu, czyli tradycyjnego, męskiego i szkockiego elementu ubioru. Zgodnie z tą tradycją, jest ona rozcięta i spięta u góry, chociaż-

by skórzanymi paskami. Kobiety mogą tutaj do takiej spodnicy założyć kraciastą marynarkę, a nawet kraciaste rajstopy i buty. Przychodzi również najwyższy czas, aby się zaopatrzyć w jesienny płaszcz. Jeden z modnych fasonów to wersja XXL – sprawiający wrażenie, że jest za duży. Obowiązkowo musi być obszerny dół albo *napompowane* rękawy. Przeciwnieństwem będzie płaszcz przypominający etui lub ołówek, tzn. zwężający się ku dołowi. Okrycie wierzchnie ma mieć ciemne kolory i ozdobione jedynie guzikami i kieszeniami. Kolejny wzór płaszcza nawiązuje do lat 60. i posiada fason tuby, szeroką stójkę oraz dwurzędowe zapięcie. Uzupełnieniem może być pasek dla podkreślenia talii.

O eleganckim wyglądzie decydują też dodatki. Stanowią stosowne wykończenie całego stroju, ale źle dobrane mogą zepsuć ostateczny efekt.

Sebastian Czachor

Sprzedaż nowych w Krotoszynie przy ul. Ceglarskiej mieszkań

Sprzedaż:
Biuro budowy,
ul. Ceglarska
Tel. 0606 963 777

JPM DOM

63-000 Środa Wlkp., ul. Dolna 9
tel. 061 285 03 87, fax 061 287 04 57

W Krotoszynie powstało Centrum BHP

Od niedawna w Krotoszynie przy al. Powstańców Wlkp. powstał nowy punkt, w którym można zaopatrzyć się w odzież roboczą i akcesoria związane z bezpieczeństwem i higieną pracy. Centrum BHP przyciąga klientów przestronnością wnętrza i dużym wyborem towaru.

– Otworzyliśmy punkt dlatego, że jest duże zapotrzebowanie na tego rodzaju produkty i wielu klientów z Krotoszyna musiało się zaopatrywać w ościennych miastach. W dzisiejszych czasach firma z branży budowlanej, i nie tylko, nie może działać bez odpowiedniej odzieży roboczej i ochronnej, która jest funkcjonalna

i praktyczna – stwierdza Marlena Gabryelczyk, właścicielka Centrum BHP.

W ofercie sklepu są m.in.: kamizelki ostrzegawcze, kurtki z materiału wodoodpornego i wiatroodpornego o wysokiej zdolności przenoszenia wilgoci i właściwościach oddychających. Wszystkie charakteryzują się solidnością wykonania.

Punkt sprzedaży posiada w swej ofercie również bezrękawniki, koszule flanelowe, t-shirty, fartuchy, kitle, koszulki polo. Centrum BHP jest przestronne, a towar w nim wyeksponowany znajduje się w zasięgu ręki klienta, można go obejrzeć, a nawet przymierzyć.

– W sprzedaży mamy również rękawi-



ce, kompletne ubiory robocze, obuwie, tablice informacyjne bhp oraz – co ważne – profesjonalne apteczki budowlane wymagane na budowach – informuje właścicielka sklepu. Poza tym można w nim zaopatrzyć się w takie artykuły, jak maski spawalnicze czy osłony twarzy. – Te ostatnie można wykorzystać przy tak modnym w dzisiejszych czasach cięciu drewna do kominków – usłyszeliśmy.

Warto podkreślić, że Centrum BHP zajmuje się nie tylko handlem odzieżą roboczą, ale także środkami czystości, pastami, płynami do mycia, ręcznikami papierowymi, dozownikami do mydeł, a poza tym drukami niezbędnymi do prowadzenia działalności, czyli KP, KW, polecenia przelewu, faktury, rachunki listy przewozowe (CMR). – W naszym sklepie

można również kupić artykuły papiernicze: teczki, zeszyty, segregatory – dodaje Marlena Gabryelczyk.

W sklepie przy al. Powstańców Wlkp. można poza tym zakupić folie malarskie, taśmy, pędzle, a także stretch. – Obsługujemy zarówno klientów indywidualnych, jak i firmy dla których mamy przygotowane specjalne oferty – zapewnia właścicielka i gorącą zachęca do odwiedzenia swojego sklepu.

(mg)

CENTRUM BHP

Krotoszyn, al. Powstańców Wlkp. 12
tel. 693 324 440
Pn. – Pt. 8.00 – 17.00,
sob. 9.00 – 13.00.



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Połpiech. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Prezes: Romana Hyszo. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: ING BANK SŁĄSKI SA 6/KALISZ 51 1050 1201 1000 0023 2200 5493. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespółowy, reżyseria: Sebastian Połpiech, fotodekoracje: Bartek Blecha. Obsada: Daniel Borski, Romana Hyszo, Mikołaj Niedhala. Afisze i reklamy: Mirosław Gabryśiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Bożena Maćkowiak, Sławomir Palasz, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.

